

Sprawa żydowska...

(Ciąg dalszy).

kiem o obszarze zaledwie 23,309 km², prawie równym naszemu województwu nowogrodzkiemu. Gdybyż przynajmniej cały ten obszar zdalny był do uprawy roli, ale faktycznie zaledwie trzecia część całego obszaru nadaje się do prowadzenia gospodarstwa rolnego, pozostałe zaś dwie trzecie to kredowawapienne góry, na których tylko z niewielkim pożytkiem można paść owce i kozy. Nie jest to przystępny kraj pusty, niezaludniony. **Mieszkają tam oprócz żydów w znacznie przeważającej liczbie mahometanie: Arabowie, Syryjczycy, Czerkiesi, a także 78 tysięcy chrześcijan różnych narodowości.** Tak Mahometanie, jak i Chrześcijanie są nieprzychylni, a nawet wręcz wrogo usposobieni względem masowej imigracji żydów. Nie widać końca krwawych wystąpień przeciwydowskich ze strony nacjonalistów arabskich i tylko potężna opieka Angli do czasu powstrzymuje tłumy arabskie od masowych pogromów i rzezi żydów.

Oddanie Palestyny w całkowite władanie żydów, jako suwerennego państwa jest nie pożądaną i dla wszystkich narodów chrześcijańskich. **Palestyna jest kolebką chrześcijaństwa, pełną najświętszych dla chrześcijan pamiątek, które żydzi, jako zdecydowani wrogowie chrześcijaństwa postaraliby się jak najprędzej zniszczyć.** Wszak widzimy, co pod kierunkiem żydowskich agitatorów robią **ogłupieni bezbożnicy w Rosji i Hiszpanii.** Czy nie doszłoby do tego, że narody chrześcijańskie byłyby zmuszone do przedsięwzięcia jeszcze jednej wojny krzyżowej i doszczętnego oczyszczenia Ziemi Świętej od żydowskich bezbożników?

Gdyby nawet udało się wtłoczyć do Palestyny maksymalną, wymienianą przez prof. Pawłowskiego ilość żydów (4½ miliona), to i tak nie rozwiązało by to wszechświatowej kwestii żydowskiej, ponieważ żydzi w ilości około 15 milionów są rozsiadani we wszystkich zaludnionych krajach i wszędzie w mniejszym lub większym stopniu są plagą rdzennej ludności. Ich odwieczna dążność do opanowania władzy nad narodami całego świata, **chęć zamienienia wszystkich gojów w steryzowanych niewolników, pracujących wyłącznie na korzyść wybranego narodu żydowskiego, posługiwanie się środkami najbardziej niegodziwymi, aby tylko dopiąć ostatecznego celu wytkniętego przez „talmud“ (bogactwa i władzy), arogancja wobec słabych i zupełny brak ambicji wobec silnych, zdrada, szpiegostwo i wiele innych ujemnych cech charakteru żydów** u wszystkich narodów, które bliżej stykając się z nimi, poznają ich w dostatecznej mierze, **wzbudzają niechęć i odradę do plemienia żydowskiego.** Antysemityzm w jednych krajach dopiero rodzi się, a w innych już dojrzał do takiego stopnia, że kraje te chcą się otrząsnąć od żydów za wszelką cenę.

Antysemityzm nie jest ideą nową. Wszak już w starożytności **wypędzano żydów z rozmaitych krajów.** To samo powtarzało się w wiekach średnich i to samo jest i w najnowszych czasach.

Obecnie żydzi są rugowani z Niemiec, **będą zmuszeni opuścić Polskę,** prawdopodobnie nie pozostanie ani jednego z nich w Hiszpanii **po zwycięstwie narodowców;** zaburzenia antysemickie widzieliśmy w Rumunii, Litwie, na Węgrzech, a i w Rosji tylko okrutny terror do czasu powstrzymuje masy ludności od strasznych krwawych pogromów żydów.

Niestety wszystkie dotychczasowe rugi żydów **niedoprowadzały do pożądanego celu.** Żydzi, uciekając od przesładowania w jednym kraju, osiedlali się w sąsiednich krajach, a po pewnym czasie znów stopniowo napływali do tego kraju, z którego zostali wyrugowani. **Spokój całej ludzkości wymaga tego, żeby wszyscy żydzi byli zebrani w jednym miejscu, gdzie mogliby się rządzić, jak by im się chciało, ale gdzie nie mogliby rządzić innym narodem.** Wtedy dopiero, nie mogąc pasywnie żyć w innych narodach, żydzi będą zmuszeni pracować sami dla siebie.

Polska nie pozwoli na swoich statkach przewozić ani ludzi ani materiałów wojennych do Hiszpanii.

Warszawa, 21. 5. (Tel. wł.). Rządowy projekt ustawy o nieinterwencji w sprawie wewnętrznej Hiszpanii, przewiduje, że na statkach handlowych polskich, odpływających pod flagą polską i na statkach polskich powietrznych nie wolno przewozić do Hiszpanii i posiadłości hiszpańskich osób, które zamierzają wstąpić do wojsk stron walczących oraz żadnych materiałów i środków wojennych, które mogą być

zużytkowane dla celów wojennych. Minister przemysłu i handlu w porozumieniu z min. spraw zagranicznych ma prawo wprowadzić ograniczenia w komunikacji morskiej.

Przekroczenie ustawy pociąga za sobą karę aresztu do lat dwóch i grzywnę do wysokości nieograniczonej, albo jednej z tych kar. Sprawy z tytułu przekroczenia ustawy należą do sądów okręgowych. (r)

Wyrok w głośnej sprawie łapowniczej

Lublin, 21. 5. (PAT). Wczoraj o godz. 14-tej sąd okręgowy w Lublinie ogłosił wyrok w sprawie b. sędziego Gąsiorowskiego i tow., oskarżonych o łapownictwo. Mocą wyroku, osk. Gąsiorowski skazany został na łączną karę 8 lat więzienia, 3.300 zł grzywny i utratę praw obywatelskich na przeciąg lat 6, były prokurator Sokołowski skazany został na 4 lata i 6 miesięcy więzienia i utratę praw obywatelskich na przeciąg lat 5.

Oskarżony Izrael Bergman skazany został na 7 lat i 6 miesięcy więzienia,

13 tysięcy zł grzywny i utratę praw obywatelskich na przeciąg lat 8, a oskarżony Izaak Bergman skazany został na 4 lata więzienia, 2.300 zł grzywny, utratę praw obywatelskich na przeciąg lat 4.

Wszyscy skazani ponoszą koszty postępowania sądowego.

Prokurator wniósł o aresztowanie Gąsiorowskiego, sąd jednak z uwagi na zły stan zdrowia skazanego i okoliczności rodzinne zdecydował pozostawić go na wolnej stopie aż do czasu upomocnienia się wyroku.

Minister Ulrych w Gdyni bada szkody po ostatniej powodzi.

Gdynia, 21. 5. (PAT). Bezpośrednio po przyjeździe do Gdyni minister komunikacji Ulrych dokonał wraz z wojewodą pomorskim Raczkiewiczem lustracji terenów, dotkniętych katastrofalną ulewą w dn. 17 bm. Minister Ulrych zapoznał się z rozmiarem szkód, wyrządzonych ulewą, szczególnie na odcinku szosy Gdynia—Chwaszczyno, oraz wysłuchał prośb miejscowej ludności, obiecując ulgi w przewozie materiałów budowlanych oraz przyrzekając przedstawić sytuację miejscowej ludności panu premierowi.

3500 hektarów zbiorów — zniszczonych

Wejherowo, 21. 5. (PAT). Według tymczasowych obliczeń, powódź i grad zniszczyły w południowych gminach powiatu morskiego, tj. w gminach Chwaszczyno, Wielkiej Dolinie i Strzebcz 3.500 hektarów zbiorów, w tym około 800 ha pól zostało kompletnie zniszczonych przez zmycie uprawionej warstwy gleby, tak, iż doprowadzenie tych pól do stanu użytkowania wymagać będzie kilku lat pracy. W okolicach Chwaszczyna do dnia dzisiejszego leży około pół metrowa warstwa gradu, połączona z naniesionym mułem.

10 milionów zł na rezerwy zbożowe.

Warszawa, 21. 5. (Tel. wł.). Pewną sensacją jest rządowy projekt ustawy o dodatkowych kredytach na rok 1937-38 dla ministerstwa spraw wewnętrznych w sumie 10 milionów zł. Rząd uzasadnia ten projekt w ten sposób, że niezbędne jest posiadanie stałych rezerw zbożowych tak ze względu na sytuację polityczną, jak i wewnątrz-gospodarczą. Wszystkie sąsiadujące z Polską państwa oraz inne państwa europejskie bądź przez planową gospodarkę, bądź też przez uruchomienie specjalnych kredytów tworzą rezerwy podstawowych artykułów pierwszej potrzeby.

Bezpieczeństwo aprowizacyjne kraju wymaga, by rozwój sytuacji zbożowej w ciągu całej kampanii odbywał się bez większych wstrząsów, uniemożliwiających utrzymanie możliwie jednolitej linii polityki gospodarczej i społecznej. Zadaniu temu odpowiadać ma

Pozostałe zaś narody dalyby sobie jakoś radę i bez kierownictwa żydowskiego.

Gdzież jest jednak kraj na tyle obszerny, nadający się do zaludnienia, a jednocześnie niezaludniony lub z tak nieliczną miejscową ludnością, który byłby w stanie pomieścić 15 milionów żydów i stać się ich własnym państwem?

Na to pytanie odpowiemy w następnym artykule, który ogłosimy ze względu na trudności techniczne dopiero w poniedziałkowym numerze naszego pisma.

projektowana rezerwa aprowizacyjna. Wydatek 10 milionów zł wyrównany zostanie przez wpłatę do skarbu państwa takiejże sumy przez monopol spirytusowy. (r)

Van Zeeland wyjeżdża jako ambasador Europy.

Bruksela, 21. 5. (PAT) Premier van Zeeland ma zamiar wyjechać z Brukseli do Nowego Yorku 11 czerwca i przybyć ma do St. Zjedn. na pokładzie „Berengarii“ 18 czerwca. Towarzyszyć mu będzie jedynie małżonka i sekretarz osobisty. Pobyt van Zeelanda w Ameryce potrwać ma około 12 dni. Rozmowy, które premier ma odbyć z prezydentem Rooseveltem mają, według przewidywań, posiadać pierwszorzędą wagę jeśli chodzi o ewentualną ewolucję światowej polityki gospodarczej.

Jedzą nawet glinę.

Szanghaj, 21. 5. (PAT) W prowincjach Kansu, Seczuan, Kwei-ho i Honan zginęły tysiące ludzi skutkiem posuchy i głodu. Ludność tych prowincyj, celem oszukania głodu, je trawę, korzenie drzew a nawet glinę.

Prezes Byrka w Bukareszcie.

Bukareszt, 21. 5. Program wizyty w Bukareszcie prezesa Banku Polskiego p. Byrki, który przybędzie tu w dniu 26. bm., przewiduje, poza rozmowami z rumuńskimi mężami stanu, trzy wielkie przyjęcia, jakie będą wydane na cześć p. Byrki przez ministra przemysłu i handlu, gubernatora rumuńskiego Banku Narodowego i poselstwo polskie.

Prasa rumuńska podkreśla, iż wizyta prezesa Byrki oraz rozmowy, jakie zostaną przeprowadzone w Bukareszcie, przyczynią się do ożywienia polsko-rumuńskich stosunków handlowych.

Helen Keller w Tokio.



Sławna amerykańska powieściopisarka Helen Keller (z prawej) wyjechała do Japonii, gdzie wygłosi całą serię „odczytów“. Helen Keller jest niewidoma.

Berlin o wizycie włoskiej.

Berlin, 21. 5. (PAT) Opisom przebiegu wizyty króla Wiktora Emanuela w Budapeszcie poświęcają tutejsze dzienniki dużo miejsca, zachowując jednakże rezerwę co do oceny jej głębszego znaczenia. Z widocznym zadowoleniem uwydatnia się jednakże na łamach prasy **ustępy toastu króla włoskiego, w którym podkreślił on pozytywną współpracę Niemiec w obszarze naddunajskim.**

„Boski Wiatr“ wraca do Tokio

Tokio, 21. 5. (PAT) Przyłot samolotu „Boski Wiatr“ do Tokio oczekiwany jest w piątek około południa. W Osaka i w Tokio przygotowują się do uroczystego powitania bohaterów lotników. W m. Taihoku (Formoza) w powitaniu wzięły udział wielotysięczne tłumy.

Krąbrny syn królewski.

Hawana, 21. 5. (PAT) Były król Alfons hiszpański zawiadomił swego syna hr. Cavadonga, że cofnie mu miesięczną subwencję w wysokości 500 dolarów w razie jego powrotnego małżeństwa.

W związku z tym hr. Cavadonga oświadczył, że poślubi pannę Rocafort bez względu na to, jakie stanowisko zajmie jego ojciec. Mój los jest w rękach gen. Franco, oświadczył dalej hr. Cavadonga i stanowisko rodziny wobec mego małżeństwa nie ma najmniejszego znaczenia.

Austriacki lot okrężny.

Berlin, 21. 5. (PAT) W środę wieczorem wylądowało na terenie Rzeszy 65 samolotów cywilnych, biorących udział w międzynarodowym „austriackim okrężnym locie Zielonych Świąt 1937“. Wśród lotników znajduje się również znany pilot polski p. Czarkowski-Golejewski. W locie bierze udział 18 aparatów niemieckich, 10 austriackich i 7 angielskich oraz samoloty ze Szwajcarii, Czechosłowacji, Francji, Belgii, Finlandii, Węgry i Włoch. W czwartek po południu lotnicy lądowali w miejscowości Prien nad Chiemsee w Bawarii.

Według informacji, zasiągniętych na miejscu, p. Czarkowski wylądował z dobrą punktacją. W godzinach wieczornych gościę zwiedzili miejscową szkołę pilotów szybowcowych.

Kardynał Prymas Hlond o kongresie Chrystusa Króla w Poznaniu.

Miasto Watykańskie (KAP). W rozmowie z korespondentem KAP-owej, J. Em. ks. kardynał Prymas Hlond oświadczył przed swym odjazdem z Rzymu, że rad jest iż może zawięzać do Poznania słowa zachęty i błogosławieństwa Ojca św. dla kongresu antykomunistycznego w Poznaniu, który odbędzie się, jak wiadomo, w czerwcu br. Ks. Prymas cieszy się nadto, że w sferach watykańskich spotkał się z całkowitym zrozumieniem konieczności tego kongresu i żywym pragnieniem najlepszych dla niego wyników.

Tragiczny strzał.

Kraków, 21. 5. (PAT) Jak donoszą z Andrychowa, zdarzył się tam wczoraj tragiczny wypadek. Mianowicie skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z karabinem, niejaki Józef Chwałon spowodował wystrzał, trafiając śmiertelnie swoją 17-letnią siostrę Stefanię.

Na marginesie.

Komersz akademickiej korporacji „Arkonii” w Warszawie stał się bodaj że najważniejszym wydarzeniem politycznym ostatnich dni. Aby zrozumieć doniosłość tego wydarzenia, trzeba uprzytomnić sobie jedno:

Korporacje akademickie, a wśród nich historyczna i sławna „Arkonii”, skupiają w sobie młodzież o zdecydowanym światopoglądzie narodowym. Dla korporantów nie ma wątpliwości ideowych — dla nich naród jest jedynym celem i ostoją potęgi państwa. Korporacje nie są organizacjami politycznymi, ale ich wyraźna postawa ideowa sprawia, że są zawsze awangardą młodzieży. I dlatego korporanci byli stale przedmiotem ataków nieprzebiegających w środkach przeciwników z bardzo szerokiego frontu. I właśnie do tych korporantów, do młodzieży bezapelacyjnie radykalnie narodowej przyszedł naczelny wódz marszałek Smigły-Rydz.

Naczelny wódz nie zawahał się wyciągnąć dłoń do młodego pokolenia, kształtującego swoje dusze i umysły, dokoła idei narodowej. Wysłuchał ślubowań młodzieży, gwarantując współpracę z armią, wysłuchał żalów młodzieży, a wreszcie powiedział słowa, które łatwo mogą się stać punktem zwrotnym w naszej sytuacji politycznej:

Z głęboką radością — mówił marszałek Smigły-Rydz — słuchałem słów, zwracających się do armii a świadczących o zrozumieniu wartości cnot żołnierskich i ważności żołnierskości narodu.

Jestem głęboko przekonany, że w piersiach waszych bije dzielne, żołnierskie serce i że wszyscy spełnilibyście dobrze obowiązki żołnierskie, gdyby trzeba było wrogowi zagrozić drogę, prowadzącą do naszej Ojczyzny. Jednak w tej chwili żyjemy w okresie pokojowym i ten okres musi Polska wykorzystywać, aby się stać silną i potężną.

Wierzę, że naród polski ma przed sobą wielką przyszłość.

A jeśli tak jest — to Polacy mają do odrobienia wielką robotę.

W tej robocie inteligencja polska ma dużą rolę do spełnienia, a młoda inteligencja polska swą siłą dynamiczną, entuzjazmem, temperamentem może stworzyć wielkie dzieło.

A należy pamiętać, że ten, kto pracuje i stwarza realne wartości, ten ma ostatecznie rację — a nie ten, kto tylko obserwuje.

Jestem przekonany, że praca w Polsce znajdzie się dla każdego, kto odpowiednio przygotowany charakterem i umysłem, ma chęć do tej pracy.

Moi panowie — przyszedłem tutaj nie tylko po to, aby spędzić wśród was kilka przyjemnych chwil i przypomnieć sobie młode lata, lecz przede wszystkim w tym celu, aby zamianifestować, iż wierzę w duszę młodzieży polskiej.

Głęboko ufam, że przyszłość, która jest przed nami, tej mojej wiary nie podkopie, ale ją wzmocni.

O ile chodzi o moją osobę, to umiem być konsekwentnym.

Marszałek Smigły-Rydz umie być konsekwentnym! I dlatego należy się spodziewać, że na komersu „Arkonii” odnaleziona została droga, na której młode pokolenie dojdzie do właściwego miejsca w państwie. Temu procesowi, który dla dobra państwa musi nastąpić, nie przeszkadzają dąsy starych polityków z obu stron barykady, nie przeszkodzi minister Świątosławski przez swe policyjne zarządzanie.

Poprzez armię, młodzież znajdzie drogę do państwa.

Kasa bezprocentowa Związku Polskiego.

W dniu 24 kwietnia br. zarejestrowaną została w Poznaniu kasa bezprocentowa Związku Polskiego, której celem jest udzielanie pożyczek członkom, osiedlającym się poza granicami woj. poznańskiego — we woj. centralnych, wschodnich i południowych. W wyjątkowych wypadkach kasa również udzielać będzie pożyczek przedstawicielom wolnych zawodów. Stworzenie kasy bezprocentowej przy Związku Polskim wpłynie niewątpliwie dodatnio na dalszy rozwój akcji osiedleńczej, prowadzonej od dwóch lat przez Związek Polski.

Walka o front ludowy.

Załamanie się eksperymentu „socjalistycznego budownictwa” w Rosji Sowieckiej i, w związku z tym, niewątpliwa depopularyzacja hasel komunistycznych spowodowały gruntowną zmianę w dotychczasowej taktyce Kominternu, pragnącego za wszelką cenę **podminować świat** do tego stopnia, aby doprowadzić do jakiejś **nowej, międzynarodowej rzezi**, a w jej konsekwencji do **wszechświatowej rewolucji** i owdzielenia wszystkimi narodami świata.

O ile przed VII kongresem Kominternu taktyka komunistów polegała na zupełnie samodzielnym ruchu komunistycznym i ostrym zwalczaniu najbardziej lewicowych partii politycznych, o tyle obecnie **zaprzestano wszelkich ataków pod adresem niedawnych wro-**

Przeciw newralgii: PISZCZANY

również odpowiednie kuracje dietetyczne!
Inf.: BIURO PISZCZANY, CIESZYN XI/8.

gów, usiłujących ich pozyskać dla koncepcji tzw. frontu ludowego.

W tym celu komuniści **na razie** zawiesili na kokku swoje ortodoksyjne hasła — ba — stali się nawet „**obrońcami**” demokracji i związanego z nią parlamentaryzmu, a ostatnio nawet

„obrońcami” Niepodległości Polski. Co prawda ta obrona niepodległości jest tak jednostronną, że owa jednostronność całkowicie przekreśla jakiegokolwiek zaufanie do tego rodzaju „obrońców” naszego Państwa. Komuniści bowiem usiłują przekonać masę wbrew istotnej prawdzie, opartej na długowiecznej historii, że jedynym wrogiem, zagrażającym Polsce, są Niemcy i że wobec tego gotowi są bronić Polski przed ewentualnym atakiem naszego zachodniego sąsiada. Natomiast **nie mówią komuniści o swoim zachowaniu się na wypadek ataku wschodniego sąsiada**. Dla nas jest rzeczą jasną, że zachowują się tak, jak w roku 1920, ale o tym komuniści nie chcą mówić, po prostu nie chcą się do tego przyznać. W swoim zakłamaniu liczą na to, że współczesne pokolenia zapomną o odwiecznym wrogu ze wschodu i o jego historycznie niezmienną zaborczość i dadzą się wzięć na lep propagandy komunistycznej.

Propaganda ta ma na celu stworzenie w Polsce za wszelką cenę **frontu ludowego** za przykładem Francji i Hiszpanii, aby tą drogą dojść do władzy. Komuniści doskonale zdają sobie sprawę z tego, że gdy raz uda im się choć częściowo chwycić w ręce władzę przy pomocy partii lewicowych, to **władzy tej już nie wypuszczą**, gdyż każda re-

akcja ze strony czynników patriotycznych spotkałaby się nie tylko ze zdecydowaną postawą naszych „rodzimych” komunistów, ale co najważniejsza spotkałaby na swej drodze... **bagiety czerwonej armii**, która w takim wypadku pośpieszyłaby z natychmiastową pomocą zbrojną zagrożonemu, a będącemu u władzy, komunizmowi w Polsce.

Z tej też racji Komunistyczna Partia Polski używa najróżnorodniejszych **podstępnych metod działania**, a przede wszystkim straszy wszystkich rękami faszystw i jego niebezpieczeństwem, jakie ma grozić demokracji, klasie pracującej w Polsce. W nowej taktyce Kominternu każdy przeciwnik frontu ludowego jest faszystą i... targowiczaninem.

Największy atak komuniści kierują w stronę szeregów Stronnictwa Ludowego i Polskiej Partii Socjalistycznej, chcąc obydwie te partie **zaszachować i zmusić do utworzenia frontu ludowego**. W walce o front ludowy komuniści nie gardzą nawet szantażem w stosunku do wymienionych stronnictw. Stronnictwa te jednakże bronią się przed tym zgubnym z komuną „małżeństwem” i na swój sposób starają się uniknąć owego **tragicznego początku końca**, co stałoby się nieuniknioną konsekwencją, gdyby do stworzenia frontu ludowego doszło.

Ale czy robią to szczerze? A zwłaszcza czy robi to szczerze Polska Partia Socjalistyczna?

W odpowiedzi na to pytanie notujemy cztery fakty:

1. Wmawianie w społeczeństwo od pewnego czasu przez prasę socjalistyczną, że niebezpieczeństwem komunistycznym w Polsce nie ma i że ruch socjalistyczny, będąc ideologicznie wyższym od ruchu komunistycznego, potrafi skutecznie przeciwstawić się naporowi komunizmu.

2. Zaofiarowanie przez związki zawodowe tramwajarzy 4 mandatów komunistom na ogólną liczbę 12 członków zarządu tych związków.

3. Wywiad, udzielony francuskiemu socjaliście, Jean Longuet, po kongresie radomskim przez Norberta Barlickiego. Na pytanie, jak utworzyć front ludowy w Polsce, Barlicki odpowiada: „**My, członkowie lewicy naszej partii, jesteśmy zwolennikami szerokiego frontu ludowego, ogarniającego, jak u was, wszystkie żywotne siły demokracji, to znaczy P. P. S., Stronnictwo Ludowe, ugrupowania klas średnich i również elementy o ideologii komunistycznej**”.

4. W pochodzie socjalistycznym w Warszawie w dniu 1-y maja wbrew temu, co pisała prasa socjalistyczna, były wznoszone okrzyki: „**niech żyje front ludowy, niech żyje Stalin**” itp. i to okrzyki bynajmniej nie odosobnione.

Jak z tego widać fakt pierwszy pozostaje w sprzeczności z następnymi trzema faktami.

Pozostaje jeszcze jedna rzecz do przypomnienia, a mianowicie: Rada Naczelna P. P. S. na swym plenarnym posiedzeniu, odbytym w dniu 9 bm. stwierdziła, zresztą słusznie, że Polska zawsze zagraża niebezpieczeństwem najeźdźcy niemieckiemu, **pomijając zarazem zupełnym milczeniem fakt takiego samego niebezpieczeństwa ze strony naszego wschodniego sąsiada**.

Zapytujemy: Ignorancja kompletna, czy chęć uśpienia czujności Narodu?

Jesteśmy bardzo dalecy od chęci gniewania kogokolwiek zestawieniem podanych przez nas faktów, ale nie możemy się oprzeć niepokojącej obawie o to, czy przypadkowo to wszystko, co głosi P. P. S. o komunizmie **nie jest zasłoną dymną, poza którą front ludowy tworzy się, względnie usiłuje się stworzyć**.

I jakby nie oceniać te rzeczy, to **wzmocnienie czujności całego Narodu na tym odcinku jest rzeczą konieczną**, bo front ludowy w Polsce, to przekreślenie naszej Niepodległości.

A. P. A.

Oficjalne zdjęcie angielskiej rodziny królewskiej.



Na oficjalnym zdjęciu koronacyjnym stoją od lewej: siostra króla, księżna Gloucester, księżka Gloucester, królowa-matka Maria, król Jerzy VI, księżniczka Małgorzata-Róża, księżniczka Elżbieta, królowa Elżbieta, księżka Kentu i królowa Norwegii Maud, ciotka króla.

Żydowska moralność Bluma.

Jak premier Francji chce wychowywać młode pokolenie?

Jeszcze raz potwierdziła się prawda, że **żyd — bez względu na to, jakie stanowisko społeczne zajmuje — zawsze jest czynnikiem rozkładu i zgnilizny**. Tym razem tę prawdę udowodnił sam premier Francji z ramienia „frontu ludowego”, milioner a jednocześnie przywódca socjalistów francuskich — Leon, czy też Lejba Blum.

Ostatnio ogromną wrzawę w prasie paryskiej wywołało **ukazanie się drugiego wydania książki p. Bluma pt. „Małżeństwo”**. Książka ta, wydana po raz pierwszy w roku 1907, ukazała się po 30 latach w drugim wydaniu z przedmową autora. W przedmowie tej p. Blum stwierdza, że **nigdy nie był bardziej niż obecnie przekonany o słuszności swych zasadniczych tez zawartych w książce**. Przejrzenie tych tez daje należyty obraz poglądów etycznych p. Bluma, premiera rządu francuskiego.

O odrębnym pojmowaniu moralności rodziny przez przedstawiciela tej rasy, — do której należy p. Blum, a ogółu Francuzów, których on reprezentuje, świadczą chociażby takie kwiatki, jak **radę autora, dawane młodym, 15-letnim dziewczętom**.

W dłuższym wywodzie, rzekomo naukowym, autor wytycza linię **wychowania erotycznego, które, jego zdaniem, powinno się zacząć już w 15-tym roku życia**. Na tym

tle autor wskazuje błogosławioną rolę „starszych panów”, a nawet doradza wszelkiego rodzaju związki kazirodzkie.

„Nigdy nie mogłem pojąć, — pisze p. Blum — co w kazirodztwie jest odpychającego. Przeciwnie, twierdząc, że jest rzeczą zupełnie naturalną i nierozłąką — istnienie praktyk miłosnych pomiędzy bratem i siostrą”.

Następnie wódz francuskich socjalistów przechodzi do stosunków rodzinnych i twierdzi, że **właściwym lekarstwem na zdradę popełnioną przez żonę, jest przypomnienie sobie listy kochanków, których miała ona przed ślubem**.

Tego rodzaju kwiatków można cytować dziesiątki. Roi się od nich książka p. Bluma.

Prawicowa prasa paryska, cytując wyjątki z książki, złośliwie zapytuje, czy **p. Blum nie zamierza jej zalecić jako obowiązkowej lektury dla najmłodszych klas liceów żeńskich we Francji**.

Podobne bzdury, jakie wypisuje p. Blum, nieraz już różni pomylenicy pisali, ale jeszcze się chyba nie zdarzyło, aby **szefer rządu wielkiego państwa występował osobiście w roli siewcy rozkładu moralnego**... Okazuje się jednak, że pod auspicjami „frontu ludowego” wszystko jest możliwe!

Z kraju.

Samobójstwo dyrektora gimnazjum w Krakowie. Popenił samobójstwo, zażywszy znaczną ilość środka nasennego, dyrektor gimnazjum im. św. Jacka w Krakowie, śp. Juliusz Kydryński, lat 55. Miał on przewodniczyć przy maturze ustnej w gimnazjum. Wobec śmierci dyrektora egzamin przerwano.

Rybnickie Gwarectwo Węgłowe przekazało wojsku ufundowany przez siebie czołg. Uroczystość rozpoczęła się uroczystym nabożeństwem na rynku. W nabożeństwie wzięły udział władze i pracownicy zakładu w liczbie około 7.000 osób.

Zgon historyka. W szpitalu kolejowym w Wilnie zmarł w wieku 56 lat dr Otto Hedenman, wybitny badacz historii ziem Północno-Wschodnich. Z prac jakie ogłosił drukiem wybija się na pierwsze miejsce: historia pow. brańskowskiego, dawne puszcze i wody, Dzisiaj i Druja, magdeburskie miasta (szkic historyczny), wreszcie świeżo wydana praca o szkołach waleriańskich w Łużkach.

Pomorze i Prusy Wschodnie — nierozzerwalną całością.

Nowe dążenia rewizjonistyczne Trzeciej Rzeszy.

Po „tamtej stronie” ukazują się raz po raz publikacje, których tendencja jest dość przejrzysta. Minęły wprawdzie czasy ostrej kampanii „przeciw-korytarzowej”, jednakże zasadnicze nastawienie opinii, a więc i publicystyki i nauki niemieckiej, jest wciąż to samo.

Mamy tego znowu przykład na świeżo wydanej w Królewcu pracy historyka wschodnio-pruskiego, B. Schumachera, pt. „Geschichte Ost- und Westpreussens”. Mniejsza o to, że Schumacher stara się wyolbrzymić znaczenie państwa krzyżackiego dla Niemiec i że przypisuje twórcom tego państwa zamiary, których z pewnością nie mieli. A jeżeli było naprawdę ich zamiarem stworzyć bastion wojującą niemieczyzny nad wschodnim Bałtykiem, to **Grunwald i wojna trzynastoletnia przekreśliły te górnolotne plany na paręset lat.**

niemy jedynie tym razem zwrócić uwagę na podstawowe dzieło o Prusach Wschodnich, wydawane zeszytami (dotąd wyszło 5 zeszytów tomu pierwszego) przez Instytut Bałtycki w Gdyni. Mamy na myśli „Dzieje Prus Wschodnich” a zwłaszcza ich zeszyt pierwszy, rozprawę dra K. Buczka „Geograficzno-historyczne podstawy Prus Wschodnich”. Na podstawie wnikliwych studiów dowodzi tu autor, że **pojęcie geograficzne „Prusy Wschodnie” jest dość płynne, że dokładne granice tego tworu dziś jako tako ustabilizowanego dzięki właśnie odzyskaniu przez Polskę znacznej części Pomorza niełatwo dadzą się określić.**

Pomorze w granicach historycznych, a więc w zasadzie kraj położony między Notecią, Bałtykiem, dolną Wisłą i dolną Odrą, jest jednostką geograficzną naprawdę wyraźną, a nie rozplywającą się poniekąd w

Ze świata.

— **Pierwszy samolot bombardowy bezbożników sowieckich.** W dniu 9 maja rb. w Kijowie został oddany lotnictwu sowieckiemu, ufundowany przez związek bezbożników, pierwszy samolot z całej zapowiadanej serii pod nazwą „Bezbożnik”. Samolot ma być szczytem techniki sowieckiej i prócz nazwy swej ma, z jednej strony kądłuba napis: „Religia jest to opium dla ludu”, a z drugiej: „Proletariusze całego świata łączcie się”. Zastępca głównego dowódcy sił zbrojnych na Ukrainie komisarz Amelin, w swym przemówieniu powiedział, że bombardowiec „Bezbożnik” będzie nie tylko nieprzyjaciela zarzucał pociskami, ale także rozgłaszał triumf bezbożnictwa. Ideę ateizmu będzie głosił nie tylko przez słowa, ale także przez tępienie „nieprzyjaciół proletariatu”.

Dolina Blankenburg w Turynii została nawiedzona klęską powodzi. Szereg miejscowości stoi pod wodą.

We Francji koło Antibes rozbił się wodnopłatowiec wojskowy. Jest 7 zabitych.

Urodę zapewni Ci KREM i PUDER BENIGNINA

Dra. STENZLA

902)

Śmiertelny strzał przemysłowca. Koło zaścianka Bilaniszki w gminie trockiej patrol KOP natknął się w nocy na 4 przemysłowców, którzy nieśli 4 worki pieprzu przemysłowego z Litwy. Przemysłowcy mimo wezwania i strzałów ostrzegawczych nie zatrzymali się, wobec czego patrol użył broni, zabijając jednego z przemysłowców.

Czy relikwie bł. Andrzeja Boboli wrócą do kraju? Podobno relikwie bł. Andrzeja Boboli po kanonizacji mają być oddane oo. jezuitom w Pińsku. Społeczeństwo wraz z duchowieństwem poleskim robi wielkie starania, aby szczątki wielkiego apostoła Polesia z powrotem spoczęły w murach pińskiej świątyni.

Kolej do Naroczy. Już w najbliższym czasie uruchomiona będzie lokalna linia kolejowa z Naroczy do Kobylnika, ułatwiająca turystom dostanie się do tego największego jeziora w Polsce. Tymczasem puszczane będą pociągi nadzwyczajne, wycieczkowe, posuwające się po nowej trasie w tempie zwolnionym. W lipcu nastąpi oficjalne otwarcie linii z uruchomieniem regularnej komunikacji.

Wołyń, budując nowe drogi, sadi równocześnie drzewa. Powiat dubieński rozpoczął budowę nowych dróg, zatrudniając 270 robotników oraz 300 furmanek. Równocześnie z rozpoczęciem prac drogowych posadzono drzewka przydrożne w ilości 9000.

Hrabia w pochodzie ludowców. W Przeworsku w defiladzie kół Stronnictwa Ludowego, po poświęceniu sztandarów, wziął udział hrabia Drohojowski z Cieszacina Wielkiego, który na uroczystości przybył na czele kół Stronnictwa Ludowego ze swojej wsi.

Chcielibyśmy tu zająć się bliżej inną też książką Schumachera: **usiłuje on mianowicie dowiedzieć, że Prusy Wschodnie i Zachodnie (te ostatnie w terminologii niemieckiej oznaczają nasze Pomorze) tworzą od wieków nierozzerwalną całość.** Ta ich łączność historyczna — zdaniem Schumachera — została przerwana dopiero przez pokój toruński i przyłączenie Pomorza do Polski, w postaci Prus Królewskich.

Nie zamierzamy nużyć czytelników rozwickłymi wywodami historycznymi — w przyszłości może będziemy mieli sposobność pomówić obszerniej o tym nowym wyczynie rewizjonizmu niemieckiego. Prag-

bezkręsie jak jej wschodnia sąsiadka. Dowodzenie więc, że Prusy Wschodnie i Pomorze tworzą nierozzerwalną całość nie wytrzymuje krytyki nie tylko z punktu widzenia historycznego. Sama natura dała obu krainom odmienne oblicze, a łączność historyczna pod berłem niemieckim była tylko epizodem. Dowodzenie Schumachera, że ta łączność jest „wieczna”, choćby już dlatego jest oparte na słabych podstawach, że **naturalnym zapleczem Prus Wschodnich jest Polska.** I tu niewątpliwie jest przeznaczenie historyczne tej prowincji — kolonii, wiodącej w oderwaniu od zapleczka polskiego sztuczny, nienormalny żywot.

Wojewoda pomorski na inspekcji w Tucholi.

Tuchola. (fm) Do Tucholi przyjechał niespodzianie wojewoda pomorski p. Raczkiewicz. O godz. 8-ej był już na inspekcji urzędu skarbowego, gdzie zastał wszystkich urzędników. Następnie udał się p. wojewoda do starostwa powiatowego. W towarzystwie p. starosty Hryniewskiego przeprowadził inspekcję wszystkich biur starostwa i wydziału powiatowego. Z Tucholi p. wojewoda wyjechał do Raciąża, gdzie przeprowadził inspekcję biura zarządu gminnego, po czym odjechał do Chojnic. W czasie swego krótkiego pobytu w Tucholi p. wojewoda interesował się żywo stanem zasiewów na terenie powiatu.

Piorun oślepił dzieci.

Tuchola. W pierwsze święto Zielonych Świąt nad miejscowością Cękycyn pod Tucholą przeszła gwałtowna burza. W nocy

piorun uderzył dwukrotnie w szczyt domu wdowy Ryżek. Ofiarą pioruna padła właścicielka, doznając ciężkiego porażenia, zaś **dwoje jej dzieci częściowo straciło wzrok.** Poza tym piorun, wędrując po pokoju, uszkodził wiszący na ścianie obraz oraz lekko opalił włosy najstarszemu synowi wdowy — Kazimierzowi Ryżkowi. Stan porażonej Ryżkowej jest ciężki.

Przejechany przez samochód zmarł w szpitalu.

Starogard. (ag) W drugie święto Zielonych Świąt po południu zmarł w szpitalu miejskim w Starogardzie niej. **Chmieliński Leon** z Rokoczyna pod Starogardem. Chmieliński wpadł w ub. sobotę w Starogardzie przez własną nieuwagę pod koła samochodu żydowskiej firmy „Tkanina” z Bydgoszczy. Denat doznał złamania prawej ręki oraz kontuzji głowy. Zmarł, nie odzyskawszy przytomności.

cić kilku drogich godzin. S. S. też potrafi szybko działać!

W rezydencji „komisarza od spraw wschodnich” Komisariatu Spraw Zagranicznych” panuje ruch. Brzęczą telefony, sypią się rozkazy. Towarzysz Einhorn, rezydent GPU w Persji, zostaje sam na sam z towarzyszem Gorochinem.

Einhorn jest żydem. Ręce jego nawet na chwilę nie mogą znaleźć spoczynku. Długie palce zwijają się jak macki polipa. Postać komisarza Gorochina, przypominająca rzymskiego patrycjusza, przytłacza go prawie, lecz tylko fizycznie. Einhorn czuje się pewny siebie, odpowiada poufale. Jego nie rzucająca się w oczy postać wsiąka prawie zupełnie w wygodny fotel, w którym rozłożył się jak na tapczanie. Złośliwy uśmiech wykrzywia mu błądą, wydłużoną nadmiernie twarz, na której spodał wielkiego nosa, błyszczą para czarnych, przenikających na wskroś oczu.

Gorochin ceni zalety Einhorna, lecz pogardza nim. Sam zalicza się do arystokracji sowieckiej, nie znosi poufaleści, a poczucie własnego piękna, siły i wrodzony artystyczny smak wzdryga się w nim na widok tego żyda. Nie daje mu jednak tego poznać (choć tamten o tym dobrze wie). Towarzysz Einhorn jest zbyt niebezpieczny, by można go traktować jak innych. A poza tym zna słabą stronę Komisarza. Zna ją jeszcze z dawnych, czerwonych czasów, gdy, ani jeden nie

*) Wywiadem zagranicznym w ZSRR kieruje nie GPU, lecz Komisariat spraw wschodnich lub zachodnich. GPU ma za zadanie tylko kontrolować wszelkie decyzje i poczynania owych komisariatów.

rezydował w ministerstwie, ani drugi w Persji. Wtedy ten biedny żydek Einhorn był głównym dostawcą żywego towaru dla towarzystwa Gorochina. I to jakiego towaru... Same arystokratki, błękitna krew, wygrzebywane gdzieś w zakamarkach głodu, biedy i poniżenia. Einhorn znalazł towar i znalazł gusty swojego protektora.

— Co z Coodem?

Gorochin zmarszczył piękne, wysokie czoło. Poruszono najbardziej nieprzyjemną w tej całej sprawie strunę:

— Szukamy go i musimy znaleźć!

Einhorn skrzywił się ironicznie.

— Dwa lata już go szukacie, towarzyszu komisarzu!

— Beszkilis jest na tropie. Nie zgubi go!

Einhorn machnął ręką.

— A co będzie, gdy zgubi?

Gorochin czyścił paznokcie. Długie, wąskie, starannie wymanikowane. Nie wiedział, co będzie. Plan miał prosty: zastąpić Cooda kimś innym, znany i oddany człowiekiem. Jednym słowem wykpić i oszukać S. S. Lecz gdy Cood zdoła dostać się do Persji?

— Nie bójcie się, towarzyszu. Moja w tym głowa.

Einhorn wydał policzki. Pragnął, by Coodowi udało się uciec z Rosji. On, Einhorn, zdławiłby tego Anglika, jak szczeniaka w Persji i pokazałby, że więcej potrafi od swoich szefów, od tego „Apolla” Gorochina. Nienawidził go! Za jego piękność, za jego siłę! A ten! Och, jakżeby chciał, by Cood uciekł.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Jacek Brzezina.



POWIEŚĆ

3)

(Ciąg dalszy).

Czerwony napis „konferencja” zniknął z nad drzwi gabinetu dopiero koło północy. Zgasł wraz ze stukiem zamykających się za ostatnim oficerem drzwi.

Wygięte w klasyczne łuki końskie karki, rozwiane grzywy, kolorowa moda i elegancji — wielki sezon w Epsom). Pół Londynu zasiadło w łóżkach lub tłoczy się na placach między barierami. Niby obłożone przez nieprzyjaciół wieże, sterczą ponar tłumem głów bokmakerów. Gorączka hazardu wokoło...

Koło eleganckiego, starszego pana, opartego o balustradę toru, przystaje młody człowiek. Poprawia nieskazitelnie zaprasowane spodnie, chusteczką ostrzepuje pył z lakierów. Po chwili odchodzi, miesza się z tłumem. Jeszcze można widzieć szary cylinder sterczący nad masą meloników i damskich kapełuszy.

*) Epsom — miasto pod Londynem, znane ze sławnego toru wyścigowego.

Starszy pan wyjmując cygaro, obcina jego koniec i spokojnie zapala je, po czym, również nie spiesząc się, podnosi z ziemi upuszczony przez młodzieńca w cylindrze bilet do łoża teatralnej. Jest ważny na sobotę! Szczęśliwy znalazca uśmiecha się i chowa bilet do kieszeni od kamizelki. Jest zadowolony.

Gdy wieczorem, odcyfrowawszy wypisany na bilecie szyfr, nadaje radiodepeszę, podśpiewuje w takt miarowego stuknięcia klawiszy.

Wiadomość płynie po falach eteru. Meta jej jest wielki gmach wznoszący się za szarym murem, u którego stóp stoi mauzoleum Lenina.

Komisarz Gorochin zna już treść odbytej przed dwudziestuczerem godzinami poufnej narady kierowników S. S. Zaciera wąskie, delikatne jak u kobiety dłonie. Na wskazującym palcu błyszczą wielkie oko osiemnastokaratowego brylanta.

Treść otrzymanej przed chwilą radiodepeszy jest bardzo ważna. Tak ważna, że mimo późnej pory komisarz bierze się od razu do pracy. Nie można str-

List z Poznania.

„Akwawit“ płonie!...

Dantejskie sceny na terenie pożaru. — Rozpaczliwa walka z szalejącym żywiołem.

(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego“).

Poznań, 20. 5.

Takiego pożaru jeszcze w Polsce nie było!

Kiedy w środę o godz. 16 po południu, jeszcze wśród błyskawic i huków oddalającej się burzy, przejechały pędem przez ulice miasta wozy straży pożarnej, z krańca na kraniec Poznania przeleciała wieść lotem błyskawicy:

Akwawit płonie!

Olbrzymie tłumy zaczęły bieć ulicami Pocztową, Alejami Marcinkowskiego i Placem Sapieżyńskim w kierunku ulicy Św. Wojciecha, skąd dobywały się słupy ognia i kłęby dymu.

Widok był wstrząsający i straszliwy.

Kompleks budynków przemysłowych pomiędzy Rzeźnią Miejską a kościołem św. Wojciecha, zajmujących teren około 12.000 metrów kwadratowych, stał w płomieniach. Palili się zabudowania „Akwawitu“, fabryka Putiatyckiego, willa, ogrody, wagony kolejowe, samochody oraz kilka setek beczek. Płomienie szalały, rzucając w powietrze 50-metrowe ogniste języki. Z palących się beczek, eksplodujących co chwila, i z rażącego piorunem zbiornika rozlało się morze płonącego spirytusu, utrudniając dostęp strażakom i wojsku do ocalałych zbiorników spirytusu, które za wszelką cenę trzeba było ratować! Piętrowy gmach zakładów graficznych Putiatyckiego gorzał jak olbrzymi stos, buchając z dachu i ze wszystkich okien płomieniami i kłębamii gęstego czarnego dymu.

Z rzeźni miejskiej dolatywał ryk szalejącego z trwogi bydła. Żar był nie do zniesienia. Ratownicy brodzili z trudem wśród płomieni, wypryskujących im formalnie z pod nóg. Z okolicznych domów mieszkańcy w popłochu wyносили pościel i meble. Oczekiwano ze drżeniem chwili, kiedy strugi płonącego spirytusu, prące w kierunku

dalszych zbiorników, mieszczących ogółem 4 i pół miliona litrów spirytusu

zostaną wreszcie zahamowane w swoim biegu.

Na szczęście udało się to zrealizować. Przy pomocy wojska i ochotników z pośród publiczności, walkę z rozszalałym żywiołem strażacy wygrali, choć była to

dramatyczna walka na śmierć lub życie.

Wśród zgromadzonych na pobliskich ulicach tłumów zaczęły krążyć pogłoski o kilkudziesięciu osobach zabitych i przeszło 100 rannych. Były to oczywiście tylko fantastyczne przypuszczenia.

Faktem jest, że nagły pożar zaskoczył 12 robotników „Akwawitu“, pracujących w warsztatach stolarskich i ślusarskich. Uniknęli oni cudem śmierci, wybiegając momentalnie na ulicę.

Tuż po uderzeniu pioruna i eksplozji zbiornika spirytusowego, szalejące morze płomieni zalało piwnice zakładów Putiatyckiego. Cały budynek stanął od razu w ogniu. Personel robotniczy i urzędniczy w liczbie przeszło 50 osób rzucił się natychmiast do ucieczki. Uciekano

drzwiami i oknami,

poprzez rwące strugi płonącego spirytusu. Właściciel zakładu wraz z synem wybiegłszy na dziedziniec wskoczył do samochodu i usiłował wyjechać. Niestety koła zajęły się od spirytusu. W obawie przed

eksplozją zbiornika z benzyną w samochodzie

jadący wyskoczyli i ratowali się uciecz-

ką pieszo. Wszyscy pracownicy zakładów ocaleli, stracili jednak swoje rzeczy złożone w garderobie. Panienci z biura nie zdolały nawet uratować torebek i kapeluszy. W kasie przedsiębiorstwa spaliło się 4 tysiące złotych gotówki i weksli na około 10.000 zł.

O uratowaniu budynków p. Putiatyckiego i jego willi nie było mowy. Spłonęły one w ciągu godziny. Wojsko i straż rozrywały tylko mury i gasiły je, nie pozwalając na przenoszenie się ognia na dalszy teren, ratując w ten sposób przede wszystkim budynki rzeźni miejskiej, których ściany szczytowe już osmalił ogień.

W pewnej chwili, kiedy ogień doszedł do szczytu swej gwałtowności, zamierzano płonący spirytus odprowadzić rurami kanalizacyjnymi do Warty, zamiechano jednak tego, obawiając się możliwości dalszych pożarów na terenie miasta.

W bezpośrednim niebezpieczeństwie znajdował się Kościół św. Wojciecha, skąd ks. proboszcz Putz przeniósł Najświętszy Sakrament do pobliskiego kościoła garnizonowego.

Straż pożarna przez całą noc zalewała strumieniami wody główny ośrodek ognia, którym była ocembrowana pod-

stawa zbiornika głębokości około 5 metrów. Jeszcze w czwartek w południe zlewano wodą ogromną, rozpaloną do białości blaszaną ścianą zbiornika.

Gruzy i zgłiszczca.

przedstawiają wstrząsający widok. Dwa zbiorniki Akwawitu są zupełnie przepalone. Po zakładach graficznych Putiatyckiego zostały tylko zgłiszczca murów i maszyn. Spłonął nawet sad o 150 drzewach owocowych.

Pan Putiatycki stracił dosłownie wszystko. Zakłady jego były ubezpieczone w Zakładzie Ubezpiecz. Wzajemnych na 300.000 zł, straty wynoszą przeszło 1 i pół miliona.

Akwawit oblicza swoje straty na milion zł, licząc spirytus po cenie kosztów produkcji (50 gr za litr). Gdybyśmy bowiem wzięli pod uwagę cenę sprzedaży (9 zł), wartość spalonego spirytusu osiągnęłaby sumę około 18 milionów zł. Poza tym firma Akwawit straciła cały szereg urządzeń, szacowanych na pół miliona zł.

Ogółem zatem straty przekraczają 3 miliony zł.

Strat w ludziach nie było, — kilka osób tylko uległo poparzeniu, zczadzeniu i lżejszym pokaleczeniom. B.

Rewia wojskowa w Budapeszcie

Budapeszt, 21. 5. (PAT). Wczoraj w drugim dniu pobytu włoskiej pary królewskiej w Budapeszcie odbyła się o godz. 10 rano rewia wojskowa. Król Wiktor Emanuel odbył w towarzystwie regenta Horthy'ego przegląd zebranych oddziałów wojskowych, po czym przed bogato przybranymi trybunami, w których zajęli miejsce włoska para królewska, regent Horthy z małżonką, min. Ciano, rząd węgierski in corpore, korpus dyplomatyczny w pełnym składzie oraz przedstawiciele władz miejskich i wojskowych, przedefilowały liczne oddziały niektórych formacji wojskowych, nagradzane huraganami oklasków przez tysięczne tłumy publiczności.

Trybuny, na których bogate stroje narodowe Węgrów mieszały się z galo-

wymi mundurami członków korpusu dyplomatycznego przedstawiały niezwykle barwny widok. Defilujące oddziały wojskowe wywarły na widzach wielkie wrażenie przez swą doskonałą postawę.

W godzinach popołudniowych włoska para królewska podejmowana będzie śniadaniem przez arcyksięcia Józefa i arcyksiężnę Augustę. W tym czasie min. Kanya gościć będzie min. Ciano. O godz. 16 włoska para królewska uda się do Gedeoloe, letniej rezydencji regenta Horthy'ego, gdzie odbędzie się pokaz polowania z sokołem, a następnie polowanie.

Po powrocie do Budapesztu odbędzie się w marmurowej sali zamku królewskiego obiad, wydany przez regenta Horthy'ego a następnie bal.

Proces o najazd na Myślenice.

Oskarżeni wierzyli Doboszyńskiemu

Kraków, 21. 5. W drugim dniu rozprawy w sprawie najazdu na Myślenice trybunał przesłuchiwał 12 oskarżonych, odpowiadających z więzienia.

Karol Knotek, malarz pokojowy przyznaje, że brał udział w niszczeniu sklepów żydowskich na rynku w Myślenicach, natomiast nie przyznaje się do udziału w podpaleniu furmanki z towarami na rynku. Za przecza też, jakoby posiadał karabin.

Wyjaśnia też, że Doboszyński powiedział na jednym zebraniu: „może dojść do walki, w której mogą być ranni“. Na pytania obrońców, czy wiedział coś o celach marszu, oświadcza, że „uważając Doboszyńskiego za człowieka dobrego i inteligentnego nie sądził, iż może być wprowadzony przez niego na złe drogi“, a idąc z nim razem przypuszczał, że idzie na obronę jakiejś placówki Stronnictwa Narodowego, zagrożonej czy też napadniętej przez komunistów.

Oskarżeni Trybus, Posiczek, Pyzik do zarzuconej im przez akt oskarżenia winy się nie przyznają. Na ogół wszyscy oskarżeni więcej mówili w śledztwie, niż teraz na rozprawie.

Wojciech Brozek, handlowiec, przyznaje, że karabin posiadał, jednak nie strzelał. Na pytanie sędziego zeznaje, że w r. 1934 był

karany na akcję komunistyczną.

Po wyjściu z więzienia wstąpił do Stronnictwa Narodowego, gdyż, jak twierdzi, program komunistyczny przestał mu się podobać. Na pytanie prokuratora, dlaczego podczas śledztwa obciążył kilku ludzi i skąd wziął te nazwiska, oskarżony nie umie odpowiedzieć.

Na zeznaniach innych oskarżonych, nie wnoszących do sprawy nic ciekawego, sąd przerwał rozprawę do dnia następnego.

Sowiecki wyrok.

Londyn, 21. 5. (PAT) Agencja Reutersa donosi z Moskwy: W mieście Swobodny na Syberii wojskowy trybunał ZSRR skazał 44 osoby, w tym jedną kobietę, na karę śmierci za szpiegostwo i niszczenie urządzeń kolejowych. Skazani mieli uprawiać szpiegostwo na rzecz Niemiec i Japonii. Wyrok wykonano bezpośrednio po ogłoszeniu.

Gdy dokucza Wam reumatyzm...

Jeżeli przy każdym poruszeniu się odczuwacie w stawach dotkliwe bóle, istnieje tylko jedno wytłumaczenie: dolega Wam reumatyzm. Reumatyzm często objawia się, gdy kwas moczowy osadza się w stawach.

Istnieją pewne Sole, w które organizm Wasz jest zaopatrzony przez naturę. Są one bardzo ważne, ale nie zawsze posiadamy je w dostatecznej mierze.

Sole Kruschen zawierają właśnie te sole; niektóre z nich dopomagają do rozpuszczania osadu kwasu moczowego, inne zaś wydalają zbyteczne trujące substancje. Sole Kruschen brane codziennie rano stosuje się przy reumatyzmie.

Kup dziś jeszcze flakon Soli Kruschen w najbliższej aptece. (9899)

Nowe kredyty budowlane — jeszcze w tym roku.

Warszawa, 21. 5. (Tel. wł.). Kredyty państwowe na budownictwo mieszkaniowe, rozprowadzane za pośrednictwem Banku Gospodarstwa Krajowego, zostaną zwiększone o sumę kilkunastu milionów zł.

Łączni z 26 milionami zł, początkowo przeznaczonymi na ten cel w ustawie o inwestycjach z funduszy państwowych — akcja popierania budownictwa mieszkaniowego dysponować będzie w r. 1937 kwotą około 40 milionów zł.

Pan Prezydent R. P. honorowym obywatelem Swiecia.

Warszawa, 21. 5. (PAT) Pan Prezydent R. P. przychylił się do prośby miejskiej w Swieciu wyraził zgodę na przyjęcie obywatelstwa honorowego tego miasta.

Marszałek Smigły-Rydz w Wilnie.

Wilno, 21. 5. (Tel. wł.). Wczoraj przed południem przybył do Wilna marszałek Smigły-Rydz, którego na dworcu przywitani przybyli poprzednio ministrowie i generałowie oraz przedstawiciele władz i uniwersytetu. Marszałek na wstępie swego pobytu w Wilnie złożył hołd sercu Marszałka Józefa Piłsudskiego na Rossie i zwiędził groby poległych w walkach o Wilno żołnierzy. Następnie udał się marszałek Smigły-Rydz do katedry, gdzie go powitało duchowieństwo z ks. arcybiskupem metropolitą wileńskim Jędrzejowskim na czele. Ludność Wilna a szczególnie młodzież witała naczelnego wodza bardzo serdecznie.

Po południu marszałek Smigły-Rydz wziął udział w obradach walnego zjazdu koła lekarzy b. legionistów.

Wieczorem o godz. 19 odbyła się w gmachu uniwersytetu wileńskiego uroczysta promocja marszałka Polski Edwarda Smigłego-Rydz na doktora honoris causa Un. Stefana Batorego.

Milion złotych zatrzymano przed odlotem do Rumunii.

Przed odlotem do Bukaresztu zajęto na lotnisko w Okręciu auto, z którego wysiadło kilku urzędników inspektoratu dewizowego.

Urzednicy zatrzymali mającego odjechać tym samolotem pasażera Ernesta Widera, obywatela węgierskiego. Widera poddano rewizji osobistej, podczas której znaleziono przy nim ok. miliona złotych w obcych walutach. Pieniądze te Wider miał wywieźć nielegalnie do Rumunii. Widera zatrzymano i osadzono w areszcie. Odebrane niemal w ostatniej chwili pieniądze załączono do akt sprawy.

Ponieważ Wider niejednokrotnie odbywał ostatnimi czasy podróże samolotami do Polski i zagranicę, zachodzi podejrzenie, że był on przemytnikiem dewiz na bardzo wielką skalę. Dalsze dochodzenia w toku.

O. R. P. „Iskra“ wyruszył w pięciomiesięczną podróż szkolną.

Gdynia, 21. 5. (tel. wł.). W czwartek w godzinach popołudniowych opuścił port gdyński statek szkolny marynarki wojennej O. R. P. „Iskra“, zabierając na swym pokładzie 21 podchorążych marynarki wojennej, którzy mają odbyć w czasie podróży ćwiczenia praktyczne. „Iskra“ udaje się najpierw do Le Havre, następnie zwinie do szeregu portów Morza Śródziemnego, po czym wyjdzie na Ocean Atlantyczny, skąd po 14-dniowym pływaniu zwinie do Anglii.

Dowódcą załogi O. R. P. „Iskra“ jest komandor ppor. Hulewicz. Odplywająca „Iskra“ zegnana dość licznie zgromadzoną publiczność.

Nowy nuncjusz apostolski w Warszawie

złożył Panu Prezydentowi R. P. swoje listy uwierzytelniające.

Warszawa, 21. 5. (PAT) Dnia 20 maja br. Pan Prezydent R. P. przyjął na Zamku Królewskim JE. Msgr. Filipa Cortesi, arcybiskupa syracenkiego, nuncjusza apostolskiego, który złożył swe listy uwierzytelniające. Nuncjusz apostolski udał się na Zamek w towarzystwie dyrektora protokołu ministra pełnomocnego Karola Romera samochodem Pana Prezydenta R. P., poprzedzonym przez trębaczy na białych koniach i otoczonym eskortą szwadronu szwoleżerów.

Pan Prezydent R. P. oczekiwał nuncjusza w sali rycerskiej w towarzystwie p. wicepremiera, ministra skarbu Eugeniusza Kwiatkowskiego, oraz ministra opieki społecznej p. Mariana Zyndram-Kościolkowskiego i ministra poczty i telegrafów p. Emila Kalińskiego, otoczony całym składem swego domu cywilnego i wojskowego wraz z ks. dziekanem plk. Janem Humpolą, kapelanem przybocznym.

Wprowadzony do sali rycerskiej przez dyr. protokołu i przedstawiony Panu Prezydentowi J. E. Msgr. Filip Cortesi, arcybiskup syracenki, nuncjusz apostolski wygłosił przemówienie, w którym podkreślił serdeczną miłość pierwszego nuncjusza apostolskiego a dzisiejszego papieża Piusa XI dla narodu polskiego.

Odpowiadając na przemówienie nuncjusza, zapewnił Pan Prezydent, że Polska zawsze będzie stała na straży chrześcijańskiej kultury i cywilizacji, a dla Ojca św. zawsze żywić będzie uczucia głębokiej czci i wdzięczności.

Wybuch w fabryce.

Wiedeń, 21. 5. (PAT) W Wiener Neustadt nastąpiła eksplozja w fabryce żelaza przy czym 6 robotników odniosło bardzo ciężkie rany i oparzenia.

P. premier w Białostockim.

Białystok, 21. 5. (Tel. wł.). W dniu wczorajszym p. premier gen. Sławoj-Składkowski odbył w towarzystwie wojewody Kirtkisa inspekcję województwa białostockiego, interesując się specjalnie sprawą bezrobocia. W tartakach w Czarnej Wsi i Płończynie nakazał budowę nowych domów dla robotników, zamieszkujących stare, zmurzałe baraki.

Straszne skutki burzy.

Trzy osoby zabite pod drzewem. — Spaliły się zabudowania probostwa.

Dolsk. W ub. wtorek w czasie gwałtownej burzy uderzył grom w drzewo, pod którym znajdowali się robotnicy, zatrudnieni przy budowie osiedli na parcelach majątności Drzonek, pow. Śrem. Wskutek uderzenia gromu zostali zabici: robotnik Brunon Koziełski, lat 42, pochodzący ze Śremu i robotnik Stanisław Szelerski z Boguszynka, pow. Jarocin, lat 29. Oprócz tego został porażony robotnik Tadeusz Jędraszek, lat 21, ze Szymborza, który zmarł.

Również w tym samym dniu uderzył piorun w zabudowania probostwa w Wieszczyźnie, skutkiem czego spaliły się stodoła, obora, szopa, wozownia, świnia, inwentarz martwy tj. siano, słoma, zboże, a z inwentarza żywego jeden koń. Spalone zabudowania oraz inwentarz były ubezpieczone. Straty wynoszą około 15.700 zł.

Poza tym uderzył grom w budynek mieszkalny Konstancji Berdychowskiej w Drzonku, gdzie został uszkodzony sufit oraz szafa.

Antena uratowała życie 20 strażakom.

Jarocin, 21. 5. Podczas silnej burzy, która trwała dwie godziny, piorun uderzył w wieżę budynku ochotniczej straży pożarnej w Jarocinie obok reżni miejskiej. W tym czasie odbywał obowiązkowe ćwiczenia oddział straży w sile 20 ludzi.

W momencie uderzenia gromu przy ogłuszającym huku momentalnie zgasła lampa elektryczna w strażnicy. Następnie, uszkodziwszy dach, piorun spłynął po antenie przymocowanej do mieszkania p. Marciniaka, skąd przewodem od uziemienia znikł w ziemi.

Antena więc uratowała strażaków, którzy nie wyszliby niewątpliwie z wypadku cało. Zaznaczyć należy, że w pobliżu, w odległości 16 m znajdował się piorunochron, siła jednak wyładowania była zbyt duża, by działanie piorunochronu było skuteczne.

W sąsiedniej Cielczy poraził piorun niejaką Florczakową w momencie, gdy ta zapalała zapalniczką gromnicę. Szybka pomoc lekarska pozwoliła utrzymać poparzoną Florczakową przy życiu.

W tym samym dniu uderzył piorun w Cielczy w karczmę, gdzie wędrował po wszystkich pokojach. Przestraszeni goście zabawiający się grą w karty, uciekli, zostawiając karty i pieniądze.

Gwałtowna burza gradowa.

Lublin, 21. 5. (PAT). Nad powiatem chełmskim przeszła gwałtowna burza gradowa, która zniszczyła zasiewy zimowe i wiosenne na przestrzeni około 630 morgów na szkodę mieszkańców wsi Chumów, Kasian i Sielec. Straty wynoszą ponad 100 tysięcy złotych.

Powstańcy czynią dalsze postępy

Nie dotarli do fortyfikacji Bilbao.

Sewilla, 21. 5. (PAT) Generał Queipo de Liano we wczorajszym przemówieniu zaprzeczył wszystkim wiadomościom rozpowszechnianym przez rządowe rozgłoszenie w związku z wojennymi operacjami.

Generał oświadczył, że na froncie baskijskim wojska powstańcze czynią dalsze postępy zajmując szereg miejscowości położonych między Munguia a Guernica. Wielu milicjantów przeszło na stronę powstańców. Na froncie armii południowej trwała akcja na odcinku Villa Harta. Wojska powstańcze zajęły ważne pozycje strategiczne po zdobyciu Buena Vista. Nieprzyjaciół pozostawił na placu boju obfity materiał wojenny.

Vitoria, 21. 5. (PAT) Korespondent agencji Havasa donosi, że w czasie walk na wschód od miejscowości Jata i Solube wojska powstańcze posunęły się naprzód o 5 kilometrów. Silne pozycje baskijskie na górze Elergi zostały zaopatrzone w olbrzymie ilości materiału wojennego. O godz. 16 powstańcy panowali całkowicie nad trzema z pięciu dróg wiodących do Munguia. Oddziały posuwające się z tej miejscowości na południe stoją w odległości 15 km od Bilbao.

Powstańcy wzięli do niewoli z górą 100 milicjantów a wielu żołnierzy oddziałów rządowych przeszło dobrowolnie na stronę powstańców. Liczba poległych w ostatnich walkach po obu stronach wynosi z górą 1000 osób.

Bilbao, 21. 5. (PAT). Korespondent Reutera donosi, że Manguia, miasto o dużym znaczeniu strategicznym, położone u skrzyżowania dróg z Pleucia i Bermeo, broni się jeszcze, mimo dwudniowego natarcia i bombardowania artylerii powstańczej. Baskijskie władze wojskowe oświadczają, że powstańcy jeszcze nigdzie nie dotarli do linii fortyfikacji wokół Bilbao.

Mimo ulewnej deszczu, rozpoczęło się wczoraj zaokrętowanie 4.000 dzieci na statek „Habana”. Dzieci mają być ewakuowane do Francji.

Bombardowanie statków.

San Sebastian, 21. 5. (PAT). Wczoraj lotnictwo powstańcze bombardowało statki, stojące na kotwicy w zatoce Bilbao. Szereg statków odniósł poważne uszkodzenia, inne zaś stały się niezdadne do użytku na czas dłuższy.

Nie chcą pośrednika.

Walencja, 21. 5. (PAT) Premier Negrin oświadczył wczoraj dziennikarzom, że wszelkie propozycje pośredniczenia w hiszpańskim konflikcie zostaną odrzucone.

Kto nie chce utracić

ciągłości w dostawie, niechaj pamięta o zamówieniu gazety najdalej do dnia 25 bm.

Listowi i poczta rozpoczęli już przyjmować abonament na „DZIENNIK BYDGOSKI” na miesiąc **czerwiec**.

Abonentów, zamawiających gazetę wprost w administracji, prosimy o przekazanie przedpłaty na konto P. K. O. 203713 również przed 25 bm. — Na odcinku prosimy zaznaczyć „za abonament”

Czy nowy kurs wobec młodzieży?

Bratnie Pomoce wznowiają działalność.

Warszawa, 21. 5. (Tel. wł.). Przed dwoma miesiącami rozporządzeniem min. oświaty prof. Świętosławskiego, zawieszona została działalność szeregu organizacji ideowych i Bratnich Pomocy na wyższych uczelniach. Od kilku dni rektorzy wyższych uczelni warszawskich rozpoczęli rozmowy z przedstawicielami młodzieży akademickiej.

W wyniku tych rozmów zarządy Bratnich Pomocy Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego, Politechniki Warszawskiej i Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, otrzymały dnia 18 bm. od rektorów pisma, w których rektorowie zezwalają zarządom na sprawowanie czynności, związanych z działalnością samopomocową Stowarzyszenia, oraz ochroną i zarządzaniem majątku pod kontrolą kuratorów i rektorów.

Z pism tych wynika, że Bratnie Pomoce mimo to, że zarządzenie zawieszające ich działalność nie zostało cofnięte, mogą przystąpić do normalnej pracy.

Jest to jeszcze jeden objaw nowego, zdrowego kursu wobec młodzieży. Kursujące od kilku miesięcy pogłoski o ustąpieniu z gabinetu gen. Sławoj-Składkowskiego, ministra oświaty, prof. Świętosławskiego, wzmożyły się w ostatnich dniach, szczególnie po komersie w „Arkonii” i przywróceniu praw Bratnim Pomocom. Pogłoski te powtarzane są nie tylko przez pisma i koła niechętne polityce min. Świętosławskiego, ale nawet przez środowiska, które bronią jego taktyki na odcinku młodzieżowym.

Strajk przy robotach doraźnych w Grudziądzu.

Grudziądz. Zarząd miejski w Grudziądzu, pragnąc przyjąć z pomocą bezrobotnym, wyszukuje różne dorywcze prace, przy których zatrudnia około 1500 osób przez 12 dni w miesiącu i po 6 godzin w dniu pracy. Za czas ten, tj. za 72 godziny pracy otrzymują zatrudnieni przy robotach doraźnych robotnicy miesięcznie maksymalnie 28,80 zł. Zatrudnieni przy pracach doraźnych robotnicy są przeważnie żywicielami liczniejszych rodzin. Od dwóch dni wszyscy bezrobotni, zatrudnieni doraźnie przez zarząd miejski, porzucili swe prace i ogłosili strajk. Strajkujący domagają się stałego zatrudnienia całodziennego. Do chwili obecnej delegacja strajkujących nie osiągnęła realizacji swych postulatów, wobec czego strajk będzie kontynuowany nadal. Czynniki miarodajne informują nas, że uwzględnienie postulatów strajkujących pociągnęłoby za sobą wydatek pięciokrotnie wyższy od dotychczasowej sumy przeznaczonej na zatrudnienie bezrobotnych, tj. o-

koło 200.000 zł miesięcznie. Postulaty bezrobotnych przekraczają siły finansowe miasta i społeczeństwa.

W Świeciu strajkują stroiciele harmonijek.

W Nowem przerwano roboty przy brukowaniu rynku.

Świecie n/W. (t) W Świeciu wybuchł strajk w przemyśle muzycznym — w fabryce harmonijek ustnych. Przed kilku dniami porzucili pracę i do dziś strajkują stroiciele harmonijek. Dalszy strajk stroiciele może wpłynąć na przerwę produkcji w tej fabryce.

Strajkujący domagają się podwyżki płac. Interweniował już w tej sprawie inspektor pracy, lecz do ugody dotychczas nie doszło.

W Nowem porzucili roboty doraźne, prowadzone przez zarząd miejski, zajęci przy przekładaniu bruku na rynku brukarze i robotnicy. Strajk ten ma również podłoże zarobkowe i dotychczas nie doszło i tu do porozumienia, gdyż robotnicy domagają się podwyżki płac.

Przebieg strajku tak w Świeciu jak i w Nowem jest bardzo spokojny.

Ze sportu.

WYNIKI RAIDU KRAJOZNAWCZEGO PO POLSCE.

Sukces p. Janeckiego z Bydgoszczy.

W ubiegły poniedziałek zakończony został wielki raid krajoznawczy po Polsce, zorganizowany przez Polski Touring-Klub. Udział w raidzie wzięło 96 uczestników, z czego 39 samochodów i motocykli dojechało do mety głównej w Warszawie. Pozostali natomiast ukończyli raid na jednej z met regionalnych.

Obliczenia wyników raidu potrwać około tygodnia i potem zapadnie decyzja jury. Według nieoficjalnych obliczeń, przebyli w raidzie ponad 2000 km (podając alfabetycznie): Borowik Lucjan z Warszawy, Janekki Aureliusz z Bydgoszczy, inż. Orange Stanisław z Lwowa i minister Świtalski Ferdynand z Warszawy.

Aczkolwiek ilość przebytych kilometrów nie przesądza jeszcze ostatecznych wyników raidu (miarodajna dla tych wyników punktacja ogólna składa się z szeregu współczynników jeszcze nieobliczonych), to jednak z prawdopodobieństwem przyjąć można, że uczestnicy ci zajmą czołowe miejsca.

KĄŻDY PIŁKARZ OTRZYMAŁ WŁASNY SAMOCHÓD.

Sochaux. Jak już podaliśmy, piłkarski puchar Francji zdobyła drużyna Sochaux, bijąc w finale Racing-Club ze Strasburga 2:1. Opiekunem drużyny Sochaux jest słynny fabrykant samochodów Peugeot, którego fabryka zresztą mieści się w Sochaux. Przed decydującym meczem oświadczył on drużynie, że, jeżeli jego klub wygra, każdy z graczy otrzyma od niego w prezencie samochód. Nie przypuszczano, że słynny fabrykant ma zamiar dotrzymać obietnicy. Tymczasem, gdy drużyna powróciła do rodzinnego miasta, przed dworcem stało 15 samochodów, które otrzymali nie tylko gracze drużyny, ale również i rezerwowi.

POLACY NA MISTRZOSTWACH TENISOWYCH FRANCJI

Pierwsze sukcesy i pierwsze porażki.

Paryż. W czwartek rozpoczęły się w Paryżu międzynarodowe mistrzostwa tenisowe Francji. W zawodach tych startują z Polski Jędrzejowska, Hebda, Tarłowski i Tłoczyński.

Ze względu na śródowy deszcz, wszystkie spotkania Polaków zostały przełożone na czwartek. Ponieważ organizatorzy nie mogli ze względów technicznych przełożyć czwartkowych spotkań na późniejszy termin, polscy tenisisci musieli w ciągu czwartku rozegrać aż sześć ciężkich spotkań. Na ogół nasi tenisisci wyszli obronną ręką, odnosząc cztery zwycięstwa i tylko dwie porażki i to z przeciwnikami, z którymi nasi tenisisci stali na góry straconej pozycji.

Na pierwszy ogień poszła para Hebda—Tłoczyński. Wyeliminowała ona parę amerykańsko-nowozelandzką Robertson—Coombe 1:6, 8:6, 6:4, 6:4. Po południu nasza reprezentacyjna para rozegrała drugie spotkanie ze świetną parą francuską Borotra—Bernard, przegrywając dopiero po ostrej pięciosetowej walce 7:5, 6:1, 3:6, 1:6, 1:6. Gra była wyrównana, w ostatnich dwóch setach Polacy opadli jednak na siłach i nie mogli już stawiać oporu Francuzom.

Tarłowski walcząc z Grekiem Stalios'em pokonał przed południem parę belgijską Borman—Geelhand 2:6, 6:4, 6:4, 6:4. Wieczorem para polsko-grecka napotkała na reprezentacyjną parę francuską Bousus—Petra, przegrywając 6:0, 6:4, 6:2. Bardzo słaby okazał się Grek Stalios. Tarłowski zresztą był również niedysponowany po ciężkim meczu przedpołudniowym.

Jędrzejowska odniosła dwa pełne sukcesy. Przed południem grając w grze podwójnej pań wraz z Angielką Noel, wyeliminowała ona parę Lebailly—Varin 6:2, 6:4. Wieczorem w grze mieszanej Jędrzejowska do spółki z południow-Afrykańczykiem Farquharson'em wyeliminowała parę francuską Herner—Merlin 6:3, 6:3.

WYŚCIG KAJAKOWY GOLUB—TORUŃ.

Klub Kajakowców w Toruniu urządza 23 bm. wyścig długodystansowy na trasie Golub—Toruń (54 km). Zgłoszenia należy kierować do p. Wyrwińskiego, Toruń, Prosta 30.

SOKOLI NA SWOIM ZŁOCIE

w przyszłą niedzielę na Stadionie wystąpią z całą okazałością. Podczas popisów przegrywać będzie świetna orkiestra kolejowa pod osobistym kierunkiem świetnego kapelmistrza p. Szulca. Początek występów o godz. 16-ej.

K. S. BRDA — K. S. POLONIA II.

W niedzielę, 23 bm. o godz. 14.30 odbędzie się mecz piłkarski o mistrzostwo B-klassy pomiędzy drużynami K. S. Brda i K. S. Polonia II na boisku im. Świtale. Mecz ten zadecyduje, czy Brda będzie mistrzem swej grupy. Ponieważ Polonia znajduje się obecnie w świetnej formie, mecz zapowiada się bardzo interesująco.

ŚWIĘTO W. F. I P. W. POWIATU BYDGOSKIEGO.

Powiatowy Komitet W. F. i P. W. powiatu bydgoskiego zawiadamia, że doroczne „Święto powiatowe P. W. i W. F.” odbędzie się w roku bieżącym w dniach 29 i 30 maja w Koronowie. Program święta zostanie ogłoszony dodatkowo.

ROZKŁAD JAZDY KOLEJOWEJ

Odjazd z Bydgoszczy:

Ważny od 22 maja 1937 r.

Toruń-Warszawa	2 ⁵¹ Toruń P 3 ⁵¹ Warsz. 9 ⁴³	5 ⁴⁵ Toruń P 6 ²⁷ Warsz. 10 ⁴⁸	6 ⁴⁵ d) Toruń P 7 ³⁹	8 ⁰⁵ Toruń P 9 ⁰⁵	10 ⁰⁰ Toruń P 10 ⁴⁴ Warsz. 15 ³⁸	14 ²⁰ *) Toruń P 14 ⁵⁸ Warsz. 18 ²⁸	14 ²⁸ Toruń 15 ²⁴ Warsz. 20 ⁴³	15 ³⁵ Toruń 16 ³⁵ Ciech. 17 ³²	16 ²¹ **) Toruń 17 ¹⁰ Warsz. 20 ⁴⁸	17 ³⁴ Toruń 18 ³² Warsz. 23 ⁴⁸	18 ¹² Toruń P 18 ⁵⁰ Warsz. 22 ¹⁸	20 ⁰⁰ Toruń P 21 ⁰⁵	22 ²⁴ Toruń P 23 ²⁰	23 ³⁶ Toruń P 0 ³³ Warsz. 6 ¹⁸	
Tczew-Gdańsk-Gdynia	3 ²⁷ a) Gdynia 6 ¹⁰ Hel 8 ³⁵	4 ²⁹ Gdynia 8 ⁴² Hel 11 ³⁵	6 ⁰⁰ Laskow. 7 ⁰³ Grudz. 7 ⁴⁵	7 ²⁸ Gdynia 10 ¹¹ Hel 12 ⁵⁶	12 ²⁴ b) Gdynia 16 ⁵⁶ Hel 19 ⁴⁶	12 ⁴⁰ a) Gdynia 15 ¹⁷ Hel 18 ¹⁹	12 ⁴⁸ c) Gdynia 16 ³⁶ Hel 19 ⁴⁶	13 ⁴⁰ Laskow. 14 ⁴⁷ Grudz. 15 ³⁴	14 ⁴⁸ f) Gdynia 17 ³⁰ Hel 20 ³⁷	17 ¹² Gdynia 21 ¹⁵ Hel 0 ⁵⁸	19 ³⁸ Gdynia 22 ²⁸ Hel 0 ⁵⁸	20 ¹⁰ Gdynia 0 ³⁰			
Kościerzyna-Gdynia	4 ³⁹ Gdynia 8 ³⁶ Hel 11 ³⁵	14 ³⁵ Kość. 17 ⁰² Kartuz. 18 ⁰⁷													
Nakło-Piła	0 ³⁰ Nakło 1 ⁰⁸	4 ¹⁰ e) Nakło 4 ⁴⁵	6 ⁰² e) Nakło 6 ⁴¹ Piła 8 ⁴⁵	11 ⁰⁵ e) Nakło 11 ⁴⁰	14 ⁵⁰ e) Nakło 15 ²⁸ Piła 17 ¹²	17 ⁴⁵ Nakło 18 ²¹ Miast. 19 ¹⁵	19 ⁴⁰ e) Nakło 20 ¹⁶ Piła 22 ²⁰								
Unisław-Kowalewo-Brodnica	4 ²⁷ Kowalewo 6 ²⁸ Brodnica 7 ⁴⁵	7 ⁵⁵ Chelmno 9 ³⁹	9 ⁴³ do Fordonu 10 ⁰⁶ tylko w dni św.	12 ³⁰ Fordon 12 ³³ tylko w dni św.	14 ⁰⁶ Kowalewo 16 ¹¹	16 ¹⁰ Kowal. 18 ²⁸ Brodn. 19 ³⁷	22 ¹⁴ Chelmza 23 ³² Chelmno 23 ³⁰								
Inowrocław-Poznań	1 ¹⁵ *) Inowr. 1 ³⁶ Pozn. 3 ²¹	2 ⁴² do Inowr. 3 ²²	4 ⁰⁸ Inowr. 4 ³⁵ Pozn. 7 ²⁷	6 ³⁵ Inowr. 7 ³⁷ Pozn. 10 ⁰⁶	11 ¹⁰ f) Inowr. 12 ¹⁰ Pozn. 13 ⁴¹	14 ¹⁸ *) Inowr. 14 ³⁴ Pozn. 16 ¹⁹	15 ³⁰ do Inowrocł. 16 ²⁶	18 ⁴⁰ Inow. 19 ⁴⁵ Pozn. 22 ¹⁹	22 ¹² Inow. 22 ⁴⁵ Pozn. 0 ²²	23 ²⁰ do Inowrocł. 0 ²⁰					
Wągrowiec-Poznań	5 ⁰⁰ Wągr. 7 ⁰⁹ Pozn. 8 ⁵⁶	8 ³⁰ g) Szubin 9 ⁰⁷ Żuń 9 ⁴¹	10 ⁴⁰ Wągr. 12 ²⁷ Pozn. 14 ¹⁶	13 ³⁸ do Wągr. 15 ²⁸ w dni robocze	18 ³⁰ Wągr. 20 ³⁷ Pozn. 22 ³²										
Inowrocław - Herby Nowe	2 ⁴² Inowr. 3 ²² Karszuzice 6 ³²	15 ³⁰ Inowr. 16 ²⁶ Karszuz. 19 ³³													

*) Kursuje 27.VI.—5.IX.
**) " 29.VIII.—5.IX.
f) " 26.VIII.—4.IX.
a) " 26.VI.—4.IX.
b) " 22.V—25.VI i od 5.IX.

c) Kursuje 26.VI.—4.IX.
d) " 22.V.—30.IX. codziennie, a od 1. X. w dni robocze.
e) Połączenie do Chojnic.
f) Od Inowrocławia poc. pospieszny.
g) Kursuje w dni świąteczne.

W tłustym obramowaniu pociągi pospieszne.

Przyjazd do Bydgoszczy:

Przyjacielem w podróży jest „Dziennik Bydgoski”

Warszawa-Toruń	Toruń P 23 ¹⁵ 0 ²²	Warsz. 20 ²⁵ Toruń P 23 ⁵⁸	Warsz. 0 ¹⁵ Toruń 6 ²⁰	Kutno 6 ²⁰ Toruń 8 ⁵⁰	Toruń 9 ⁵⁸	Warsz. 7 ⁰⁵ Toruń 11 ²⁸	Warsz. 8 ²⁵ Toruń 11 ⁴⁶	Toruń 13 ³²	Warsz. 10 ³⁰ Toruń 14 ⁰⁰	Toruń 15 ²⁵	Warsz. 10 ⁵³ Toruń 16 ¹⁵	Toruń 18 ²⁵	Warsz. 15 ²⁵ Toruń 18 ⁵²	Warsz. 16 ³⁵ Toruń 21 ⁶	
Gdynia-Gdańsk-Tczew	Hel 19 ³⁰ Gdynia 22 ¹⁰	Hel 19 ⁵⁰ Gdynia 22 ³⁰	Hel 21 ⁵⁵ Gdynia 2 ³⁶	Hel 0 ¹⁰ Gdynia 6 ¹²	Hel 9 ⁰⁰ Gdynia 11 ¹⁶	Grudz. 13 ³⁰ Laskow. 14 ²²	Hel 10 ¹⁵ Gdynia 12 ⁵⁴	Hel 10 ¹⁸ Gdynia 13 ³¹	Hel 12 ⁰⁵ Gdynia 15 ²⁰	Gdynia 17 ³⁸	Hel 16 ¹⁵ Gdynia 19 ²⁰				
Gdynia - Kościerzyna	Gdynia 22 ³⁵ Kościerz. 0 ¹⁷	Kartuz. 4 ¹⁵ Kościerz. 5 ²⁰													
Piła - Nakło	Piła 4 ⁵⁰ Nakło 6 ⁴⁶	Piła 9 ⁴⁵ Nakło 11 ³⁸	Nakło 13 ³⁰	Nakło 16 ²¹	Piła 18 ³⁰ Nakło 20 ³⁴	Nakło 22 ²⁰									
Brodnica-Kowalewo-Unisław	Brodnica 3 ⁵⁵ Kowalew. 5 ¹⁵	Kowal. 7 ¹¹	z Ford. 10 ²⁶ tylko w dni św.	z Ford. 14 ³⁰ tylko w dni św.	Wąbrz. 14 ³⁰ Kowal. 14 ³⁵	Brod. 15 ⁴⁰ Kowal. 17 ²⁸	Kowalewo 19 ²⁵								
Poznań - Inowrocław	Pozn. 23 ²⁰ Inowr. 1 ⁴⁶	Pozn. 1 ¹⁰ Inowr. 2 ⁴⁷	Inowr. 3 ⁴⁴	Pozn. 5 ¹² Inowr. 6 ⁴⁸	z Inowr. 6 ⁵⁷	Pozn. 7 ⁴³ z Inowr. 10 ⁰⁴	Pozn. 10 ¹⁰ Inowr. 11 ³⁵	Pozn. 14 ⁴⁵ Inowr. 16 ¹³	Pozn. 15 ²⁵ Inowr. 17 ⁵⁵	Pozn. 19 ²⁰ Inowr. 21 ⁵⁵					
Poznań - Wągrowiec	Wągr. 5 ⁰² w dni robocze	Pozn. 7 ⁵² Wągr. 9 ⁴¹	Pozn. 14 ¹⁵ Wągr. 15 ⁵⁸	Pozn. 19 ¹⁰ Wągr. 20 ⁴⁹											
Herby Nowe - Inowrocław	Karszuzice 0 ²⁷ Inowr. 3 ⁴⁴	Karszuz. 6 ⁴⁵ Inowr. 10 ⁰⁴													

*) Kursuje 26.VI.—4.IX.
**) " 28.VIII.—4.IX.
a) " 27.VI.—5.IX.
b) " 29.VIII.—5.IX.

c) Gdynia—Tczew pociąg pospieszny.
d) Kursuje 22.V.—30.IX. codziennie, a od 1/X. w dni robocze.
e) Połączenie z Chojnic.
f) Poznań—Inowrocław pociąg pospieszny.

W tłustym obramowaniu pociągi pospieszne.

DZIENNIK BYDGOSKI

Najpopularniejszy, niezależny organ Pomorza

Doskonały organ ogłoszeniowy. Bydgoszcz, ulica Poznańska 12-14. Doskonały organ ogłoszeniowy. Telefony: 3315, 3316, 3326

BYDGOSKIE KOLEJE POWIATOWE

Bydgoszcz — Koronowo

1.)	2.)	3.)	Bydgoszcz	1.)	2.)	3.)
8 ¹⁰	11 ⁰⁵	12 ³⁰	14 ⁰⁰	16 ⁰⁰	18 ³⁰	21 ⁰⁰
9 ¹⁵	12 ⁰⁴	13 ³⁰	15 ⁰⁵	16 ³⁰	19 ²⁰	22 ⁰⁸

1.) kursuje w soboty, 2.) kursuje w dni powszednie, 3.) kursuje tylko w niedziele i święta. Pociągi bez znaków kursują codziennie.

Bydgoszcz — Wąwelno — Wierzchni Król.

1.)	2.)	3.)	2.)	1.)	Bydgoszcz	1.)	2.)	3.)	1.)	2.)	1.)
10 ²⁵	11 ⁴⁰	13 ³⁰	15 ⁰⁰	19 ³⁵	22 ¹⁰	7 ⁵⁵	7 ⁵⁰	7 ⁵⁰	9 ¹⁹	18 ³⁵	21 ⁴⁰
12 ⁰⁵	13 ²¹	15 ⁴⁵	17 ¹⁷	21 ²⁵	23 ⁵¹	5 ³⁰	6 ⁰⁰	6 ⁰⁰	7 ⁴⁵	17 ¹⁰	20 ¹⁰

1.) kursuje w niedziele i święta, 2.) kursuje w środy i soboty, 3.) kursują w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki.

Bydgoszcz — Smukała — Smukała Dolna

1.)	1.)	1.)	1.)	1.)	1.)	1.)	1.)	1.)	1.)	1.)	1.)	1.)	1.)	1.)
8 ¹⁰	8 ²⁵	10 ⁰⁰	10 ⁵⁵	11 ⁰⁵	12 ³⁰	14 ⁰⁰	14 ⁴⁰	15 ²⁰	16 ³⁰	17 ³⁰	18 ³⁰	21 ⁰⁰	22 ¹⁰	23 ³⁵
8 ³¹	8 ⁴⁵	10 ²⁰	10 ⁴⁵	11 ²⁵	12 ⁵⁰	14 ²⁰	15 ⁰⁵	15 ⁴⁵	16 ⁴³	17 ⁵¹	18 ⁵¹	21 ²¹	22 ³¹	23 ⁵⁶

1.) kursuje tylko w niedziele i święta — Pociągi bez znaków kursują codziennie.

Kronika

Bydgoszcz, dnia 21 maja 1937 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Feliksa z Cantalice.
Jutro: Ryty, Heleny p.
Wschód słońca o godzinie 3,56.
Zachód słońca o godzinie 19,58.

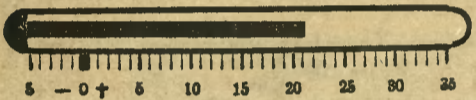
Stan pogody.

Pogodnie i upalnie.

Nad zachodnią połowę Polski napłynęło wprawdzie nieco powietrza oceanicznego, jednak wskutek dłuższego przebywania nad kontynentem już utraciło ono dużo ze swoich cech, to też nie spowodowało widocznej zmiany w trwającym stanie pogody. Było więc w całym kraju nadal pogodnie i upalnie. Temperaturę o godz. 14-ej notowano: 19 st. w Gdyni, 21 w Wilnie, 22 w Zakopanem i Lwowie, 24 w Warszawie, 25 w Łodzi, Poznaniu, Krakowie i Lublinie, 26 w Przemyślu, Kaliszu i Łucku, 27 w Kielcach, Brześciu i Pińsku, 28 w Bydgoszczy i Białymstoku, a 29 w Dęblinie. Dziś rano w Bydgoszczy nadal pogodnie. Przewidywany przebieg pogody: w dalszym ciągu pogoda słoneczna i bardzo ciepła przy słabych wiatrach południowych i południowo-wschodnich. W całym kraju skłonność do burz.



Termometr wskazywał dziś rano w cieniu:



DYŻURY NOCNE APTEK od 18—23 maja:

- 1) Apteka pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia 11, tel. 3050.
- 2) Apteka pod Koroną, ul. Dworcowa 48, tel. 3301.

Telefon Pogotowia Ratunkowego 26-15.

Muzeum Miejskie otwarte codziennie od godz. 9 do 16. W niedzielę i święta od 11 do 14. Wystawa Dzieł Graficznych ś. p. Leona Wyczółkowskiego z daru prof. Wyczółkowskiej.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś, w piątek oraz jutro w sobotę dana będzie pełna mistrzowskich uśmiechów i niefrasobliwego humoru komedia Hicks'a i Dukesa p. t. „**STARE WINO**”. Doskonale zgrany zespół artystów tworzą pp.: Hermanowa, Michalska, Paszkowska, Podgórska, Szabelakówna, Dytrych, Jaglarz, Koczanowicz, Leśniowski, Nowakowski i Serwiński.

W niedzielę, dnia 23 bm. odbędzie się w Teatrze Miejskim wielki koncert **orkiestry marynarki wojennej i chóru „Harmonia”**. Początek o godz. 20-ej, dla młodzieży szkolnej zaś o godz. 12,30 w południe.

Wysmienite lody waniliowe, czekoladowe, cytrynowe i truskawkowe poleca cukiernia **R. Stenzel**. (8752)

Jubileusz małżeński w Chojnicach. W tych dniach obchodzili srebrny jubileusz pojęcia małżeńskiego znani obywatele chojniccy państwo Józefostwo Dullkowie. Jubilat urodził się 4 sierpnia 1886 r. w Rytku pod Chojnicami. Obecnie należy do zespołu najwybitniejszych przemysłowców drzewnych na Pomorzu. Rozwijające się pomyślnie i na zdrowych podstawach oparte przedsiębiorstwo posiada liczne oddziały w Gdyni, Starogardzie i Czarnej Wodzie. Dyr. Dullek poświęca się oprócz pracy zawodowej żywej działalności na polu katolickim i społecznym. Piastuje zaszczytną godność wiceprezesa Zrzeszenia Przemysłowców Drzewnych. W ofiarnej pracy dzielnie mu pomaga czcigodna małżonka, troskliwa o wychowanie trojga dzieci. Najstarszy syn zajmuje wybitne stanowisko w ruchu akademickim w Warszawie. Jubilaci są długoletnimi czytelnikami „Dziennika Bydgoskiego”, który przesyła im życzenia „Ad multos annos”.

Sekretariat Bydg. Oddz. Pol. Tow. Przyrodniczego im. Kopernika zawiadamia, że w piątek, 21 bm. o godz. 20 w sali wykładowej (I piętro — gmach główny Państwowego Inst. Nauk. Gosp. Wiejsk. p. J. Piesik wygłosi drugą część swego referatu pt.: „Rola jelit ślepych u ptaków pod względem morfologicznym, funkcjonalnym i embriologicznym, z nawiazaniem do człowieka jelita ślepego”. Zarząd prosi Szan. Członków Tow. o przybycie na zebranie. Goście mile widziani.

Pielgrzymka nauczycielstwa na Jasną Górę.

Nauczycielstwo polskie zdając sobie sprawę z powagi chwili, a świadome swego posłannictwa i odpowiedzialności za przyszłe pokolenia wobec Boga i Narodu, udaje się na Jasną Górę, by Najświętszej Pannie Marii, Królowej Niebios i Królowej Polski złożyć uroczysty hold, polecić się Jej opiece, pokrzepić serca, wyznać wiarę i prosić Ją o pomoc w swej trudnej pracy wychowawczej.

Protectorat nad pielgrzymką raczyli objąć: minister WR i OP **prof. Świętosławski, J. Em. ks. Prymas Hlond** i **J. Em. ks. kardynał Kakowski**, prezesem komitetu jest b. premier, rektor **prof. A. Ponikowski**.

Pielgrzymka jest **aktem wyłącznie religijnym** i obejmuje nauczycielstwo wszystkich typów szkół w Polsce.

Główne uroczystości odbędą się w dniu 24 czerwca. Uroczystą mszę św. odprawi **J. Em. ks. Prymas Hlond**.

Z Pomorza wyjedzie pociąg pielgrzymkowy w dniu 23-go czerwca z stacji **Grudziądz**. Powrót dnia 25 czerwca. Koszta przejazdu w obie strony wynoszą 12 zł, noclegi 50 gr, utrzymanie dziennie 1,50 zł. Na dojazd do Grudziądza **50% zniżki**. Udział mogą wziąć także członkowie rodzin.

Informacji udzielają komitety powiatowe pielgrzymki, jak też sekretariat diecezjalny: **Ryczakowicz, Grudziądz, ulica Kościuski 21**.

Po ogłoszeniu w prasie dokładnych kosztów przejazdu należy nadesłać zgłoszenie uczestnictwa wraz z opłatą za bilet pod wyżej wskazanym adresem, najpóźniej do dnia 3 czerwca br.

Ze względu na doniosłość aktu apeluje się do Szan. Kolegów o gremialny udział. **Nauczycielstwo Pomorza Licznym** udziałem zmanifestujemy, że stoimy wiernie przy sztandarze Chrystusa.

KOMITET DIECEZJALNY:

E. Tkaczyk, przewodniczący — przedstaw. szkół średn.;

ks. rektor kanonik dr Rozkwitalski, przedstawiciel szkół wyższych;

Nadwodzka, ks. dr Wierzechowski, przedstawiciele szkół średnich;

Ryczakowicz, sekretarz; L. Delewski, skarbnik; Ziętarski, przedstawiciele szkół powsz. **Drąg** — przedstawiciel szkół zawodowych.

Z ruchu Ch. Z. Z.

W niedzielę 23 bm. o godz. 15-ej odbędzie się zebranie **Chrześć. Związku Pracowników Drzewnych** w lokalu p. Scherberta przy ul. Toruńskiej. Na porządku obrad sprawy zarobkowe i organizacyjne. Obecność wszystkich członków konieczna. **Zarząd.**

„Dzień Piekarza” w Bydgoszczy.



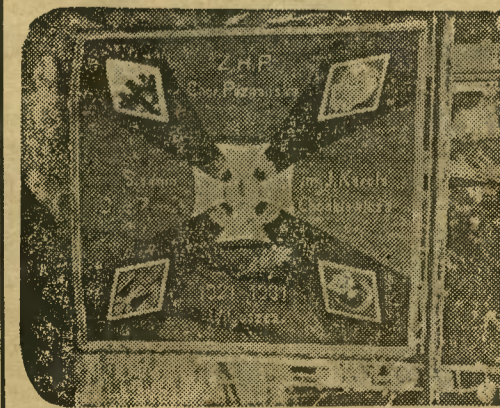
W pierwszy dzień Zielonych Świąt czeladź piekarska obchodziła swój tradycyjny „Dzień Piekarza”. Na zdjęciu fragment barwnego pochodu, który wywołał wielkie zainteresowanie w mieście.

Gdy Grenzschutz demolował Dom Polski...

20-lecie harcerstwa w Bydgoszczy.

(hak). Harcerstwo znów przypominało się Bydgoszczy. W Zielone Świąta społeczeństwo bydgoskie miało sposobność wyrażenia swej sympatii dla tej najdzielniejszej młodzieży, pięknie uczciło **20 lat wiernej służby dla ideałów, jakie ma już za sobą harcerstwo w Bydgoszczy**.

20 lat — to już kawał czasu. Harcerstwo, które jest dla wszystkich pojęciem jednoznacznym niemal z młodością, zdradza, że jest już właściwie w wieku dojrzałym. Lata biegną, ale harcerstwo jest mimo to zawsze młode. Zdaje się, że kto jak to, ale właśnie **harcerstwo odkryło tajemnicę wiecznej młodości** i dlatego w jego szeregach spotykamy ludzi, którym siwe włosy wcale nie przeszkadzają czuć się młodymi.



Pamiątkowy sztandar „Siódemki” bydgoskiej.

20 lat temu do pozostającej wówczas jeszcze pod pruskim zaborem Bydgoszczy zawitały pierwsze jaskółki idei skautowej.

20 lat minęło, fundamenty, położone w trudnych warunkach, były — widać — mocne i zdrowe, bo gmach harcerstwa rozrósł się wspaniale i dziś jest dumą, jedną z największych, Bydgoszczy. Na 20-lecie — obok najmłodszych zachów, stanęli zastąpieni pionierzy idei skautowej i twórcy harcerstwa w Bydgoszczy, aby w jednym kole, rodzinnym i zwartym, wspomnieć dawne dzieje i utwierdzić się w dalszym, niemożnym boju o polskość.

Ciężkie były chwile dla polskości w Bydgoszczy w czasie Wielkiej Wojny. Upartej fali niemieczyzny przeciwstawiało się duchowieństwo i garstka Polaków, skupionych koło „Dziennika Bydgoskiego”. I wtedy najważniejszym nakazem wydała się **konieczność ratowania dla Polski — przede wszystkim młodzieży**. I wtedy ówczesny patron towarzystwa terminatorów przy parafii św. Trójcy **ks. Leon Płotka** — zasłużony kapłan, dziś dziekan w Ostrowie — chcąc dać młodzieży podstawy wychowawcze, zaprosił do Bydgoszczy p. Jana Wierzejewskiego, członka głównej komendy skautowej w Poznaniu. Polska młodzież w Bydgoszczy odniosła się do idei skautowej z zapałem i dnia 8. 8. 1917 r. w salce parafialnej przy kościele św. Trójcy odbyła się **pierwsza zbiórka I drużyny skautowej im. Stanisława Staszica**, prowadzona przez Jana Wierzejewskiego, który też został drużynowym.

Młodzież garnęła się do szeregów skautowych, praca — z myślą o Polsce — szła gwałtownie naprzód. Interesujące były sposoby, jakimi zdobywano fundusze. Wspomina o tym jeden z pierwszych skautów bydgoskich, **p. Wincenty Gordon**:

— Uczono się historii i języka polskiego. Biada temu, kto by w obecności drugiego skauta użył słowa niemieckiego — od razu nalewano mu szklankę wody za rękaw —

Dobry towar
bywa zawsze wyróżniany

i dlatego też kostki bulionowe **Knorr** w znanym brązowo-żółtym opakowaniu każdy chętnie używa. Doskonale bulion z tych kostek zadowolony nawet wybredny smakosza

6

graszka

9900

Zmiana cen mąki.

Zarząd Miejski — Oddz. powiat. władzy admin. ogólnej — zmienił zarządzenia swe z dnia 24 i 28 kwietnia 1937 r. i ustalił następujące maksymalne ceny hurtowe na mąkę:

- 1) za 100 kg mąki żytniej 70% włącznie z workiem: a) franko wagon stacja odbiorcza wzgl. skład hurtowy należący do młynarza — 33,00 zł, b) ze składów hurtowych mąki — 34,70 zł, c) w sprzedaży detalicznej — 0,37 zł za 1 kg;
- 2) za 100 kg mąki żytniej razowej 95% włącznie z workiem: a) franko wagon stacja odbiorcza wzgl. skład należący do młynarza — 28,00 zł, b) ze składów hurtowych mąki 29,40 zł, c) w sprzedaży detalicznej 0,32 zł za 1 kg;
- 3) za 100 kg mąki pszennej 65% włącznie z workiem: a) franko wagon stacja odbiorcza wzgl. skład należący do młynarza — 43,00 zł, b) ze składów hurtowych mąki 45,00 zł, c) w sprzedaży detalicznej 0,49 zł za 1 kg.

Ustalone ceny mąki obowiązują od dnia ogłoszenia.

Winni żądania lub pobierania cen wyższych ulegną karze grzywny do 3000 zł lub aresztu do 6 tygodni, przy czym jednocześnie może być orzeczona konfiskata mąki, za którą żądano lub pobrano cenę wyższą od ustalonej.

Bydgoskie Koleje Powiatowe.

Rozkład jazdy ważny od 15 maja do 10 września 1937 r.

Odjazd pociągów z Bydgoszczy w niedzielę i święta do:

Koronowa 8.10, 11.05, 14.00, 18.30, 21.00, 23.35
Wierzechuła 10.25, 22.10
Lasu, Opławca i Smukały 8.10, 8.25 W, 10.00, 10.25, 11.05, 12.30, 14.00, 14.40, 15.20, 15.20, 17.30, 18.30, 21.00, 22.10, 23.35
Smukały Dolnej 8.25 W, 10.00, 14.40, 17.30

w dni powszednie do:

Koronowa 8.10, 11.05, 12.30*, 14.00, 16.00, 18.30, 21.00
Wierzechuła 11.40*, 13.30*, 15.30**, 19.35*
Wąwelna 13.30*, 19.35*
Opławca i Smukały 8.10, 8.25 W, 11.05, 11.40*, 12.30*, 13.30*, 14.00, 15.30**, 16.00, 18.30, 19.35, 21.00
Smukały Dolnej 8.25 W.

Objaśnienie znaków: * Pociągi kursują w środy i soboty, ** Pociągi kursują w soboty. ** Pociągi kursują w niedzielę, wtorki, czwartki i piątki. W Pociąg wyłączeniowy, kursuje codziennie, wyjazd z Bydgoszczy o godz. 8.25, przy przejazdach tym pociągiem pasażerowie korzystają ze zniżki 50% od biletów normalnych — powrót może nastąpić tego samego dnia dowolnym pociągiem. (9300)

albo musiał płacić 5 fenigów kary za każde słowo niemieckie. Nazbierało się 5-fenigówek z początku dosyć dużo, ale wreszcie źródło wyschło, bo chłopcy dbali o prawidłową wymowę i mówili już tylko po polsku.

Zarabiano tedy stolarką. Za zdobyte własnym przemysłem pieniądze umundurowano się i ćwiczyli w sprawności harcerskiej. Pierwszy raz polska Bydgoszcz zobaczyła oficjalnie swoich skautów w czasie **uroczystego powitania ks. prymasa Dalbora**, kiedy to 40 umundurowanych chłopów trzymało szpaler.

Rozwój i polskość skautingu razita Niemców. Po różnych sztykach w lutym 1918 roku **władze duchowne otrzymały rozkaz rozwiązania I. drużyny skautowej im. Stanisława Staszica przy kościele św. Trójcy** i towarzystwa młodzieży przy kościele farnym. Rozkaz był podpisany przez głównego dowodzącego drugiego korpusu w Szczecinie. Jako powód rozwiązania podano zagrożenie przez skautów porządku publicznego.

Ten cios zepchnął harcerstwo do konspiracji. W tajemnicy przed zaborcą praca trwała. Gdy wybuchło powstanie, starsi podkradli się w szeregi powstańcze, młodszy dalej rozbudowywali skauting w Bydgoszczy. **Powstawały nowe drużyny: II im. Szczepanowskiego przy Farze, III im. Karola Marcinkowskiego, IV im. Jana Kilińskiego dla młodzieży starszej, V im. Zawiszy Czarnego.**

W 1919 roku przeglądu harcerstwa bydgoskiego dokonał Anglik major Holme, członek komisji koalicyjnej. Przegląd wypadł świetnie, czym **rozwścieczony „Grenzschutz” zdemolował miejsce zbiórek — Dom Polski**. Mimo to harcerstwo rozwijało się ciągle.

20 stycznia 20 roku harcerze czynnie witali wkraczające do Bydgoszczy wojsko polskie. W czasie wojny bolszewickiej wszyscy starsi harcerze poszli do szeregów **armii ochotniczej, młodszy pracowali w Straży Obywatelskiej.**

Po wojnie rozpoczęła się praca normalna, ciągle marz wzywać, uwieńczony sukcesami, które dzisiaj obserwujemy. **Bydgoski ośrodek harcerski stał się jednym z najpoważniejszych w Polsce** i z dumą i z radością patrzeć może na minione 20-lecie.

Z Wielkopolski i Pomorza

NASI SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROWINCJI

Inowrocław.

Biblioteka miejska czynna jest codziennie od godz. 17 do 18, w soboty od 17 do 19.

Biblioteka Tow. Czyteln. Ludowych mieści się w Domu Katolickim przy ulicy Plebanka, otwarta jest codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 17—19-tej.

Biblioteka Kolejow. Przyp. Wojsk. w świetlicy „Ogniska” przy ul. Magazynowej otwarta w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17 do 19-tej.

Karetka sanitarna, tel. 276, czynna dzień i w nocy.

Noony dyżur pełni apteka „Pod Orłem”.

Repertuar kin. Słońce: „Szarża lekkiej brygady”. Stylowe: „Człowiek-lew”. Świt: „Senorita w masce”.

Wyciąć i zachować!

Inowrocław.

Rozkład jazdy kolejowej ważny od 22 maja.

Odjazd do:

Bydgoszcz: 1.46, 2.47¹, 3.44, 6.48, 6.57, 10.04, 11.35¹, 16.13, 17.55, 21.55.

Toruń: 7.00, 10.03, 14.40, 16.08, 17.53, 21.42.

Poznań: 2.01², 5.01, 7.45, 9.58, 12.17, 14.55², 15.12, 19.55, 22.53, 23.05.

Wągrowiec—Czarnków: 5.03, 10.20³, 13.46, 18.45.

Kruszwice—Mogilna: 5.20, 9.15, 13.20¹, 19.56^{**}, 22.05.

Zduńskiej Woli: 3.24, 16.30.

Przyjazd z:

Bydgoszcz: 0.20, 1.56², 3.22, 4.55, 7.37, 12.10, 14.54², 16.26, 19.45, 22.48.

Toruń: 7.41, 9.48, 12.16, 15.08, 19.48, 22.38.

Poznań: 1.40, 2.42¹, 6.44, 9.59, 11.34¹, 14.34, 16.07, 17.48, 21.38.

Czarnków—Wągrowiec: 7.26, 11.43, 19.20², 22.50.

Kruszwice: 7.30, 11.22, 16.54¹, 21.16^{**}, 23.28.

Zduńskiej Woli: 3.36, 9.53.

¹ — kursuje od 26. VI — 4. IX. 1937 r.
² — kursuje od 27. VI — 5. IX. 1937 r.
³ — kursuje tylko w dni świąteczne od 6. VI — 29. VIII, 25. V. — 29. VIII.

„Dziennik Bydgoski” — to najlepszy towarzysz podróży!

Uwaga, pp. urzędnicy! Zarząd zdrojowiska podaje do wiadomości, że dla urzędników państwowych, samorządowych i równorzędnych oraz dla wojskowych i ich rodzin wydaje zniżkowe karty wstępu do parku zdrojowego na koncerty orkiestry zdrojowej. Osoby dorosłe płać 1,70 zł, pierwsze i drugie dziecko każde po 1,15 zł, reszta dzieci otrzymuje karty bezpłatnie. Kawalerowie ze zniżek nie korzystają.

Nowi maturzyści. Egzamin dojrzałości w tut. gimnazjum złożyli: W oddziale neoklasycy: Biliński Ludwik Antoni, Fiutak Stefan, Jasiński Jan Władysław, Karpiński Edward, Koczorowski Janusz Józef, Kotas Wojciech Janusz Bolesław, Kubiak Kazimierz, Matuszak Józef, Mrówczyński Antoni Franciszek, Murawski Maksymilian, Osipiński Julian Mieczysław, Słószarczyk Marian. Tyc Jerzy Zygmunt, Wyduba Czesław. W oddziale matematyczno-przyrodniczym: Banaszak Włodzimierz Marian, Bućkiewicz Antoni Adam, Feill Jerzy Ernest Aleksander, Fritsch Teodor, Iwaszkiewicz Jerzy Kajetan, Kakietek Władysław, Kossatz Kazimierz Leon, Krippendorf Stanisław Bogumił, Lemańczyk Józef Alfons, Maurer Józef Zdzisław, Nadolski Leon, Paul Marian Antoni, Pikuziński Antoni Julian Teofil, Podkóliński Adam, Ruciński Gabriel Franciszek, Spychalski Jan Bronisław, Tabaczynski Jerzy Władysław, Wiśniewski Bernard Franciszek.

Kronika policyjna. Z woza stojącego przy ulicy św. Ducha skradziono p. Janowi Kochmańskiemu, zam. w Balczewie (pow. Inowrocław) 1 ctr. saletry. Na szkodę p. Józefa Michalskiego z Inowrocławia skradli z zamkniętego chlewa nieznanzi dotąd sprawcy 18 ctr. ziemniaków wartości 80 zł.

KRUSZWICA. W drugie święto Zielonych Świąt odbyło się na strzelnicy Bractwa Kurkowego tradycyjne strzelanie o godność króla i rycerzy. Królem został kupiec p. Franciszek Drożdżrzyński, I rycerzem p. Pritulak — dyr. fabryki win Makowskiego, II rycerzem p. dyr. Dyonizy Wojtaszek. W strzelaniu o żetony otrzymali: I. p. dyr. A. Tomaszewski, II. p. St. Gliński, III. p. Koluśniewski. Proklamacji króla i rycerzy oraz wręczenia żetonów dokonał prezes p. dyr. Tomaszewski.

— Dzień sportowy P. W. i W. F. odbył się na strzelnicy Bractwa Kurkowego w ub. niedzielę. W zawodach strzeleckich I miejsce zdobyło Kat. Stow. Młodzieży Męskiej (202 pkt.), II Zw. Rezerwistów (188 pkt.), III Zw. Strzelecki (168 pkt.). Puchar przechodni miasta i dyplom oklaski KSM. Mistrzostwo miasta indywidualne przyznano Janowi Twardzieckiemu z K. S. M. M., II K. Pięrog — Zw. Powst. Wlkp., III Barańkiewicz z K. S. M. M. Wręczenia pucharu

i dyplomów dokonał p. burmistrz Borowiak. W biegu narodowym 2000 m: I St. Pawłowski w czasie 6,47, II B. Rzymkowski 6,57, III Jan Batkowski 7,11. 4000 m: I Cz. Ziehlke 14,42, II Zenon Waszkowiak 16:9,4. 5000 m: I T. Wajciński 18:26,5, II Roman Ściogocki 19:1,6 z KSM.

PIOTRKÓW KUJ. W drugi dzień Zielonych Świąt po pięknej słonecznej pogodzie nagle w godzinach popołudniowych zerwała się burza z piorunami, trwająca do późnego wieczora. W czasie burzy grom uderzył w stodołę gospodarza Czerwińskiego, powodując groźny pożar. Ze stodoły przetrucił się ogień na dom mieszkalny, w którym oprócz wymienionych Czerwińskich mieszkali jeszcze trzy inne rodziny. Niektórzy domownicy zostali dotkliwie poparzeni, szczególnie p. Czerwińska i jej małe dziecko odniosły znaczne poparzenia. Zachodzi nawet poważna obawa o ich życie. Ofiary pożaru zostały natychmiast odwiezione do szpitala powiatowego w Piotrkowie, gdzie pierwszej pomocy udzielił im dr. Debnicki. Straszny widok przedstawiało pogorzelisko. Krowy, trzoda, koń, nawet ptactwo zginęło w ogniu. Z dobrze zagospodarowanej zagrody zostało po godzinie kilka zwęglonych belek i kłęby dymu. Gospodarstwo było bardzo nisko ubezpieczone i to tylko budynki. Straty znaczne.

MOGILNO. (mk) W dniu 16 bm. rozegrany został mecz piłkarski na boisku P. W. i W. F. pomiędzy „Pogonią 23” Mogilno a „Gryfem” Toruń. Wynik 6:3 na korzyść gości. Do przerwy przewagę miała „Pogoń” (3:0). W dniu 17 bm. „Pogoń 23” rozegrała mecz piłkarski z „Gopłanią” Inowrocław. Wynik 7:1 na korzyść gości. Oba mecze zgromadziły na boisku wiele miłośników sportu piłkarskiego.

NAKŁO n/N. Pierwsza drużyna K. S. „Czarni”, chcąc dać swoim zwolennikom

sposobność ujrzenia ciekawszych meczów, sprowadziła na oba święta drużynę floty wojennej z Gdyni. Przyznać trzeba, że gospodarze uczynili dobry wybór. Już samo to, że mają grać nasi „niebiescy chłopcy”, poruszyło wszystkich miejscowych i zamiejscowych sportowców. Mecz zaszczylił swoją obecnością p. starosta Muzyczka. Przebieg meczu wykazał większą wytrzymałość graczy miejscowych, którym dwukrotnie poddać się musieli goście. „Flota” nie wytrzymała narzuconego jej tempa i zeszła z boiska pokonana w identycznym stosunku w obu spotkaniach 4:1. Sędziował dobrze p. Żmudziński z Bydgoszczy. Publiczności około 1000 osób.

— W pierwsze święto odbyły się eliminacje lekkoatletyczne do mistrzostw powiatowych, które odbędą się w ramach dnia W. F. Na uwagę zasługują kilka wyników, jak 4,10 min. na 1500 m, osiągnięte przez Alfonsa Koltermanna — KSM Nakło, 58,10 m w oszczepie przez Gburczyka z Sokoła, 6,47 m skok w dal i 11,7 sek. na 100 m przez Pięknego z Sokoła. Niestety organizacja zawodów była słaba.

OSTRÓW WLKP. (lj) Jak się dowiadujemy, w najbliższych dniach nastąpi druga rekrutacja robotników rolnych do Luksemburgu. Z naszego powiatu ma wyjechać obecnie około 100 robotników.

— Swego czasu zaciągnięto miasto nasze bardzo uciążliwą pożyczkę, t. zw. ulenowską, w wysokości 120.000 dolarów, oprocentowaną po 8% z terminem płatności w roku 1942. Z kwoty tej spłacono dotąd 350.000 złotych. W związku z przeprowadzoną przez rząd konwersją pożyczek zagranicznych, miasto uzyskało znaczne ulgi, gdyż stopę procentową obniżono z 8 na 3% z terminem płatności w r. 1967. Nadto miasto będzie spłacać tę pożyczkę według wartości dolara po 5,30 zł, a nie — jak dotychczas — po kursie 8,92 zł. W ten sposób pozostanie jeszcze do spłacenia 84.300 dolarów w złocie.

J. E. ks. biskup Laubitz w Trzemesznie.

Trzemeszno. (mk) W ub. środę dokonał ks. biskup Laubitz, sufragan gnieźnieński, wizytacji pasterskiej parafii trzemeszskiej. Dostojny gość przybył do Trzemeszna na pl. Kilińskiego z Duszną w otoczeniu banderii konnej. Po zatrzymaniu się przy bramie triumfalnej „Sokoła”, powitał ks. biskupa w imieniu miasta burmistrz p. rejent Szymański, a mała Czabajka wypowiedziała stosowny wiersz powitalny, wręczając zarazem bukiet kwiatów. W procesji w otoczeniu licznego duchowieństwa wprowadzono ks. biskupa do kościoła katedralnego, gdzie przemowę powitalną wygłoszył ks. prob. Sarniewicz. Po podziękowaniu za piękne powitanie, odprawił dostojny wizytator niespory żałobne i udzielił wiernym w liczbie około 1000 sakramentu bierzmowania. Wieczorem zgromadziły się cechy, organizacje kościelne i świeckie przed plebanią, by oddać hołd księciu Kościoła. Następnego dnia o godz. 8-ej odprawił ks. biskup przed konfesją św. Wojciecha mszę św., katechizował dzieci oraz zwiedził budynki kościelne. Po południu około godz. 2-ej żegnany serdecznie przez zgromadzonych parafian, odjechał ks. biskup do parafii Strzyżewo Kośc. pod Gniezmem.

GRUCZNO. (t) W niektórych sadach pojawiły się już na drzewach owocowych, szczególnie na jabłoniach, małe gosiennice t. zw. prądkki pierścienicy. Jeżeli niszcycielskiemu pochodowi tego robactwa nie położy się rychło kresu, to szkody wyrządzone przez robactwo ogromnie zaważą na najbliższych zbiorach owoców.

— Miejscowe Kurkowe Bractwo Strzeleckie dokonało otwarcia swego sezonu strzelaniem o godność króla majowego. Został nim p. nauczyciel Wróblewski z Malocichowa.

ŚWIECIE. (t) Miejscowe gniazdo sokole, przygotowując się na zlot wszechpolski do Katowic, nie omieszkalo wykorzystać „Tygodnia Sokoła” i na zakończenie wystąpić z propagandowymi popisami przed publicznością naszego miasta. Na zakończenie „tygodnia” urządzono więc propagandowy bieg na przełaj ulicami o mistrzostwo miasta Świecia. Do zawodów stawiło się sporo zawodników tak ze „Sokoła” jak i innych miejscowych organizacji sportowych. Po zawodach w ogrodzie p. Chełstowskiego nastąpiło ogłoszenie wyników, wydanie dyplomów zwycięzcom i rozpoczęły się występy drużyn ćwiczących druhów i druhien. Należy podnieść z całym uznaniem, że drużyna pod wodzą naczelnika Galińskiego i naczelniczki Trzczińskiej pracuje intensywnie. Na specjalne wyróżnienie zasługują występy druha Bettyny z „Sokoła” bydgoskiego, mistrza Pomorza w ćwiczeniach na przyrzadach. Występy tego druha, owacyjnie witane, nagrodzono hucznyimi oklaskami. Nie należy tu pominąć milczeniem koncertu, wykonanego przez zespół p. Tadrowskiego. Koncert trwał do wieczora, a następnie w salach pp. Chełstowskiego i Popławskiej odbyły się zabawy.

CZERSK. (al) Dnia 18 bm. odbyło się w sali p. Szewla przy udziale licznych członków i członkiń zebranie „Sokoła”. Zebraniu przewodniczył prezes Piwnicki. Po odczytaniu kilku okólników omawiano sprawę brania udziału w zlocie Sokoła w Katowicach oraz wynik kwesty ulicznej, odbywa-

jącej się z okazji „Tygodnia Sokoła”. W wolnych głosach naczelnik Landowski apelował do członków o czynne przygotowanie się do lustracji okręgowej, która odbędzie się 13 czerwca br.

TUCHOLA. Nad Tucholą przeszła w ub. środę gwałtowna burza z ulewным deszczem. Wypadków porażenia nie zanotowano.

— W ub. wtorek wydarzył się na ulicy Chojnickiej wypadek samochodowy, który na szczęście nie pociągnął za sobą ofiar w ludziach. Z powodu przeprowadzanych prac ziemnych na tej ulicy zamknięto ją u wylotu dla ruchu kołowego, przekładając w poprzek rurę żelazną. W pewnej chwili na zaporę wjechał samochód osobowy. Prząd samochodu został silnie uszkodzony, natomiast z pasażerów nikt nie odniósł szwanku. Kto ponosi winę, wykaże śledztwo. Samochód był prywatną własnością pewnego Bydgoszczanina.

— Z okazji „Tygodnia Sokoła” urządziło miejscowe gniazdo akademii publiczną w sali hotelu du Nord. Akademii zagał prezes p. dr Prajs, po czym odśpiewano pieśń. Referat o pracy sokolej wygłosił p. Leon Urbanowski. Następnie druhny, druhowie i młodzież sokoła wykonali szereg uroczajców (ćwiczenia wolne, pokazowe i tańce). W ciągu „tygodnia” kontynuowano zbiórki uliczną i domową. „Tydzień” zakończył się zabawą w hotelu du Nord.

— W Śliwicach odbyły się wybory na wójta tej gminy. Większością głosów wybrano p. Sylwestra Mężydło, byłego wójta gmin jednostkowych.

WĄBRZEŻNO. Kino „Słońce” wyświetla film p. t. „Trędowata”.

— Zarząd miejski przystąpił do odwodnienia niżej położonych części ulicy Przemysłowej jako zapoczątkowanie do mających nastąpić robót przy nakładaniu nowego bruku.

KOŚCIERZYNA. Na rzecz pomocy zimowej w okresie od 1 lutego do 30 kwietnia br. wpłynęło w gotówce z ofiar, złożonych

przez obywatelstwo 3210,65 zł, ze zbiórek ulicznych 534,55 zł, od zarządu miejskiego z budżetu za rok 1936-37 — 7763,96 zł, od zarządu miejskiego z budżetu za rok 1937-38 4326 zł — razem 15835,16 zł. Z powyższej sumy wykonano prace przy naprawie targowiska, dziedzińców szkół, dróg, chodników, bruku i kanalizacji.

— Dnia 15 bm. bawił w Kościerzynie wojewoda pomorski p. min. Raczkiewicz w towarzystwie dyr. wojewódzkiego funduszu pracy. P. wojewoda przeprowadził krótką konferencję z p. starostą i referentami, po czym zlustrował biura starostwa, wydziału powiatowego, zarządu miejskiego i posterunku policji państw. Również zwiedził p. wojewoda dom społeczny.

Grudziądz.

Pogotowie pożarnicze tel. 618.

Noony dyżur pełni apteka: „Pod Koroną”, Wybickiego 39, tel. 1437 i „Pod Gwiazdą”, Chełmińska 26, tel. 1259.

Repertuar kin. Apollo: „Sonata księżycowa” z Paderewskim. Gryf: „Droga do sławy”. Orzeł: „Łowca przygód”.

Wyciąć i zachować!

Grudziądz.

Rozkład jazdy kolejowej ważny od 22. V. 37 r.

Odjazd:

Laskowice: 2.19, 2.21², 2.58¹, 4.14², 7.14, 12.33¹, 12.45², 13.30, 15.39, 16.40, 19.46, 20.37, 22.22.

Jablonowo—Warszawa: 0.35², 1.09², 2.20², 3.22², 5.35², 6.24, 9.55, 14.42, 18.02, 20.30.

Toruń: 4.55, 7.11, 14.37, 16.53, 18.29, 22.30.

Łasin: 8.00, 14.37, 20.23.

Przyjazd:

Laskowice: 0.28², 1.02², 2.17², 2.40, 6.17, 7.45, 9.44, 14.33, 15.34, 18.00, 19.17, 22.20.

Warszawa—Jablonowo: 2.05, 2.14², 2.51¹, 4.11², 7.07, 10.00, 16.21, 19.44, 22.14.

Toruń: 6.44, 10.52, 15.25, 18.51, 21.26, 0.30.

Łasin: 7.02, 15.35, 22.16.

¹) Kursuje w pewnych okresach.
1.) Kursuje 26. VI — 4. IX.
2.) „ 19. VI — 4. IX.
3.) „ do 25. VI.
4.) „ 20. VI — 5. IX.
5.) „ do Radzyna.
6.) „ 27. VI — 5. IX.

Pociągi posp. oznaczone są drukiem tłustym.

Przyjacielem w podróży jest „Dziennik Bydgoski”

Ograniczenie pracy w fabryce Herzfeld i Viktorius. Z powodu braku surowców jedna z największych fabryk grudziądzkich Herzfeld i Viktorius ograniczyła pracę do 4 dni w tygodniu. Redukcja ta odbiła się przede wszystkim na robotnikach, którym obniżono zarobek. Spodziewać się należy, że miarodajne czynniki dołożą wszelkich starań celem przywrócenia w najbliższym czasie normalnej pracy w fabryce.

Na zlot do Katowic! W związku z wyjazdem na zlot do Katowic, naczelnictwo Sokoła wzywa wszystkich ćwiczących gniazda I na zbiórkę w stroju ćwiczebnym w piątek 21 bm. o godz. 20-ej do sali gimnastycznej szkoły im. Marcinkowskiego. Nie ćwiczący i goście, mający zamiar wyjechać do Katowic, winni także zgłosić się w wyżej podany terminie.

Niepożądana wizyta. Do parterowego mieszkania kupca Bernarda Kleszczewskiego (Wenckiego 3) zakradł się przez otwarte okno złodziej, który spłądował sypialnię i zabrał złoty kieszonkowy zegarek z łańcuszkiem, marynarkę, kamizelkę oraz binokle z pochwą łącznej wartości 660 zł. Niepożądana wizyta nastąpiła pomiędzy godz. 21 a 22 w czasie, gdy Kleszczewski wraz z rodziną znajdował się w mieszkaniu w jednym z przyległych do sypialni pokoiów. Zuchwałego złodziejzaka, który dokonał kradzieży niespostrzeżenie, poszukuje policja.

Kosztowna znajomość. Weselo bawił się w Grudziądzu p. Robert M. kupiec z Jabłonowa, który podczas swej ostatniej w naszym grodzie bytności zaprzyjaźnił się z bliżej sobie nieznaną dziewczyną, zapraszając ją do hotelu dworcowego. Przypoda skończyła się jednak niewesoło, gdyż po pewnym czasie towarzyszką p. M. ulotniła się, zabierając „na pamiątkę” 400 zł. Rozżalony pan M. zwierzył się ze swego przeżycia policji.

Nieuważny rowerzysta. Bliżej nam nieznanemu rowerzysty Krukolewski najechał na chodniku ul. Nadgórnej na 9-letnią córeczkę p. Jana Szeklińskiego (Nadgórna 35). Dziecko odniosło dotkliwą kontuzję i ziało nogę.

Wyrodney syn. Pod opiekę władz policyjnych zgłosiła się wdowa Maria Osipińska (Bydgoska 27). Jak donosi ostatnia kronika policyjna, syn Osipińskiej — Władysław po bił matkę do tego stopnia, że musiała się udać pod opiekę lekarską. Wyrodney syn będzie miał sprawę w sądzie.

Kronika toruńska

Toruń, dnia 21 maja 1937 roku.

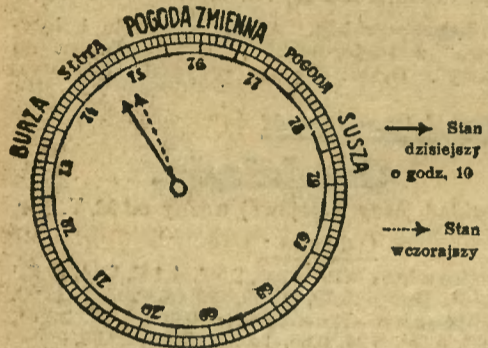
KALENDARZYK

Dziś: Feliksa z Cantalice.
Jutro: Ryty, Heleny p.
Wschód słońca o godzinie 3,56.
Zachód słońca o godzinie 19,58.

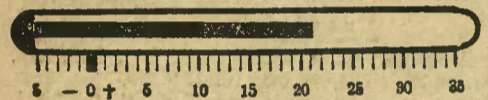
Stan pogody.

Pogodnie i upalnie.

Nad zachodnią połowę Polski napłynęło wprawdzie nieco powietrza oceanicznego, jednak wskutek dłuższego przebywania nad kontynentem już utraciło ono dużo ze swoich cech, to też nie spowodowało widocznej zmiany w trwającym stanie pogody. Było więc w całym kraju nadal pogodnie i upalnie. Temperaturę o godz. 14-ej notowano: 19 st. w Gdyni, 21 w Wilnie, 22 w Zakopanem i Lwowie, 24 w Warszawie, 25 w Łodzi, Poznaniu, Krakowie i Lublinie, 26 w Przemyślu, Kaliszu i Łucku, 27 w Kielcach, Brześciu i Pińsku, 28 w Bydgoszczy i Białymstoku, a 29 w Dęblinie.



Termometr wskazywał dziś rano w cieniu:



Nocny dyżur pełnią apteki:

„Pod Orlem” (śródmieście).
Sw. Anny — Bydgoskie Przedmieście.
Pod Łabędziem — na Mokrem

Pogotowie straży pożarnej tel. 1244.

Telefon nr. 15-46 posiada przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” w Toruniu.

Pogotowie ratunkowe tel. 1991.

Biblioteka T. C. L. (ul. Wysoka 16) otwarta codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 11 do 11,30 i od 16 do 19.

REPERTUAR KIN:

As: „Suzy”.
Aria: „Amerykańska awantura”.
Mars: „W zamieci żelaza i ognia”.
Świt: „Cyrk na okręcie”.

Drużynowy mistrz Polski w Toruniu.

W nadchodzącą niedzielę odbędą się na boisku miejskim w Toruniu sensacyjne zawody lekkoatletyczne pań o tytuł mistrza Pomorza pomiędzy drużynowym mistrzem Polski Sokolem Grudziądz a drużyną KPW Pomorzankin. Sokół do zawodów tych przygotował się bardzo solidnie i z pewnością będzie chciał zrehabilitować się za porażki poniesione na pomorskich igrzyskach sportowych. Najciekawsza walka rozegra się w biegu 4x100 m, w którym kapewiaczki odniosły ostatnio sensacyjne zwycięstwo nad drużynowym mistrzem Polski. Drużyna Sokoła przyjeżdża w najsilniejszym składzie z Wiśniewska, Staruskiewiczówna, Garkowska i Gawrońska na czele. Drużyna Pomorzankin od dawna już przygotowuje się do tego spotkania i starać się będzie odnieść zwycięstwo, a conajmniej wyjść honorowo. W każdym razie walka będzie ciekawa i zacięta: Książkiewiczówna, Lewandowska, Stawska i Wiśniewska — oto trzon drużyny KPW, zapewniający ciekawy i pełen emocji przebieg zawodów.

Początek zawodów o godz. 10 przed poł.

Koncerty orkiestr wojskowych w Toruniu.

Począwszy od dnia 20 bm. co czwartek w godzinach od 18,30 odbędzie się będą koncerty publiczne orkiestr wojskowych w parku miejskim na Bydgoskim Przedmieściu i na plantach przy Alei 700-lecia według kolejności:

Na plantach: 20. V., 17. VI., 15. VII., 12. VIII. — gra orkiestra miejscowego pułku piechoty, 10. VI., 8. VII. i 5. VIII — orkiestra saperów; w parku miejskim: 3. VI., 1. VII., 29. VII. i 26. VIII — gra orkiestra piechoty, 27. V., 24. VI., 22. VII. i 19. VIII — gra orkiestra saperów.

Dlaczego uroczystego otwarcia

IV. zjazdu jubileuszowego Pom. Zw. Śpiewackiego nie słuchała cała Polska?

Toruń, 22. 5.

W czasie Zielonych Świąt odbył się w Toruniu IV zjazd jubileuszowy Pomorskiego Związku Śpiewaczego, na który przybyło ponad 1500 śpiewaków z terenu Pomorza i kilku miast Polski. Uroczyste otwarcie zjazdu odbyło się na Staromiejskim Rynku i było transmitowane przez Rozgłośnie Pomorską. Przypadek zdarzył, że spędzałem Zielone Świąta na wsi i rzecz naturalna, że nieobecność swoją w Toruniu chciałem powetować sterczeniem przy głośniku. Z nieklamany zadowoleniem i radością słuchałem tej transmisji, gdyż — trzeba przyznać — wypadła bardzo dobrze.

Rozpoczęło się od zapowiedzi sprawozdawcy radiowego (p. red. Wysockiego), który w kilku słowach nakreślił obraz wspaniałości zjazdu, po tym chóry odśpiewały „Gaude Mater” i jeszcze jedną pieśń (pamięć chwilowo zawiodła), a po tym usłyszeliśmy naprawdę interesujące uwagi sprawozdawcy, który mówił około pół godziny (może trochę krócej) i w tym czasie nic się nie działo. Na krótką sekundę wyobraźnia moja pobiegła na Rynek Staromiejski w Toruniu i pomyślałem co w tej chwili tam robia i czy cokolwiek tam się dzieje? Bo przecież reportaż sprawozdawcy nikt chyba nie słuchał poza słuchaczami radiowymi. Gnębiła mnie ta myśl aż do przyjazdu do Torunia, gdzie na miejscu dowiedziałem się o istocie rzeczy. Otóż w tym czasie, gdy sprawozdawca radiowy dzielił się ze słuchaczami swymi wrażeniami z otwarcia zjazdu, półtora tysiąca śpiewaków i nieprzeliczone tłumy na Staromiejskim Rynku... opalały się. No tak! Bo i cóż miały robić? Pogoda przecudna, słońce grzeje aż nie miło, przerwa w „otwarcu”, pan sprawozdawca radiowy sobie gada

(przepraszam — radiosłuchaczom), ludziska rozglądają się na wsze strony, czekają „dalszego ciągu” a tu cisza i kompletne nic. Okazuje się, że szanowni organizatorzy czekali na to, aż sprawozdawca radiowy skończy swój reportaż, — by po tym dopiero kontynuować dalszy ciąg programu otwarcia zjazdu. Ile przy tym padło gorzkich słów pod adresem szanownych organizatorów — lepiej przemilczeć. Lecz to nie jest winą Polskiego Radia a tym mniej Rozgłośni Pomorskiej, która (prawdopodobnie) zgodziła się bezkrytycznie na przedłożony program otwarcia zjazdu.

Dlaczego jednak nie przełożono reportażu p. red. Wysockiego na sam koniec uroczystego otwarcia, albo na początek tzn. przed samym nawet otwarciem? Doprawdy tego nie można zrozumieć. Dla uczestnika tych uroczystości winna bezsprzecznie leżeć po stronie organizatorów zjazdu, gdyż przerwa w otwarciu była zbyt długa a przez to wyczerpująca i denerwująca. Jak nam wiadomo, to maluczko a wszyscy dygnitarze opuściliby zajmowane trybuny, bo cierpliwość ich już się wyczerpywała. Jakżeż więc można tak fatalnie opracowywać program?

A teraz inna sprawa, dotycząca tylko i jedynie Polskiego Radia. Jak już wyżej wspominałem, transmisja uroczystego otwarcia zjazdu jubileuszowego Pomorskiego Związku Śpiewaczego wypadła bardzo dobrze. Potęgą polskiej pieśni rozbrzmiewała na falach eteru, niosąc otuchę i krzepiąc polskie serca. Radowałem się pospołu (na pewno) z innymi radiosłuchaczami, którzy stwierdzili, że zarzut postawiony Pomorzanom, iż „Pomerania non cantat” był i jest fałszywy i nigdy nie odpowiadał prawdzie. Tej naprawdę pięknej uroczystości otwarcia zjazdu śpiewa-



czego winna słuchać cała długa i szeroka Polska. A tymczasem co było? Tylko i jedynie nadawała Rozgłośnia Pomorska. Warszawa nadawała koncert, który — moim zdaniem — można było z powodzeniem przełożyć na późniejsze godziny, choćby nawet bezpośrednio po zakończeniu transmisji toruńskiej.

Nieznane mi są pobudki, które powodowały Centralą Warszawską, że tak po macoszem potraktowała zjazd śpiewactwa pomorskiego i „laskawie” pozwoliła tylko Rozgłośni Pomorskiej transmitować uroczyste otwarcie zjazdu.

Fakt ten wywarł na mnie b. przykre wrażenie i sądzę, że wielu radiosłuchaczy czuło żal do Polskiego Radia za tak nieprawdopodobnie zbagatelizowanie imponujących, a pięknych chwil w Toruniu. R. K.

Toruń będzie bogatszy o 4 nowe uczelnie.

Od dłuższego czasu podnoszono sprawę szkolnictwa toruńskiego, które pozostawiało wiele do życzenia. Stale wzrastająca ilość uczniów i brak odpowiednich pomieszczeń spowodowały, że opinia publiczna coraz natarczywiej domagała się poprawy stosunków w szkolnictwie toruńskim. Zwracano również uwagę na brak uczelni zawodowych i to było główną przyczyną, że w dniu 19 bm. odbyła się pod przewodnictwem kuratora okręgu szkolnego p. dr. Jakóbca z Poznania konferencja z udziałem p. prezydenta Raszeji, starosty grodzkiego Bruniewskiego, naczelników wydziałów kuratorium Izdebskiego, Dybczyńskiego i Zawidzkiego, insp. Adamowicza i nac. wydz. kult.-oświatowego inż. Ulatowskiego, na której wysłuchano sprawozdania specjalnej komisji, która przy osobistym udziale kuratora zbadała pomieszczenia niektórych gmachów szkół średnich i powszechnych oraz projektowanych, któreby się nadawały na cele nowych szkół. Toruń otrzyma już w bież. roku szkolnym 4 nowe uczelnie zawodowe i to: pedagogium koedukacyjne, liceum handlowo-administracyjne, liceum budowlane i żeńskie gimnazjum krawieckie.

Zarząd miejski, doceniając znaczenie tych uczelni dla Torunia, stawił do dyspozycji na ich pomieszczenie odpowiednie budynki, dotychczas nie używane, które znalazły aprobatę kuratorium. Zbytecznym udurowadniać, że nabytek tych nowych placówek oświatowych przyczyni się w dużej mierze do rozwoju miasta, a przede wszystkim wyszkoli nam młodzież zawodowo.

Kursujące wersje, jakoby miały w związku z tym nastąpić przenosiny wzgl. likwidacje szkół powszechnych, nie odpowiadają prawdzie i są wyszane z palca.

Przy okazji pod adresem miejskiego pragniemy wyrazić życzenie, aby możliwie jak najwcześniej zabrał się do budowy nowych gmachów dla szkół powszechnych, gdyż stale wzrastająca rzesza działaw gnieździ się (dosłownie) w zbyt ciasnych pomieszczeniach, przez co stan zdrowotny dzieci pogarsza się. To są znane fakty i niewątpliwie zarząd miejski nad tym się zastanawia. Chodzi więc tylko o to, aby decyzyja co do budowy nowych gmachów zapadła jak najwcześniej. Nie wolno zwlekać.

Piorun uderzył w kościół.

Dnia 17 bm. o godz. 12,30 podczas przechodzącej burzy, uderzył grom w kościół rzymsko-katolicki w Biskupicach, powiatu toruńskiego. Grom uszkodził belkę nad sklepieniem, obraz w ołtarzu, lichtarz, a ponadto przepalone zostały trzy obrusy. Grom przebił sklepienie i cementową płytę ołtarza. Straty wynoszą około 150 zł. Kościół jest ubezpieczony na sumę 45.350 zł w Warszawskim Towarzystwie Ubezpieczeń.

Zebrańie Toruńskiego Międzyklubowego Komitetu Sportów Wodnych z udziałem delegatów wszystkich miejscowych klubów odbędzie się w piątek, dnia 21 bm., o godz. 18 w Ośrodku Sportów Wodnych.

Rozkład jazdy kolejowej ważny od 22 maja 1937 r.

Toruń - Przedmieście												
ODJAZD W KIERUNKU:						PRZYJAZD Z KIERUNKU:						
Warszawa:	0,50,	3,59 ¹ ,	6,30,	7,51 ² ,	10,50,	Warszawa:	2,50 ¹ ,	6,10,	7,28 ² ,	8,43 ³ ,	11,22 ¹ ,	
	13,45 ² ,	15,01 ³ ,	15,32 ⁴ ,	16,55 ⁵ ,	18,39 ¹ ,		11,43 ² ,	14,51 ³ ,	16,07 ⁴ ,	18,16 ⁵ ,	18,48,	
	20,20 ² ,	22,22 ³ ,					21,18,	23,12,			21,00,	
Bydgoszcz:	2,58 ¹ ,	6,20,	8,50,	9,58 ¹ ,	11,28 ² ,	Bydgoszcz:	0,33,	3,51 ¹ ,	6,27 ¹ ,	7,39,	9,05,	
	11,46 ² ,	13,32,	15,23,	16,15 ¹ ,	18,25,		10,44 ¹ ,	14,58 ² ,	15,24,	16,35,	18,32,	
	21,00 ¹ ,	23,15,					21,05,	23,29,			18,50,	
Poznań:	7,04,	9,10,	11,48,	14,30,	19,10,	22,00 ¹ ,	Poznań:	7,36 ¹ ,	10,39,	15,18,	16,33,	
								18,30,	22,18			

Uwagi dotyczące linii: Toruń — Warszawa i odwrotnie ¹) przesiadka w Kutnie (bezpśrednio do Łodzi i odwrotnie) ²) do Aleksandrowa i odwrotnie. ³) do Aleksandrowa i odwrotnie codziennie, od 1. X. tylko w dni nauki szkolnej. ⁴) do Aleksandrowa i odwrotnie tylko do 30. IX. ⁵) tylko do Kutna. ⁶) bezpśrednio Warszawa—Hel i odwrotnie, kursuje od 26. VI. — 5. IX. ⁷) przez Skieriewice. ⁸) w Kutnie przesiadka. Wszystkie pociągi ¹) prowadzą wagony bezpśrednie do Warszawy i odwrotnie.

Toruń - Miasto												
ODJAZD W KIERUNKU:						PRZYJAZD Z KIERUNKU:						
Grudziądz:	5,12,	9,18,	13,51,	15,11 ¹ ,	17,18,	Grudziądz:	6,17,	7,36 ¹ ,	8,37,	16,03,	18,27,	
	19,03,	22,53,					20,46,	0,07,				
Jabłonowo:	5,37,	9,42 ¹ ,	14,09,	15,36 ² ,	16,48,	Jabłonowo:	7,31,	10,38,	11,16 ¹ ,	17,02,	18,11 ² ,	
		19,57,					22,57,					
Lipno-Sierpc:	2,41 ¹ ,	6,39 ² ,	14,17 ³ ,			Sierpc-Lipno:	7,23 ¹ ,	7,59 ² ,	0,28 ³ ,			

1) bezp. do Warszawy 2) do Lipna 3) do Sierpc 4) z Sierpc 5) z Lipna 6) bezp. z Warszawy

Toruń - Mokre												
ODJAZD W KIERUNKU:						PRZYJAZD Z KIERUNKU:						
Unisław:	3,45,	14,24,				Unisław:	7,28,	19,58,				
Czarnowo:	14,00,					Czarnowo:	7,52,					

Liczby tużte oznaczają pociągi pospieszne.

Ruch podmiejski												
Toruń Przedm.	odjazd	0,41	2,34	3,00	4,01	5,05	5,30	6,32	X	7,41	9,11	9,35
Toruń Miasto	przyjazd	0,47	2,40	3,06	4,07	5,11	5,36	6,38	7,39	7,47	9,17	9,42
Toruń Mokre	..	0,53	2,46	3,12	4,13	5,16	5,42	6,44	7,44	7,53	9,23	9,47
Toruń Przedm.	odjazd	13,43	14,02	14,10	15,04	15,29	16,13	16,41	17,11	18,56	19,50	21,08
Toruń Miasto	przyjazd	13,49	14,08	14,16	15,10	15,35	16,19	16,47	17,17	19,02	19,56	21,14
Toruń Mokre	..	13,56	14,14	14,22	15,16	15,41	16,25	16,52	17,22	19,08	20,01	21,20
Toruń Mokre	odjazd	0,03	0,24	2,42	3,43	6,03	6,13	7,19	7,26	7,33	7,56	8,33
Toruń Miasto	..	0,08	0,29	2,47	3,48	6,09	6,18	7,24	7,32	7,37	8,01	8,38
Toruń Przedm.	przyjazd	0,14	0,35	2,53	3,54	6,15	6,24	7,30	7,38	X	8,07	8,44
Toruń Mokre	odjazd	11,12	13,16	14,17	15,12	15,59	16,57	18,06	18,22	20,05	20,41	21,44
Toruń Miasto	..	11,17	13,21	14,22	15,17	16,04	17,03	18,12	18,28	20,10	20,47	21,49
Toruń Przedm.	przyjazd	11,23	13,27	14,28	15,23	16,10	16,09	18,18	18,34	20,16	20,53	21,55

a) Kursuje od 22. V. — 30. IX. codziennie, zaś od 1. X. w dni robocze. Wyciąć i zachować!

Z Wielkopolski i Pomorza

NASI SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROWINCJI

Inowrocław.

Biblioteka miejska czynna jest codziennie od godz. 17 do 18, w soboty od 17 do 19.

Biblioteka Tow. Czytelników Ludowych mieszcząca się w Domu Katolickim przy ulicy Plebanka, otwarta jest codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 17—19-tej.

— **Biblioteka Kolejow. Przysp. Wojsk. w świetlicy „Ogniska”** przy ul. Magazynowej otwarta w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17 do 19-tej.

Karetka sanitarna, tel. 276, czynna dzień i w nocy.

Nocny dyżur pełni apteka „Pod Orłem”.

Repertuar kin. Słońce: „Szarża lekkiej Brygady”. Stylowe: „Człowiek-lew”. Świt: „Senorita w masce”.

Wyciąg i zachować!

Inowrocław.

Rozkład jazdy kolejowej ważny od 22 maja.

Odjazd do:

Bydgoszcz: 1.46, 2.47¹, 3.44, 6.48, 6.57, 10.04, 11.35¹, 16.13, 17.55, 21.55.

Torunia: 7.00, 10.03, 14.40, 16.08, 17.53, 21.42.

Poznań: 2.01², 5.01, 7.45, 9.58, 12.17, 14.55², 15.12, 19.55, 22.53, 23.05.

Wągrowiec—Czarnków: 5.03, 10.20³, 13.46, 18.45.

Kruszwice—Mogilna: 5.20, 9.15, 13.20¹, 19.56^{**}, 22.05.

Zduńskiej Woli: 3.24, 16.30.

Przyjazd z:

Bydgoszcz: 0.20, 1.56², 3.22, 4.55, 7.37, 12.10, 14.54², 16.26, 19.45, 22.48.

Torunia: 7.41, 9.48, 12.16, 15.08, 19.48, 22.38.

Poznań: 1.40, 2.42¹, 6.44, 9.59, 11.34¹, 14.34, 16.07, 17.48, 21.38.

Czarnków—Wągrowiec: 7.26, 11.43, 19.20³, 22.50.

Kruszwice: 7.30, 11.22, 16.54¹, 21.16^{**}, 23.28.

Zduńskiej Woli: 3.36, 9.53.

¹ — kursje od 26. VI — 4. IX. 1937 r.

² — kursje od 27. VI — 5. IX. 1937 r.

³ — kursje tylko w dni świąteczne od 6. VI — 29. VIII.

^{**} — kursje tylko w dni świąteczne od 26. V — 29. VIII.

„Dziennik Bydgoski” — to najlepszy towarzysz podróży!

Uwaga, pp. urzędnicy! Zarząd zdrojowiska podaje do wiadomości, że dla urzędników państwowych, samorządowych i równorzędnych oraz dla wojskowych i ich rodzin wydaje zniżkowe karty wstępu do parku zdrojowego na koncerty orkiestry zdrojowej. Osoby dorosłe płać po 1,70 zł, pierwsze i drugie dziecko każde po 1,15 zł, reszta dzieci otrzymuje karty bezpłatnie. Kawalerowie ze zniżek nie korzystają.

Nowi maturzyści. Egzamin dojrzałości w tut. gimnazjum złożyli: W oddziale neoklasycy: Billński Ludwik Antoni, Fiutak Stefan, Jasiński Jan Władysław, Karpiński Edward, Koczorowski Janusz Józef, Kotas Wojciech Janusz Bolesław, Kubiak Kazimierz, Matuszak Józef, Mrówczyński Antoni Franciszek, Murawski Maksymilian, Osiniński Julian Mieczysław, Słózarczyk Marian, Tyc Jerzy Zygmunt, Wyduba Czesław. W oddziale matematyczno-przyrodniczym: Banaszak Włodzimierz Marian, Bućkiewicz Antoni Adam, Feill Jerzy Ernest Aleksander, Fritsch Teodor, Iwaszkiewicz Jerzy Kajetan, Kakietek Władysław, Kossatz Kazimierz Leon, Krippendorf Stanisław Bogumił, Lemańczyk Józef Alfons, Maurer Józef Zdzisław, Nadolski Leon, Paul Marian Antoni, Pikuziński Antoni Julian Teofil, Podkóliński Adam, Ruciński Gabriel Franciszek, Spychalski Jan Bronisław, Tabaczynski Jerzy Władysław, Wiśniewski Bernard Franciszek.

Kronika policyjna. Z woza stojącego przy ulicy św. Ducha skradziono p. Jónowi Kochmańskiemu, zam. w Balczewie (pów. Inowrocław) 1 ctr. salety. Na szkodę p. Józefa Michalskiego z Inowrocławia skradli z zamkniętego chlewa nieznaną dotąd sprawcy 18 ctr. ziemniaków wartości 80 zł.

KRUSZWICA. W drugie święto Zielonych Świąt odbyło się na strzelnicy Bractwa Kurkowego tradycyjne strzelanie o godność króla i rycerzy. Królem został kupiec p. Franciszek Drożdżewski, I rycerzem p. Pritulak — dyr. fabryki win Makowskiego, II rycerzem p. dyr. Dyonizy Wojtaszek. W strzelaniu o żeton otrzymali: I. p. dyr. A. Tomaszewski, II. p. St. Gliński, III. p. Koluński. Proklamacji króla i rycerzy oraz wręczenia żetonów dokonał prezes p. dyr. Tomaszewski.

— Dzień sportowy P. W. i W. F. odbył się na strzelnicy Bractwa Kurkowego w ub. niedziele. W zawodach strzeleckich I miejsce zdobył Kat. Stow. Młodzież Męskiej (202 pkt.), II Zw. Rezerwistów (188 pkt.), III Zw. Strzelecki (168 pkt.). Puchar przechodni miasta i dyplom otrzymał KSM. Mistrzostwo miasta indywidualne przyznano Janowi Twardzieckiemu z K. S. M. M., II K. Pierog — Zw. Powst. Wlkp., III Barańkiewicz z K. S. M. M. Wręczenia pucharu

i dyplomów dokonał p. burmistrz Borowiak. W biegu narodowym 2000 m: I St. Pawłowski w czasie 6,47, II B. Rzymkowski 6,57, III Jan Bąkowski 7,11. 4000 m: I Cz. Ziehlke 14,42, II Zenon Waszkowiak 16:9,4. 5000 m: I T. Wajciński 18:26,5, II Roman Ściogocki 19:1,6 z KSM.

PIOTRKÓW KUJ. W drugi dzień Zielonych Świąt po pięknej słonecznej pogodzie nagle w godzinach popołudniowych zerwała się burza z piorunami, trwająca do późnego wieczora. W czasie burzy grom uderzył w stodołę gospodarza Czerwińskiego, powodując groźny pożar. Ze stodoły przetruczył się ogień na dom mieszkalny, w którym oprócz wymienionych Czerwińskich mieszkali jeszcze trzy inne rodziny. Niektórzy domownicy zostali dotkliwie poparzeni, szczególnie p. Czerwińska i jej małe dzieci. Ofiary pożaru zostały natychmiast odwiezione do szpitala powiatowego w Piotrkowie, gdzie pierwszej pomocy udzielił im dr Dębicki. Straszny widok przedstawiało pogorzeliśko. Krowy, trzoda, koń, nawet ptactwo zginęło w ogniu. Z dobrze zagospodarowanej zagrody zostało po godzinie kilka zwłózonych belek i kłęby dymu. Gospodarstwo było bardzo nisko ubezpieczone i to tylko budynki. Straty znaczne.

MOGILNO. (mk) W dniu 16 bm. rozegrano został mecz piłkarski na boisku P. W. i W. F. pomiędzy „Pogonią 23” Mogilno a „Gryfem” Toruń. Wynik 6:3 na korzyść gości. Do przerwy przewagę miała „Pogoń” (3:0). W dniu 17 bm. „Pogoń 23” rozegrała mecz piłkarski z „Goplanią” Inowrocław. Wynik 7:1 na korzyść gości. Oba mecze zgromadziły na boisku wiele miłośników sportu piłkarskiego.

NAKŁO n/N. Pierwsza drużyna K. S. „Czarni”, chcąc dać swoim zwolennikom

sposobność ujrzenia ciekawszych meczów, sprowadziła na oba święta drużynę floty wojennej z Gdyni. Przysiąc trzeba, że gospodarze uczynili dobry wybór. Już samo to, że mają grać nasi „niebiescy chłopcy”, poruszyło wszystkich miejscowych i zamiejscowych sportowców. Mecz zaszczyli swoją obecnością p. starosta Muzyczka. Przebieg meczu wykazał większą wytrzymałość graczy miejscowych, którym dwukrotnie poddać się musieli goście. „Flota” nie wytrzymała narzuconego jej tempa i zeszła z boiska pokonana w identycznym stosunku w obu spotkaniach 4:1. Sędziował dobrze p. Zmudzinski z Bydgoszczy. Publiczności około 1000 osób.

— W pierwsze święto odbyły się eliminacje lekkoatletyczne do mistrzostw powiatowych, które odbędą się w ramach dnia W. F. Na uwagę zasługuje kilka wyników, jak 4,10 min. na 1500 m, osiągnięte przez Alfonsa Koltermanna — KSM Nakło, 58,10 m w oszczepie przez Gburczyka z Sokoła, 6,47 m skok w dal i 11,7 sek. na 100 m przez Pięknego z Sokoła. Niestety organizacja zawodów była słaba.

OSTRÓW WLKP. (lj) Jak się dowiadujemy, w najbliższych dniach nastąpi druga rekrutacja robotników rolnych do Luksemburgu. Z naszego powiatu ma wyjechać obecnie około 100 robotników.

— Swego czasu zaciągnęło miasto nasze bardzo uciążliwą pożyczkę, t. zw. ulenowską, w wysokości 120.000 dolarów, oprocentowaną po 8% z terminem płatności w roku 1942. Z kwoty tej spłacono dotąd 350.000 złotych. W związku z przeprowadzoną przez rząd konwersją pożyczek zagranicznych, miasto uzyskało znaczne ulgi, gdyż stopę procentową obniżono z 8 na 3% z terminem płatności w r. 1967. Nado miasto będzie spłacać tę pożyczkę w giełdowej wartości dolara po 5,30 zł, a nie — jak dotychczas — po kursie 8,92 zł. W ten sposób zostanie jeszcze do spłacenia 84.300 dolarów w złocie.

J. E. ks. biskup Laubitz w Trzemesznie.

Trzemeszno. (mk) W ub. środę dokonał ks. biskup Laubitz, sufragan gnieźnieński, wizytacji pasterskiej parafii trzemeszskiej. Dostojny gość przybył do Trzemeszna na pl. Kilińskiego z Duszną w otoczeniu banderki konnej. Po zatrzymaniu się przy bramie triumfalnej „Sokoła”, powitał ks. biskupa w imieniu miasta burmistrz p. rejent Szymański, a mała Czabajka wypowiedziała stosowny wiersz powitalny, wręczając zarazem bukiet kwiatów. W procesji w otoczeniu licznych duchowieństwa wprowadzono ks. biskupa do kościoła katedralnego, gdzie przemowę powitalną wygło-

sił ks. prob. Sarniewicz. Po podziękowaniu za piękne powitanie, odprawił dostojny wizytator nieszpory żałobne i udzielił wiernym w liczbie około 1000 sakramentu bierzmowania. Wieczorem zgromadzili się cechy, organizacje kościelne i świeckie przed plebania, by oddać hołd księciu Kościoła. Następnego dnia o godz. 8-jej odprawił ks. biskup przed konfesją św. Wojciecha mszę św., katechizował dzieci oraz zwiedził budynki kościelne. Po południu około godz. 2-jej żegnany serdecznie przez zgromadzonych parafian, odjechał ks. biskup do parafii Strzyżewo Kośc. pod Gniezmem.

GRUCZNO. (t) W niektórych sadach pojawiły się już na drzewach owocowych, szczególnie na jabłoniach, małe gąsienice t. zw. prądkii pierścienicy. Jeżeli niszczycielskiemu pochodowi tego robactwa nie położony się rychło kresu, to szkody wyrządzone przez robactwo ogromnie zaważą na najbliższych zbiorach owoców.

— Miejscowe Kurkowe Bractwo Strzeleckie dokonało otwarcia swego sezonu strzelaniem o godność króla majowego. Został nim p. nauczyciel Wróblewski z Małocichowa.

ŚWIECIE. (t) Miejscowe gniazdo sokole, przygotowując się na zlot wszechpolski do Katowic, nie omisszało wykorzystać „Tygodnia Sokoła” i na zakończenie wystąpić z propagandowymi popisami przed publicznością naszego miasta. Na zakończenie „tygodnia” urządzono więc propagandowy bieg na przelaj ulicami o mistrzostwo miasta Świecia. Do zawodów stawilo się sporo zawodników tak ze „Sokoła” jak i innych miejscowych organizacji sportowych. Po zawodach w ogrodzie p. Chelstowskiego nastąpiło ogłoszenie wyników, wydanie dyplomów zwycięzcom i rozpoczęły się występy drużyn ćwiczących druhów i druhien. Należy podnieść z całym uznaniem, że drużyna pod wodzą naczelnika Galińskiego i naczelniczki Trzcinińskiej pracuje intensywnie. Na specjalne wyróżnienie zasługują występy druha Bettyny z „Sokoła” bydgoskiego, mistrza Pomorza w ćwiczeniach na przyrzadach. Występy tego druha, owacyjnie witane, nagrodzono hucznymi oklaskami. Nie należy tu pominąć milczeniem koncertu, wykonanego przez zespół p. Tadrowskiego. Koncert trwał do wieczora, a następnie w salach pp. Chelstowskiego i Popiawskiej odbyły się zabawy.

CZERSK. (al) Dnia 18 bm. odbyło się w sali p. Szewla przy udziale licznych członków i członkiń zebranie „Sokoła”. Zebraniu przewodniczył prezes Piwnicki. Po odczytaniu kilku okólników omawiano sprawę brania udziału w zlocie Sokoła w Katowicach oraz wynik kwesty ulicznej, odbywa-

jącej się z okazji „Tygodnia Sokoła”. W wolnych głosach naczelnik Landowski apelował do członków o czynne przygotowanie się do lustracji okręgowej, która odbędzie się 13 czerwca br.

TUCHOLA. Nad Tucholą przeszła w ub. środę gwałtowna burza z ulewnym deszczem. Wypadków porażenia nie zanotowano.

— W ub. wtorek wydarzył się na ulicy Chojnickiej wypadek samochodowy, który na szczęście nie pociągnął za sobą ofiar w ludziach. Z powodu przeprowadzanych prac ziemnych na tej ulicy zamknięto ją u wylotu dla ruchu kołowego, przekładając w poprzek rurę żelazną. W pewnej chwili na zapórę wjechał samochód osobowy. Prząd samochodu został silnie uszkodzony, natomiast z pasażerów nikt nie odniósł szwanku. Kto ponosi winę, wykaże śledztwo. Samochód był prywatną własnością pewnego Bydgoszczanina.

— Z okazji „Tygodnia Sokoła” urządziło miejscowe gniazdo akademii publiczną w sali hotelu du Nord. Akademii zagał prezes p. dr Prais, po czym odśpiewano pieśń. Referat o pracy sokolej wygłosił p. Leon Urbanowski. Następnie druhny, druhowie i młodzież sokola wykonali szereg urozmaiceń (ćwiczenia wolne, pokazowe i tańce). W ciągu „tygodnia” kontynuowano zbiórki uliczną i domową. „Tydzień” zakończył się zabawą w hotelu du Nord.

— W Śliwicach odbyły się wybory na wójta tej gminy. Większością głosów wybrano p. Sylwestra Mężydło, byłego wójta gmin jednostkowych.

WABRZEŻNO. Kino „Słońce” wyświetla film p. t. „Trędowata”.

— Zarząd miejski przystąpił do odwodnienia niżej położonych części ulicy Przemysłowej jako zapoczątkowanie do mających nastąpić robót przy nakładaniu nowego bruku.

KOŚCIERZYNA. Na rzecz pomocy zimowej w okresie od 1 lutego do 30 kwietnia br. wpłynęło w gotówce z ofiar, złożonych

przez obywatelstwo 3210,65 zł, ze zbiórek ulicznych 534,55 zł, od zarządu miejskiego z budżetu za rok 1936-37 — 7763,96 zł, od zarządu miejskiego z budżetu za rok 1937-38 4326 zł — razem 15835,16 zł. Z powyższej sumy wykonano prace przy naprawie targowiska, dziedzińców szkół, dróg, chodników, bruku i kanalizacji.

— Dnia 15 bm. bawił w Kościerzynie wojewoda pomorski p. min. Raczkiewicz w towarzystwie dyr. wojewódzkiego funduszu pracy. P. wojewoda przeprowadził krótką konferencję z p. starostą i referentami, po czym zlustrował biura starostwa, wydziału powiatowego, zarządu miejskiego i posterunku policji państw. Również zwiedził p. wojewoda dom społeczny.

Grudziądz.

Pogotowie pożarnicze tel. 618.

Nocny dyżur pełnią apteki: „Pod Koroną”, Wybickiego 39, tel. 1437 i „Pod Gwiazdą”, Chełmińska 26, tel. 1259.

Repertuar kin. Apollo: „Sonata księżycowa” z Paderewskim. Gryf: „Droga do sławy”. Orzeł: „Łowca przygód”.

Wyciąg i zachować!

Grudziądz.

Rozkład jazdy kolejowej ważny od 22. V. 37 r.

Odjazd:

Laskowice: 2.19, 2.21¹, 2.58¹, 4.14², 7.14, 12.33¹, 12.45², 13.30, 15.39, 16.40, 19.46, 20.37, 22.22.

Jablonowo—Warszawa: 0.35¹, 1.09², 2.20¹, 3.22², 5.35³, 6.24, 9.55, 14.42, 18.02, 20.30.

Toruń: 4.55, 7.11, 14.37, 16.53, 18.29, 22.30.

Łasin: 8.00, 14.37, 20.23.

Przyjazd:

Laskowice: 0.28¹, 1.02², 2.17¹, 2.40, 6.17, 7.45, 9.44, 14.33, 15.34, 18.00, 19.17, 22.20.

Warszawa—Jablonowo: 2.05, 2.14¹, 2.51¹, 4.11², 7.07, 10.00, 16.21, 19.44, 22.14.

Toruń: 6.44, 10.52, 15.25, 18.51, 21.26, 0.30.

Łasin: 7.02, 15.35, 22.16.

¹) Kursje w pewnych okresach.

1) Kursje 26. VI — 4. IX.

2) „ 18. VI — 4. IX.

3) „ do 25. VI.

4) „ 20. VI — 5. IX.

5) „ do Radzyna.

6) „ 27. VI — 5. IX.

Pociągi posp. oznaczone są drukiem tłustym.

Przyjacielem w podróży jest „Dziennik Bydgoski”

Ograniczenie pracy w fabryce Herzfeld i Viktorius. Z powodu braku surowców jedna z największych fabryk grudziądzkich Herzfeld i Viktorius ograniczyła pracę do 4 dni w tygodniu. Redukcja ta odbiła się przede wszystkim na robotnikach, którym obniżono zarobek. Spodziewać się należy, że miarodajne czynniki dolożą wszelkich starań celem przywrócenia w najbliższym czasie normalnej pracy w fabryce.

Na zlot do Katowic! W związku z wyjazdem na zlot do Katowic, naczelnictwo Sokoła wzywa wszystkich ćwiczących gniazda I na zbiórkę w stroju ćwiczebnym w piątek 21 bm. o godz. 20-jej do sali gimnastycznej szkoły im. Marcinkowskiego. Nie ćwiczący i goście, mający zamiar wyjechać do Katowic, winni także zgłosić się w wyżej podanym terminie.

Niepożądana wizyta. Do parterowego mieszkania kupca Bernarda Kleszczewskiego (Wenckiego 5) zakradł się przez otwarte okno złodziej, który spłądował sypialnię i zabrał złoty kieszonkowy zegarek z łańcuszkiem, marynarkę, kamizelkę oraz binokle z pochwą łącznej wartości 660 zł. Niepożądana wizyta nastąpiła pomiędzy godz. 21 a 22 w czasie, gdy Kleszczewski wraz z rodziną znajdował się w mieszkaniu w jednym z przyległych do sypialni pokojów. Zuchwałego złodziejaszka, który dokonał kradzieży niespostrzeżenie, poszukuje policja.

Kosztowna znajomość. Wesoło bawił się w Grudziądzu p. Robert M., kupiec z Jabłonowa, który podczas swej ostatniej w naszym grodzie bytności zaprzyjaźnił się z bliżej sobie nieznaną dziewczyną, zapraszając ją do hotelu dworcowego. Przygoda skończyła się jednak niewesoło, gdyż po pewnym czasie towarzysza p. M. ulotniła się, zabierając „na pamiątkę” 400 zł. Rozżalony pan M. zwierzył się ze swego przeżycia policji.

Nieuważny rowerzysta. Bliżej nam nieznanemu rowerzysty Krukolewski najechał na chodniku ul. Nadgórnej na 9-letnią córeczkę p. Jana Szeklińskiego (Nadgórna 35). Dziecko odniosło dotkliwą kontuzję i złamało nogę.

Wyrodnny syn. Pod opiekę władz policyjnych zgłosiła się wdowa Maria Osnińska (Bydgoska 27). Jak donosi ostatnia kronika policyjna, syn Osnińskiej — Władysław pobił matkę do tego stopnia, że musiała się udać pod opiekę lekarską. Wyrodnny syn będzie miał sprawę w sądzie.

Z Gdyni i Wybrzeża.

Gdynia, dnia 21 maja 1937 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Feliksa z Cantalice.
Jutro: Ryty, Heleny p.
Wschód słońca o godzinie 3,56.
Zachód słońca o godzinie 19,58.

Stan pogody.

Pogodnie i upalnie.

Nad zachodnią połowę Polski napłynęło wprawdzie nieco powietrza oceanicznego, jednak wskutek dłuższego przebywania nad kontynentem już utraciło ono dużo ze swoich cech, to też nie spowodowało widocznej zmiany w trwającym stanie pogody. Było więc w całym kraju nadal pogodnie i upalnie. Temperaturę o godz. 14-ej notowano: 19 st. w Gdyni, 21 w Wilnie, 22 w Zakopanem i Lwowie, 24 w Warszawie, 25 w Łodzi, Poznaniu, Krakowie i Lublinie, 26 w Przemyślu, Kaliszu i Lucku, 27 w Kielcach, Brześciu i Pińsku, 28 w Bydgoszczy i Białymstoku, a 29 w Dęblinie.



POGOTOWIA:

Lekarz dyżurny — tel. 12-40.

Miejskie Zakł. Elektryczne — tel. 29-67.

Telefon nr 14-60 posiada przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” w Gdyni, Skwer Kościuszki 24 (nad cukiernią Fangrata).

Miejska Zaw. Straż Pożarna tel. 17-08.

Gabinet komendanta i kancelaria telefona 20-22.

REPERTUAR KIN:

BAJKA. Polski film p. t. „Jadzia” z Jadwigą Smosarską. Nadprogram tygodniki.

LIDO. Rewelacja artystyczna najwyższej klasy pt. „Ty co w Ostrej świecisz bramie” i bogaty nadprogram.

MORSKIE OKO. Olśniewające arcydzieło muzyczne z życia Jana Strausa pt. „Walc nad Nową”, w roli gł. Paul Hörbiger i Eliza Illiardelle oraz bogaty nadprogram.

POLONIA. Marta Eggerth jako dziewczę z Prateru w przepięknym filmie muzycznym słynnego kompozytora Fr. Lehara „Naręczona z Wiednia”. — Uwaga: W kinie Polonia letnie zniżki dla PT. publiczności tylko na pierwsze seanse w dni powszednie 50 gr.

— **Likwidacja kin w Gdyni.** Po zburzeniu kina „Czarodziejka”, która zniknęła istotnie po czarodziejsku z powierzchni ziemi, nastąpiła likwidacja (na lato) kina „Bodega”, które zostanie przeistoczone znów na modny dancing. Kino Morskie Oko, natomiast, które w sezonie ubiegłym było zlikwidowane, będzie czynne nadal, tylko od strony morza pozostanie taras i dancing na otwartym powietrzu.

— **Z urzędu stanu cywilnego.** W pierwszym kwartale r. 1937 zawarto na terenie Gdyni 214 małżeństw, z tego w śródmieściu, na Kamiennej Górze i Działkach Leśnych 74, na Grabówku 49, Oksywiu i Obłuzu 25, Chylonii, Cisowej i Dempowie 15, Witominie 7, Redłowie i Orłowie 8, Małym Kacku 22, na terenie portu 5, i z poza Gdyni 9. Urodzeń w pierwszym kwartale br. zanotowano 749, z czego żywych 731, martwych 18. Z pośród urodzeń żywych — urodzeń ślubnych zanotowano 622 (85 proc.), nieslubnych 109 (15 proc.). Najwięcej urodzeń zanotowano w śródmieściu na Kamiennej Górze i Działkach Leśnych, a następnie na Grabówku i Małym Kacku. Ciekawą jest rzeczą, że urodzeń nieslubnych zanotowano stosunkowo najwięcej na terenie śródmieścia, Kamiennej Góry i Działkach Leśnych, mniej na Grabówku i Małym Kacku a znacznie mniej w Chylonii, Cisowej, Obłuzu i Oksywiu. W pierwszym kwartale br. zmarło na terenie Gdyni 220 osób, z czego powoła niemowląt poniżej 1 roku.

Plaże gdyńskie mają być wykończone na 1 czerwca.

Przez dłuższy czas gdynianie żyli w obawie, że zostaną pozbawieni miejscowej plaży i będą musieli jeździć aż do Orłowa. W ub. roku znalazł się ktoś przedsiębiorczy i w ciągu kilku dni i nocy pobudował szatnię, kabiny, ogrodził to wszystko drutem i Gdynia zdobyła plażę. W roku bież. będzie miała Gdynia nie jedną, ale dwie plaże pomiędzy basenem jachtowym a Kamieną Górą, oraz pomiędzy Kamienną Górą a Kępą Redłowską. Plaże te mają

być zakrojone na nowoczesną modłę, aczkolwiek budynki na nich ustawione mają mieć charakter prowizoryczny. W każdym razie będziemy mieli gdzie się wykapać za „tylko 25 groszy”. Obie plaże wraz z wszelkimi urządzeniami mają być oddane do użytku już w dniu 1 czerwca. Ponieważ do dziś dnia mało co tu przygotowano, niewątpliwie w ostatnim tygodniu pójdzie praca z amerykańskim rozmachem.

Co daje Gdynia krajowi?

Parę katastrof morskich, jakie miały miejsce w ostatnim czasie, wywołało zrozumiałe zainteresowanie wśród licznych naszych czytelników, kto ponosi szkody przy takich katastrofach, jak przedstawia się ubezpieczenie takich kolosów, jak np. M/S „Batory”, który przedstawia sobą wartość kilkunastu milionów złotych?

Aby móc odpowiedzieć na te pytania, zwróciliśmy się do miarodajnych sfer i dzielimy się obecnie zebranymi wyjaśnieniami, które włączamy do naszych artykułów „Co daje Gdynia krajowi?”, gdyż i w tej dziedzinie Gdynia położyla już poważne zasługi gospodarcze.

Asekuracja jest ważnym ogniwem w całości handlu zamorskiego i w technice transportowej. Jest to dziedzina bardzo skomplikowana i opanowanie jej wymaga wielkiej fachowości i doświadczenia.

W tak wielkich centrach jak Londyn, Nowy Jork czy Hamburg istnieje specjalny typ maklerów ubezpieczeniowych, którzy pośredniczą we wszelkich ubezpieczeniach żeglugowych, czy to okrętów, czy też ładunków. Maklerzy ci są tak wprowadzeni, posiadają taką fachową wiedzę i doświadczenie, że ubezpieczenia bezpośrednie należą do rzadkich wyjątków. Makler ubezpieczeniowy jest jakby adwokatem ubezpieczonego, jest obrońcą jego interesów i to nie tylko w chwili zawarcia umowy ubezpieczeniowej, lecz w czasie jej trwania, a w razie powstałej szkody makler targuje się z towarzystwami ubezpieczeń, starając się uzyskać dla swego klienta jak najkorzystniejsze warunki wyrównania straty. Makler nie może być związany i zależny od towarzystwa ubezpieczeń i reprezentuje wyłącznie interesy klienta.

W Gdyni przez długie lata nie było maklerów ubezpieczeniowych, a sprawy ubezpieczeniowe były załatwiane za pośrednictwem maklerów gdańskich, którzy z natury rzeczy przeprowadzali ubezpieczenia zagranicą, a nie w Polsce.

W r. 1932 z inicjatywy przedsiębiorstw żeglugowych i osób pracujących w przedsiębiorstwach okrętowych, oraz przy moralnym poparciu departamentu morskiego M. P. i H. powołano do życia pierwszą polską spółkę maklerską ubezpieczeń morskich „Gdynika”. „Gdynika” ma na celu w pierwszym rzędzie obronę interesów polskich przedsiębiorstw żeglugowych w związku z ubezpieczeniem statków, następnie dla pośredniczenia w ubezpieczeniu przewozów morskich i wszystkich dziedzin z przewozem związanych (składowanie, transport, ogień, kradzież, odpowiedzialność cywilna, przeładunek itp.), te ostatnie tylko dla klientów działu morskiego.

Statystyka działalności „Gdyniki” przedstawia się b. ciekawie. Tak w r. 1932 wy-

sokość składek zapłaconych za pośrednictwem „Gdyniki” wyniosła zł 630 tysięcy (wówczas duża część polskiej floty handlowej ubezpieczona była jeszcze zagranicą przez zagranicznych maklerów), w roku 1933 wysokość tych składek osiągnęła sumę 1.030 tys. złotych, w roku 1934 — 1.190 tysięcy złotych, w r. 1935 — 1.600 tys. zł i w roku 1936 — 2.360 tys. złotych.

W biurze swym zatrudnia „Gdynika” w r. 1932 — 3 osoby, a dziś zatrudnia 30 urzędników w centrali, oraz posiada oddziały w Gdańsku i w Warszawie i reprezentantów w Katowicach, Łodzi i Londynie.

O ile początkowo opierano się prawie wyłącznie na ubezpieczeniu statków, o tyle dziś ubezpieczenie towarowe przewyższyło już sumę 700 tys. złotych rocznie. Tu należy podkreślić, że przez stworzenie „Gdyniki” ubezpieczenia całej floty handlowej polskiej pokrywają krajowe zakłady ubezpieczeń, co ze względu na sytuację dewizową nie jest bez znaczenia.

Poza tym zadaniem maklerów ubezpieczeniowych jest tworzenie nowych działów ubezpieczeń i w tym celu „Gdynika” bada i studiuje, co w takich dziedzinach dzieje się zagranicą i stara się w miarę możliwości zastosować nowe zdobycze w kraju.

Tak w r. 1937 został wprowadzony nowy dział ubezpieczeń tzw. ubezpieczenie ekspedycyjne, polegające na tym, że dają one możliwość zleceniodawcom ekspedytorów ubezpieczyć siebie za stosunkowo b. niską opłatą od wszelkich szkód, jakie mogą powstać z pomylek ekspedytora, ponieważ ekspedytorzy według obowiązujących przepisów spedycyjnych ograniczają swoją odpowiedzialność tylko do 3 tys. zł maksimum, a dzięki nowemu ubezpieczeniu stosowanemu już w innych krajach, zleceniodawca może się ubezpieczyć do kwoty 250 tysięcy złotych.

Poza tymi działami „Gdynika” zajmuje się również pokrywaniem reasekuracji w zagranicznych towarzystwach ubezpieczeniowych dla tow. polskich, wzgl. w Polsce koncesjonowanych i w tym celu posiada swą reprezentację w Londynie, gdzie jest główny rynek ubezpieczeniowy dla całego świata. Konieczność reasekuracji zagranicą jest jasna, gdy weźmiemy pod uwagę, iż wartość niektórych większych jednostek naszej floty handlowej przewyższa kapitał akcyjny towarzystwa ubezpieczeniowego w kraju. Składki z tytułu reasekuracji w roku 1936 zapłacone za pośrednictwem „Gdyniki” wyniosły sumę przeszło 700 tys. zł.

Tak więc dzięki polskiej instytucji maklerskiej w dziedzinie ubezpieczeń w Gdyni, interesów polskich armatorów, polskich eks- i importerów bronią sami Polacy, a składki ubezpieczeniowe pozostają w kraju.

ca br. z udziałem czołowych drużyn wybrzeża. Nagrodę zdobywa drużyna, która zajmie najlepsze miejsce w obu grach. Zgłoszenia wraz z wpisowym 1 zł do 6 czerwca włącznie przyjmuje sekretariat Polskiej YMCA w Gdyni, ul. 10 Lutego 41, tel. 13-62.

— **Sprawa sztyldów jeszcze nie załatwiona.** Nadzór budowlany Komisarjatu Rządu prowadzi dalszą energiczną akcję uporządkowania sprawy sztyldów, gablotek, wywieńszek itp. Ostatnio zrobiono powtórna kontrolę tych ulic, które już przed kilku dniami zostały zlustrowane. Stwierdzono, że niektórzy zainteresowani, po usunięciu sztyldów przez komisję, sztyldy te po odejściu komisji zawieszili ponownie. Komisarjat Rządu wdroży z tego tytułu postępowanie karno-administracyjne przeciwko winnym.

— **Przyjazd dygnitarzy do Gdyni.** W środę przybył do Gdyni dyrektor P. K. P. inż. B. Dobrzycki. W czwartek przyjechał bawiarz w Polsce jugosłowiański minister komunikacji Spaho. Przybyli do Gdyni dygnitarze odbędą szereg konferencji, a p. wojewoda ma dokonać lustracji terenów nawiedzonych ostatnio powodzią.

Z linii palestyńskiej. S/s „Polonia” odszedł dnia 18 bm. z Haify do Konstancy, zabierając 434 pasażerów.

Dobry towar
bywa zawsze wyróżniany
i dlatego też kostki bulionowe Knorr w znanym brązowym złotym opakowaniu każdy chętnie używa. Doskonale bulion z tych kostek zadowoli nawet wybrednego smakosza.

6 groszy

9900

Zarząd Chrześcijańskiej Kasy Pożyczek Bezpłatnych w Gdyni niniejszym uprzejmie zawiadamia, iż w dniu 23 maja br. o godz. 16 w Restauracji Wystaw i Targów przy ul. Rybackiej odbędzie się walne roczne zebranie. Ze względu na bardzo ważne sprawy, podlegające załatwieniu, jak wybór nowego zarządu itp., obecność wszystkich członków obowiązkowa.

M/s „Batory” jedzie z kompletem pasażerów do Europy. M/s „Batory”, który dnia 15 bm. odszedł z Nowego Jorku do Europy, znajduje się obecnie na oceanie w drodze do Kopenhagi, dokąd spodziewa się przybyć dnia 23 bm., a do Gdyni dnia 24 bm. Statek wiezie komplet pasażerów, składający się z 709 osób. Z tej ilości 466 osób zdąży do Gdyni, wśród nich wielka wycieczka „Stowarzyszenia Synów Polski”, jedna z wielu, która w okresie letnim przybędzie z Ameryki do Polski. Poza tym polskim statkiem odbywają podróż pasażerowie do: Danii, Szwecji, Norwegii, Finlandii, Łotwy, Czechosłowacji, Niemiec, Rosji, Rumunii i Palestyny. M/s „Batory” wiezie również pełny ładunek, na który składają się 117 ton towaru, 17 worków poczty do Kopenhagi, Norwegii i Polski oraz 202 worki przesyłek pocztowych.

M/s „Piłsudski” odpłynął do Nowego Jorku. Dnia 20 bm. odszedł z Gdyni m/s „Piłsudski”, zabierając 285 pasażerów i około 2000 ton ładunku. Statkiem tym pojechała na krótki pobyt do Kopenhagi p. Zofia Małkowska, członek Polskiej Akademii Literatury. „Piłsudski” przybędzie do Nowego Jorku dnia 29 bm., skąd odjedzie w powrotną drogę do Europy 2 czerwca.

Budowa nowych gmachów szkolnych. W najbliższych dniach rozpoczęła zostanie budowa gmachu gimnazjum krawieckiego i liceum gospodarstwa domowego w Gdyni. Gmach ten o objętości około 10.000 m kw. stanie przy ul. Morskiej obok szkoły Handlu Morskiego.

ROZKŁAD JAZDY KOLEJOWEJ

Do Warszawy przez Grudziądz.

ODJAZD: 0,21¹⁾, 2,16, 21,44²⁾, 23,05³⁾, 23,34⁴⁾
¹⁾ kursuje od 26. VI. do 4. IX. ²⁾ kursuje od 27. VI. do 5. IX. ³⁾ kursuje w razie potrzeby.
PRZYJAZD: 4,42¹⁾, 5,07²⁾, 5,44³⁾, 7,08⁴⁾, 21,15⁵⁾
¹⁾ kursuje w razie potrzeby, ²⁾ kursują od 26. VI. do 4. IX.

Do Warszawy przez Toruń.

ODJAZD: 6,12, 11,26¹⁾, 12,54²⁾, 15,20³⁾
¹⁾ kursuje od 27. VI. do 5. IX. ²⁾ kursuje od 29. VIII. do 5. IX.
PRZYJAZD: 15,17¹⁾, 17,30²⁾, 21,15, 22,28³⁾
¹⁾ kursuje od 26. VI. do 4. IX. ²⁾ kursuje od 28. VIII. do 4. IX.

Do Warszawy przez Łódź Kaliska.

ODJAZD: 6,12, 11,26¹⁾, 12,54²⁾, 13,31, 15,20³⁾, 22,30⁴⁾
¹⁾ kursuje od 27. VI. do 5. IX. ²⁾ kursuje od 29. VIII. do 5. IX.
PRZYJAZD: 8,42, 15,17¹⁾, 16,36, 17,30²⁾, 21,15, 22,28³⁾
¹⁾ kursuje od 26. VI. do 4. IX. ²⁾ kursuje od 28. VIII. do 4. IX.

Powyższe pociągi nie zatrzymują się na terenie Wolnego Miasta Gdańska.

Poznań—Katowice—Kraków.

ODJAZD: 19,20¹⁾, 22,10 kursuje od 27. VI.—5. IX.
PRZYJAZD: 10,11¹⁾, 19,42 kursuje od 27. VI.—5. IX.

Nie zatrzymuje się na terenie Wolnego miasta Gdańska.

Tylko do Gdańska.

ODJAZD: 2,36, 7,18, 7,57, 9,39, 11,04, 11,56, 14,15, 15,32, 16,43, 17,33¹⁾, 18,20, 19,56, 21,26, 23,45.
PRZYJAZD: 0,59, 6,55, 7,49, 8,31, 9,35, 11,22¹⁾, 12,35, 14,02, 14,50, 15,51, 18,16, 18,54, 20,42, 23,24.

Kartuzy

ODJAZD: 5,57¹⁾, 7,54, 13,30²⁾, 16,10³⁾, 17,30, 21,21.
¹⁾ tylko do stacji Kokoszkki, ²⁾ tylko do stacji Stara Piła.
³⁾ tylko do stacji Osowa.
PRZYJAZD: 5,58, 7,27¹⁾, 10,13, 15,58²⁾, 17,13³⁾, 20,33.
¹⁾ z st. Kokoszkki, ²⁾ z st. Stara Piła, ³⁾ z st. Osowa.

Do stacji Hel

ODJAZD: 5,15, 6,03, 6,20, 7,32, 8,58, 10,26, 12,45, 15,31, 17,25, 18,00, 22,36.
PRZYJAZD: 5,52, 7,13, 11,16, 12,42, 14,52, 16,19, 18,57, 21,84, 21,54, 23,21, 0,11.

Do stacji Wejherowo

ODJAZD: 1,09, 5,15¹⁾, 6,03²⁾, 6,20³⁾, 7,15, 7,32⁴⁾, 8,07, 8,58⁵⁾, 9,45, 10,26⁶⁾, 11,32⁷⁾, 11,40, 12,45⁸⁾, 13,20, 14,10, 15,31⁹⁾, 16,03, 16,45, 17,25¹⁰⁾, 18,00¹¹⁾, 18,26, 19,05, 19,30¹²⁾, 20,52, 21,30, 22,36¹³⁾, 23,43.
PRZYJAZD: 2,26, 5,52¹⁾, 6,02, 7,01, 7,13²⁾, 7,29, 7,47, 8,53³⁾, 9,29, 10,54, 11,16⁴⁾, 13,01, 14,02, 14,52⁵⁾, 15,13, 16,19⁶⁾, 17,23⁷⁾, 17,58, 18,57⁸⁾, 19,46, 21,08, 21,34⁹⁾, 22,25, 23,21.
¹⁰⁾ — przesiadka na stacji Reda.

Do stacji Kościerzyna

ODJAZD: 6,20, 22,35.
PRZYJAZD: 8,36, 22,20.
P — Pociąg pośpieszny.

KINO
Kryształ

5.10, 7.00, 9.10,
w niedzielę
8.10, 5.10, 7.00 i 9.00.

Dziś w plątek
PREMIERA

wspaniałego dzieła według słynnej na całym świecie powieści Agnieszki Günther „Świąta i jej bracia” p. t.

Tajemnica Starego Zamku

W rol. główn.:
Hansi Knotek
Hans Stüwe

Obraz ten odznacza się przede wszystkim przeducnymi zdjęciami plenerowymi, wysoką techniką zdjęć, szybką i pełną emocji akcją a nieprzeciętną treścią pozostawia niezatarte wrażenia. (9668)

Olbrzymim kosztem udało się nam sprowadzić do Bydgoszczy **Reportaż nadzwyczajny z uroczystości koronacyjnych w Londynie.**
Najnowszy TYGODNIK PAT'a.

Kupili wielką nieruchomość za zdefraudowane pieniądze.

Sensacyjny proces o paserstwo przeciwko wdowie po kasjerze Sądu Grodzkiego

Wyrok: — jeden rok aresztu a w konsekwencji utrata nieruchomości.

Nieprawdopodobne, skandaliczne nadużycia, jakich dopuszczał się przez blisko dziesięć lat na stanowisku kasjera Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy zmarły w międzyczasie długoletni urzędnik sądowy **Tomasz Fudziński**, były głównym tłem wczorajszego sensacyjnego procesu o paserstwo, przeciwko wdowie Salomei Fudzińskiej przed Sądem Okręgowym. Sprawie głośnych defraudacji, sięgających według obliczeń rzeczoznawcy prawdopodobnie fantazyjnej sumy **blisko ćwierć miliona złotych**, poświęciliśmy już przed kilku tygodniami osobny obszerny artykuł, w którym przedstawiliśmy sposób popełniania nadużyć i nieudolne przeprowadzanie kontroli przez rewizorów Sądu Apelacyjnego a nawet Ministerstwo Sprawiedliwości.

W skład trybunału sądującego wchodził jako przewodniczący **p. wiceprezes Sądu Okręgowego Wojtynowski**, a jako wotanci pp. sędziowie **dr Kulakowski i Śmierczalski**. Oskarżał **p. prokurator Wierzchowski**.

Akt oskarżenia zarzuca wdowie Fudzińskiej matkę 4 dzieci, iż w czasie od 1925 r. do 1934 r. przyjmowała od męża swego Tomasza różne kwoty pieniężne w łącznej sumie **około 120.000 zł**, które jako urzędnik sądowy przywłaszczał sobie z powierzonej mu kasy Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy. Większa część aktu oskarżenia daje obraz systematycznych nadużyć, dokonywanych przez nieuczciwego kasjera sądu. Jak dalej wynika z aktu oskarżenia, o nadużyciach kasowych wiedziała niewątpliwie żona zmarłego skarbnika, oskarżona Fudzińska już choćby z samego faktu, iż mąż jej, nie mając prócz pensji żadnych ubocznych dochodów, w listopadzie 1928 r. kupił oskarżonej w Bydgoszczy przy ul. Kwiatowej 15 trzypiętrowy dom od ks. kan. Kazimierza Schulza z Janówca i Antoniego Tomczaka za **cenę 100.000 zł**, przy czym cenę kupna sprzedaży oskarżona sama pokryła gotówką, którą na ten cel wreczył jej mąż. Prócz kamienicy kupił Fudziński oskarżonej w 1925 roku względnie 1926 roku **futro za cenę 5.000 złotych** w jednym ze składów kuśnierskich przy ul. Dworcowej. Poza tym w grudniu 1925 r. nabył dla oskarżonej biżuterię w składzie jubilerskim Kaszubowskiego za 5.000 zł.

Jak się tłumaczy oskarżona?

Nie przyznaje się do winy. Pieniądze bowiem na kupno domu otrzymała od męża podczas wojny, gdy znajdował się na froncie rosyjskim początkowo jako Vicefeldwebel (sierżant), a później jako Feldwebel-leutnant. W tym czasie otrzymywała od męża **około 15.000 marek niemieckich rocznie** i z tego zaoszczędziła sobie przez cały czas trwania wojny **blisko 70.000 marek** w banknotach stumarkowych. Pragnąc zabezpieczyć się przed devaluacją zamieniła pieniądze na **złote monety**. Zamiana ta dała jej 66.000 marek w złocie, które przechowywała w mieszkaniu. W 1924 r. dokonano zamiany monet na złote polskie. Za te pieniądze, twierdzi oskarżona, nabyła nieruchomość przy ul. Kwiatowej 15. Mąż na kupno nieruchomości jako urzędnik nie dał pieniędzy i nigdy żadnych większych kwot do domu nie przynosił. Nie zwierzał się też, jakoby dopuścił się sprzeniewierzenia, tak, że oskarżona nie ma pojęcia, co zrobił z zdefraudowanymi pieniędzmi.

Oskarżona stwierdza, że otrzymała ponadto dwa spadki: raz przed wojną 6.000 marek niemieckich a drugi raz w 1927 r. **pięćset dolarów** z Ameryki. Pieniądze, za które mąż kupił biżuterię w **cenie 5.000 zł**, były pieniędzmi „kieszonkowymi”, które zarobił sobie pobocznie. Część biżuterii mąż kupił jej już wówczas, gdy była panną. Futro karakułowe, które kosztowało tylko 4.000 a nie 5.000 zł również zakupione zostało z pieniędzy kieszonkowych męża.

Jak to na wojence ładnie...

Na zapytanie przewodniczącego o „dawnych, dobrych czasach Fudzińskiego na froncie”, oskarżona wyjaśnia, że będąc na Ukrainie mąż przekazywał jej cały swój miesięczny żołd w wysokości 400 marek a poza żołdem jeszcze 1000 marek miesięcznie, które zarobił sobie pobocznie na interesach walutowych. Ponadto zaś otrzymywała nadal pensję męża w wysokości 150 marek miesięcznie. Wydatki jej były skromne, gdyż miała u ojca, z zawodu kołodziejka, bezpłatne mieszkanie w Rogoźnie.

Z zeznań szeregu świadków wynikało, że Fudziński sam chwalił się często, jak dobre miał czasy w armii, szczególnie jako oficer aprowizacyjny. Pobierał bowiem różne „gratyfikacje” od dostawców wojskowych (czytaj: łapówki) i życzył sobie, aże-

by wojna trwała jak najdłużej. W początków do żony wysłanej z Ukrainy pisał: „Habe gutes Geschäft mit den Rubeln gemacht...” (Dobry zrobiłem interes w rublach) itp. Ale i znalezione podczas rewizji w mieszkaniu Fudzińskich banknoty: 28 starych tysiącemarkówek niemieckich a więc **28.000 marek i 5731 rubli carskich** pochodzących z okresu wojennego świadczą o tym, jak ładna była wojenka dla Fudzińskiego. Pieniądze te oczywiście dziś nie przedstawiają żadnej wartości a o ich posiadaniu oskarżona nic, jak twierdzi, nie wiedziała.

Co mówią świadkowie?

Jako pierwszy zeznaje urzędnik sądowy **p. St. Czyżewski**, który pracował przez kilka lat w kasie wspólnie z Fudzińskim. Z zeznań tego świadka wynikało, że Fudziński był rubaszny i „osmarował” swego kolegę przed władzą przełożoną. Co do kupna nieruchomości zmarły twierdził, że żona otrzymała spadek z Ameryki, kupiła kamienicę. Swego czasu Fudziński gościł u siebie jednego z rewizorów Sądu Apelacyjnego i jak zaznaczył, **pożyczył mu 2.000 złotych**, których napewno nigdy nie będzie oglądał.

Świadek **urzędniczka sądowa Maria Rybicka**, obecnie w Łabiszynie, zeznała, że nigdy jej nie podpadło, ażeby Fudziński dopuszczał się nadużyć. Przebywała ona 2 do 3 razy rocznie na specjalne zaproszenie u Fudzińskich, lecz uważa, że przyjęcia były dość skromne. Fudziński wyraził się do niej, że **wszystko co zarobił na wojnie za czasów niemieckich stracił wskutek dewaluacji** a dużo miał pieniędzy. Fudziński mówił, że podejmował u siebie w mieszkaniu rewidentów i że pożyczył im pieniądze.

Zeznający w charakterze świadka, były naczelny sekretarz Sądu Okręgowego **p. Józef Schulz**, oświadczył, że Fudziński nie był przysięgłym tłumaczem sądowym, ani też prac kalkulacyjnych nie wykonywał, tak, że z tego tytułu nie miał żadnych dochodów ubocznych. Co do jego urzędowania, to nigdy nie podejrzewano go o nadużycia

Niemki nie będą nosiły kapeluszy filcowych.

Bydgoszcz, 21. 5. Z Niemiec donoszą o ukazaniu się nowego zarządzenia, które dla odmiany dotyczy już płci pięknej: **Chodzi o damskie kapelusze**. Zarządzenie przewiduje, że od dnia 1 czerwca nie wolno wystawiać w witrynach kapeluszy z filcu. Nie należy klientek namawiać do kupna takich kapeluszy. Wewnątrz sklepu mogą się znajdować pośród kapeluszy słomko-

wych także kapelusze filcowe, ale nie powinno być ich dużo. Zarządzenie ponadto przewiduje, że poczynając od dnia 5 czerwca w ogóle żadne ogłoszenia o kapeluszach filcowych nie mogą się ukazywać w prasie.

Powyższe zarządzenie wyraźnie wskazuje, że Niemcy prowadzą specjalną politykę oszczędnościową w zakresie materiałów. (r)

**bez kapelusza
bez płaszcza,
ale.....**



KREM NIVEA
od zł. 0,40 — 2,60
OLEJEK NIVEA
od zł. 1.— — 3,50



ze wzmocnioną skórą!

Korzystajmy z młodości i wolnych chwil, gdyż NIVEA czuwa nad zdrowiem naszej skóry — czy to w deszczu lub w wicherze, czy to w zbyt silnie działającym słońcu wiosennym. Jedynie NIVEA zawiera EUCERYT, środek wzmacniająco tkanki skórne — i dlatego NIVEA zapewni zdrowy i młodzieńczo świeży wygląd cery.

i wszyscy odnosili się do niego z największym zaufaniem.

Świadek **jubiler Henryk Kaszubowski** zeznał, że Fudziński kupił u niego w latach 1925—1926 srebrny wielki krzyż za 800 zł, który specjalnie musiał sprowadzić, oraz parę koleczyków z brylantami i szafirami za 1500 zł, poza tym nic więcej nie kupił.

Dalsi świadkowie, lokatorzy domu przy ul. Kwiatowej 15, złożyli zeznania odnośnie trybu życia Fudzińskich, stwierdzając, że na ogół żyli po obywatelsku. Przesłuchano również cały szereg świadków odwojewódzkiego, m. in. brata oskarżonej mistrza kołodziejkiego Pufala z Rogoźna, siostrę Fudzińskiego Derezińską z Ostrowa i córkę Fudzińskiej, którzy na ogół nic ciekawego do sprawy nie wniesli.

Biegły Wiśniewski, kierownik rachuby Sądu Okręgowego, stwierdzał, że **nikt inny tylko sam Fudziński** popełnił nadużycia i niewątpliwie możnaby znacznie więcej wykryć, gdyby Fudziński nie usunął rejestrów kosztów sądowych, znajdujących się pod jego nadzorem.

Prokurator przemawia.

Po zamknięciu postępowania dowodowe-

go dłuższe przemówienie wygłosił **prokurator Wierzchowski**, który zaznaczył na wstępie, iż stała się rzecz nietowarowa w kronikach tutejszego sądownictwa, ażeby długoletni kasjer, cieszący się pełnym zaufaniem władz przełożonych, był pospolitym przestępcą i dopuścił się nadużyć, mogących w przybliżeniu osiągnąć sumę ćwierć miliona złotych. Niejeden słusznie może zadać pytanie: jak to pod okiem sądu skarbnik mógł dokonać tak wielkich sprzeniewierzeń? Stwierdzić należy, że **nie zachodził wina tutejszych władz nadzorczych**, a rewizje dokonywane były przez specjalnych rewidentów. W końcu udawając, że niemożliwym jest, ażeby z dochodów i sum zebranych przez oskarżoną można było kupić tak wielką nieruchomość, prokurator wnosi o surowe ukaranie.

Wyrok.

Po przemówieniu obrońcy i prośbie oskarżonej uwolnienia jej od winy i kary, sąd po dłuższej naradzie ogłosił wyrok, skazujący Fudzińską **na 1 rok aresztu**, przy czym kara została złagodzona na podstawie amnestii na pół roku, jednakowoż bez zawieszenia. W uzasadnieniu sąd ustalił, że oskarżona niewątpliwie przyjęła od męża zdefraudowane pieniądze na kupno nieruchomości. Obrona oskarżonej, jakoby za czasów wojennych miała pieniądze, jest głośną i wykrętną. Niewątpliwie w czasie wojny mogła zaoszczędzić dużo pieniędzy, jednakże pieniądze te zdevaluowały się i stały się bezwartościowymi, gdyż znaleziono je w biurku męża przy rewizji mieszkaniowej. Ponadto zeznania Rybickiej to potwierdziły. Jeżeli Fudzińska później nabyła nieruchomość, to tylko z przywłaszczonych przez męża pieniędzy, gdyż z pensji męża nawet, gdyby pensji tej w ogóle nie zużyto na wyżywienie rodziny, nie starczyłoby, ażeby kupić dom za 100.000 zł. Sąd nie uznał za wskazane zawiesić oskarżonej kary, ponieważ istniało u niej silne napięcie woli przestępczej. Mogła bowiem wpłynąć na męża, ażeby zaniechał dalszych defraudacji, lecz tego nie uczyniła, a przeciwnie, odhierała od niego pieniądze, ażeby później móc kupić sobie wielką nieruchomość. — Oskarżona przyjęła wyrok z płaczem. Zaznaczyć należy, że wskutek wyroku zasądzonego i dom, obłożony aresztem przez Skarb Państwa, w konsekwencji należy uważać za stracony dla Fudzińskiej.

Koncert orkiestry Marynarki Wojennej

Jak donosiliśmy, dnia 23 maja br. odbędzie się w Bydgoszczy w Teatrze Miejskim, koncert znanej w całej Polsce orkiestry Marynarki Wojennej z Gdyni pod dyr. kpt. Dulina.

Współudział w koncercie weźmie chór „Harmonia” pod dyr. L. Jaworskiego. Oddział bydgoski Ligi Morskiej i Kolonialnej, organizując ten koncert, jest przekonany, że **cała Bydgoszcz tłumnie pospieszy posłuchać gry świetnej orkiestry, znanej nam wszystkim w Bydgoszczy z przed dwóch lat.**

Kto nam pomoże?

Z Niemiec przybyła pewna Polka, która poszukuje swojego krewnego **p. Stanisława Zbaniszka**, zamieszkałego przed wojną w Hefen koło Witten w Westfalii. **Stanisław Zbaniszek** był kiedyś widziany w Bydgoszczy, dokąd przybył z koźmi. Prawdopodobnie posiada pod Bydgoszczą jakieś gospodarstwo. Kto wie o miejscu pobytu p. Stanisława Zbaniszka zechce podać jego adres do redakcji „Dziennika Bydgoskiego”, Bydgoszcz, ul. Poznańska nr 12.

PROGRAMY RADIOWE

Sobota 22 maja.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

6,30: Pieśń majowa z wieży Mariackiej w Krakowie. **6,33:** Gimnastyka. **6,50:** Muzyka (płyty). **7,00:** Dziennik poranny. **7,10:** Parę informacji. **7,15:** Audycja dla poborowych. **7,35:** Muzyka (płyty). **8,00:** Audycja dla szkół. **8,10—11,30:** Przerwa. **11,30:** Audycja dla szkół. „Śpiewajmy piosenki” prowadzi prof. Br. Rutkowski. **11,57:** Sygnał czasu. **12,03:** Marsze i walce koncertowe (płyty). **12,40:** Dziennik południowy. **12,50:** Skrzynka rolnicza. **14,30:** „Wesoły zwierzynek” — obrazki dla dzieci młodszych w oprac. Zofii Nawrockiej z muzyką Zbigniewa Lipczyńskiego (ze Lwowa). **15,00:** Wiadomości gospodarze. **15,15:** Trio salonne P. R. **16,00:** Nasz program. **16,10:** Życie kulturalne stolicy. **16,15:** „Krajobrazy w muzyce” — w wyk. orkiestry A. Hermanna (z Krakowa). **17,00:** Transmisja nabożeństwa majowego z Ostrej Bramy w Wilnie. **17,50:** Przegląd wydawnictw. **18,00:** Pogadanka aktualna. **18,10:** Wiadomości sportowe. **18,20:** Nastrojowe piosenki (płyty). **18,45:** Program na jutro. **18,50:** Pogadanka aktualna. **19,00:** Audycja dla Polaków zagranicą: „Na polską nutę” — audycja słowno-muzyczna. **19,30:** Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: ork. P. R. pod dyr. Miecz. Mierzejewskiego i Luba Lewicka (śpiew). Przy fort. prof. L. Urstein. **20,30:** Nowości poetyckie. **20,45:** Dziennik wieczorny. **20,55:** Pogadanka aktualna. **21,00:** Koncert kameral-

ny w wyk. kwart. P. R. **21,35:** Chór Orianda w swoim repertuarze. **22,00:** „To i owo” dawny światek literacki w satyrze Prusa. **22,30:** Muzyka taneczna w wyk. małej ork. P. R. pod dyr. Z. Górzynskiego oraz Krystyny Potockiej i Stefana Sasa (refreny).

PROGRAM LOKALNY.

TORUŃ, 7,10: Parę informacji. **7,35:** Muzyka (płyty) z Warszawy. **12,03:** Wiadomości melodji (płyty za płytą). **12,50:** „Dbajmy o dobry plon ziemniaków” pog. rolnicza. **13,00:** Z popularnych oper (płyty). **15,15:** Kraje północy (płyty). **15,35:** Życie kulturalne Pomorza. **15,40:** Jazz symfoniczny (płyty). **18,20:** Gawęda gdyńska. **18,30:** Melodie ludowe (płyty). **18,45:** Program na jutro. **23,00:** Tańce i piosenki (płyty za płytą).

ZAGRANICA.

Praga, 19,50: „Król Włóczgów” — operetka Frimla. **Deutschlansender, 20,10:** Wesoły wieczór muzyczny. **Hilversum I, 20,15:** Program rozrywkowy. **Lipsk, 20,10:** Wielki koncert wieczorny. **Sztuttgart, 20,00:** Wesoły wieczór. **Budapeszt, 21,10:** Muzyka cygańska. **Oslo, 21,10:** Koncert rozrywkowy. **Berolinsender, 22,15:** Muzyka taneczna. **Deutschlansender, 22,30:** „Nocna muzyczka”. **Brussels FL, 23,15:** Muzyka taneczna. **Hamburg, 24,00:** Muzyka taneczna.

ZLOT SOKOLSTWA

okregu bydgoskiego

Mecz piłki nożnej w.k.s. GRYF Toruń — GOPLANIA Inowrocław

w niedzielę, 23 maja na Stadionie godz. 14-fa

Tabela loterii

10-ty dzień ciągnięcia 4-ej klasy 38-ej Loterii Państw.

I i II ciągnięcie Główne wygrane

75.000 zł.: 72737
 10.000 zł.: 84124 141666
 5.000 zł.: 46238 43616 122893
 2.000 zł.: 42636 43616 68700
 77122 85019 102188 165838
 178182 179462 183329 192752
 1.000 zł.: 939 5164 9358 10197
 16839 29931 31041 31637 36861
 41498 42780 61647 64047 68263
 75539 81710 85496 89962 90672
 101714 102914 109951 112458
 120414 147121 147644 155874
 169665 169845 172442 174564
 178187 180537 194473

Wygrane po 200 zł.

57 197 321 475 516 921 62 1059
 129 337 2340 456 88 518 648 63 725
 51 59 44 864 3071 192 304 85 252 720
 823 96 925 4089 186 267 431 43 537
 74 702 5448 527 85 643 46 711 54 878
 89 949 53 6043 301 28 401 46 943 75
 81 82 7147 287 328 59 467 533 694
 8059 111 78 288 347 76 538 602 712
 44 92 818 919 9232 39 359 520 928.
 10284 317 562 89 674 87 11089 278
 496 635 972 12194 292 378 619 93
 767 810 18 22 67 996 13029 206 13
 82 337 59 574 68 653 938 14471 786
 915 15018 252 399 778 852 16068 168
 271 75 305 401 542 58 620 768 971
 17052 186 239 562 79 715 60 18205
 15 421 92 562 780 19068 237 99 385
 421 505 72 755 82 956.
 20603 769 29 868 902 26 21018 85
 563 97 660 749 67 80 22029 234 397
 662 66 756 23072 180 433 543 795 904
 23 24045 55 167 525 693 711 99 980
 25083 178 85 221 26071 268 72 84 388
 530 725 66 845 919 28 53 59 69 27074
 160 58 95 467 87 99 921 28001 333
 441 56 93 98 504 692 732 935 99
 29183 205 33 83 397 501 614 60 76
 794 870 81 969 86.
 30052 349 400 524 50 670 951 64
 31077 258 508 59 635 720 906 32049
 111 243 515 16 623 925 52 33068 215
 322 555 885 993 94 34153 81 300 430
 503 22 58 667 71 87 96 855.
 35068 151 656 227 66 404 58 570
 707 73 819 69 88 947 36208 56 331 50
 604 826 49 915 85 37016 27 72 265
 440 799 826 67 936 38017 28 232 347
 504 709 39019 117 211 41 374 626 921.
 40230 320 460 576 665 807 73 78
 41144 305 595 728 88 857 42163 85
 251 404 73 43064 445 508 33 635 723
 44110 40 412 36 719 62 833 90 966
 45065 88 184 228 385 413 53 635 78
 771 919 46061 323 503 4 60 664 757
 867 47308 32 87 480 86 685 780 803
 18 900 53 48175 94 329 643 84 894
 96 951 74 96 49070 169 75 237 82 312
 661 68 772 803 64 94 901 51 50057 94
 121 49 203 85 479 709 46 855 983
 51044 96 113 87 225 61 327 585 667
 780 88 52261 351 87 88 433 434 808
 903 7 53068 96 236 57 707 689 734
 74 838 54251 61 98 411 53 90 647 841
 53 979 55048 123 227 71 650 720 48
 58 974 56170 336 534 671 818 63 941
 57047 56 417 18 45 530 943 91 53114
 84 619 69 747 914 35 59056 73 195
 441 33 591 729 954 60295 324 77 92
 97 489 607 781 86 802 73 91001 4 253
 379 522 608 745 96 62177 226 411 44
 63 758 69 76 899 909 71 63029 65 80
 273 322 53 409 651 66 747 18 30 45
 96 64028 121 92 26 424 632 715 63 91
 904 85 65302 780 66278 305 95 611
 926 67088 108 206 8 51 16 25 98 411

19 693 862 964 68088 98 162 298 462
 505 09064 74 92 144 257 440 61 692
 889 70389 594 716 85 919 71031 213
 19 444 59 61 93 702 43 61 72020 277
 81 332 423 652 79 752 851 92 73223
 328 812 923 74246 68 74 77 337.783
 899 960 75016 216 92 344 698 550 663
 763 906 76351 435 646 77008 27 350
 442 41 46 616 763 70 78046 121 306
 80 492 707 79037 580
 80065 149 291 366 538 72 97 708
 32 884 81008 46 312 69 656 730
 31 838 82008 75 137 268 82 308
 36 597 83129 90 256 626 69 733
 811 17 52 86 945 84354 65 498 638
 723 860 66 78 85151 294 469 555
 647 836 41 980 86183 92 244 354
 97 406 77 793 993 87052 309 94
 406 521 603 79 790 826 34 88095
 177 99 461 607 720 89 991 89275
 310 67 406 53 636 709 22 27 90071
 297 349 52 459 508 824 904 91063
 107 200 313 57 68 416 53 71 726
 77 982 98 92372 77 404 683 803
 93060 72 326 55 95 461 715 926
 94043 232 466 74 91 92 802 28 939
 77 93 95048 481 939 54 96341 92
 96 556 647 887 915 97008 259 435
 578 85 602 874 929 98003 71 138
 474 586 621 79 810 98 919 77
 99210 59 391 438 650 753 810 49
 55 79 100068 117 78 449 712 18
 87 822 99 101001 10 91 174 285
 343 719 71 85 983 102236 50 79
 424 87 634 56 700 21 831 92 930
 49 103202 597 881 969 91 104128
 99 291 334 477 525 859 63 940
 105050 244 67 98 478 524 615 794
 106063 131 202 512 14 40 675 733
 914 107113 22 38 61 202 51 88
 381 89 899 957 108075 194 501 9
 620 50 700 109133 70 239 53 420
 83 606 50 702 74 852 63 988
 110005 224 28 393 434 569 804 40
 919 111675 732 811 16 17 112133
 244 360 64 433 525 622 77 787
 936 113031 32 362 554 638 43 721
 829 921 66
 114179 68 610 18 84 798 802 994 95
 115006 15 508 64 695 831 92 931
 116364 67 403 37 79 680 808 37 975
 117060 109 206 554 715 54 840 73 984
 118129 53 314 77 81 425 64 579 682
 895 119276 321 68 596 699 799 949.
 120331 90 523 769 835 47 974
 121006 16 56 308 06 96 776 122054
 455 698 727 123149 50 76 202 47
 355 575 692 788 814 67 124276 90
 316 96 403 773 930 125028 43 58
 187 401 549 50 901 126068 258
 241 794 127068 128 304 40 472
 895 915 129388 414 56 91 611 835
 62 904 13003 113 394 490 643 767
 131019 77 85 159 249 309 427 52
 591 857 78 913 26 132230 51 448
 545 133027 66 73 156 525 896 994
 134174 772 77 135073 110 12 587
 653 913 66 136075 307 613 5 92
 737 137281 342 433 56 798 861 979
 83 138341 790 840 139136 219 546
 651 86 976 140137 212 24 39 304
 553 651 781 14031 238 436 40 98
 532 49 77 607 51 86 750 872 934
 46 142222 60 452 49 608 49 846
 923 76 77 143041 46 353 412 46 63
 565 87 639 48 947 144047 80 391
 591 785 802 23 81 145021 169 815
 74 76 944 59 14 347 544 606 87 729
 44 804 66 965 147017 52 92 347
 449 71 74 582 638 44 826 6 662
 148137 318 37 443 46 503 99 704
 149109 33 68 258 59 458 736 834
 21 150237 446 932 151015 58 92
 174 280 481 578 799 87 152094
 121 978 834 70 9120 38 153044 113
 65 289 389 56 98 7 85 840 58 72

154018 354 439 750 874 155045
 116 2372 239 61 588 99 625 58
 786 823 156002 92 129 224 353 64
 430 84 583 88 676 918 157014 18
 67180 87 284 334 556 705 16 53
 66 158003 153 202 391 565 892
 158 826
 0
 160059 87 157 405 64 574 643 59
 845 912 161071 129 661 809 984
 162025 150 7 536 984 163100 22 90 9
 319 56 674 99 926 164241 323 519 46
 67 601 69 788 859 935 165364 450 519
 87 646 798 868 930 166013 30 42 53
 103 81 499 583 619 34 823 55 73 924
 167112 479 510 58 763 84 891 9 962
 168049 287 8 309 16 476 572 649 782
 169014 118 55 200 548 725 170166 88
 221 319 493 512 34 41 713 883 928
 171115 265 354 74 418 60 517 172154
 268 556 824 37 173058 133 50 470 622
 523 54 174028 552 83 695 715 874
 175143 81 596 832 912 86 176022 108
 208 71 319 31 43 604 61 70 707
 177087 144 61 271 93 323 35 741 84
 928 74 178074 408 594 678 179010 164
 58 318 729 69 180202 353 434 570 697
 774 871 181206 23 78 329 429 515 650
 729 81 889 182148 449 519 644 183068
 165 327 569 641 91 184036 69 133 234
 43 457 545 55 88 642 809 185006 51
 143 8 429 503 641 827 176038 145 247
 180 465 519 660 187112 275 331 554
 763 949 57 30 95 188060 73 134 446
 65 9 668 85 725 84 189014 106 53 97
 220 422 57 66 86 804 93 190189 291
 470 911 191108 237 410 20 62 555 71
 600 78 705 902 13 192213 4 385 410
 75 642 702 820 901 97 193119 288 94
 366 674 529 53 636 734 909 194003
 54 5 333 95 640 761.

90075 80 330 607 63 733 87 91328
 707 14 884 92687 93172 704 32 53 868
 94022 49 118 259 651 95223 679 96699
 710 97322 672 98227 93 369 578 657
 716 951 99080 263 82 696 937 100087
 152 553 708 887
 101659 102047 665 783 103780
 104244 99 631 707 98 824 928 105275
 392 433 611 106116 600 773 79 880
 920 98 107127 359 692 809 108195
 243 416 671 109110 417 75 562 80 603
 110180 220 446 111122 280 316 801
 906 112440 671 785 58 118256 432 90
 520 798 114088 370 417 70 585 778
 915 77 115714 985 116023 333 542
 718 117053 265 701 988 118056 69
 855 547 694 119129 364 426 55 526
 701 948 120025 247 84 374 407 97
 606 10 66 95 806 66 910 19 121055 27
 510 751 122555 966 80 123012 484
 845 124156 337 51 601 822 62 125266
 126317 82 415 638 70 127791 800 973
 128222 348 701 129108 269 130273
 523 131046 401 876 132083 379 568
 604 893 133725 134034 203 903 44
 135217 561 770 136192 913 58 137099
 213 31 470 535 799 940 52 138029 96
 396 405 46 789 806 13970 9140306
 141133 142085 101 235 44 99 897
 143145 31 479 924 144062 442 590
 811 145740 146258 363 766 147615 26
 811 41 148526 677 78 805 997 149287
 392 400 52 530 880 150189 651 808
 151091 117 545 665 943 73 152061 343
 152 153947 56 154459 525 92 784 825
 155125 219 548 59 729 42 925 156584
 640 157208 437 595 672 779 80 158747
 871 940 159345 423 512 74 746 91
 815 55 160043 220 623 161084 103 906
 60 82 162026 239 354 827 163300 556
 737 849 992 164077 269 380 620
 165199 262 679 743 166031 217 445
 515 17 617 920 167252 300 74 524
 769 168081 124 201 76 311 535 54 88
 169006 595 757 899 938 76 170021
 609 707 853 970 171192 285 323 453
 593 828 67 98 172447 757 83 900 20
 173071 107 568 612 887 174455 63
 631 42 46 830 92 175213 365 500 605
 176251 550 601 96 902 177130 213 92
 587 605 73 710 178108 483 95 863
 179078 696 130232 321 27 72 849
 181486 500 705 953 182437 528 611
 25 183036 505 742 184011 105 35 59
 620 79 738 185085 250 624 765 849
 186033 237 440 574 601 889 997
 187118 394 188226 189002 155 497
 747 190151 87 490 765 870 191170
 238 40 4787 192342 856 970 98235 729
 194063 115 20 488 550 91 719 884
 995

573 7 768 856 5360 467 783 6477 7434
 8257 332 424 518 654 777 857 926 9109
 264 548 10050 191 220 340 417 525
 97 893 11001 66 132 429 45 12117 49
 148 573 13440 637 788 828 37 14028
 178 258 365 658 819 15469 16123 322
 460 17494 702 18208 403 668 734
 19734 890 20385 794 860 21049 164 91
 304 449 635 796 22043 23140 374 566
 24065 427 651 25017 26177 609 65 828
 74 997 27565 671 752 28126 272 29307
 673 30019 119 60 243 345 439 45 31015
 366 764 863 955 32256 670 33114 554
 80 607 725 52 877 34103 24 899 961
 35354 36234 73 561 723 906 37169 342
 650 95 863 903 38000 259 965 39244
 371 587 880 908 40542 703 879 41646
 736 943 98 42406 43 690 755 859
 43181 352 425 773 44067 199 244 606
 32 45773 94 46056 181 429 858 963 83
 47228 440 516 48 744 48084 267 82
 367 814 77 542 49141 309 709 50198
 231 303 534 49 77 721 30 800 35 51107
 405 539 913 52487 521 6 797 53109
 295 857 990 54106 55220 53 4 532 58
 647 870 56111 57028 35 76 268 601 60
 971 58039 352 59182 402 611 985
 60226 956 61036 120 399 557 910 43
 62167 256 509 63529 34 872 64340 662
 846 65427 66053 151 74 598 67003 222
 509 987 68104 16 687 943 69483 532
 790 845 932 70177 202 415 71051 142
 479 811 70 72416 561 865 73050 212
 359 917 74478 652 75056 8 69 258 84
 76318 55 499 648 70 38 77075 655
 78077 94 123 34 476 9 518 61 610 879
 79240 541 80217 593 81016 209 328
 693 738 801 82040 572 83202 601 760
 85 84119 85559 864 996 86091 157 248
 616 747 87349 550 660 837 9 59 921
 45 88237 353 842 909 89913 495 671
 984 90046 372 91499 753 854 70 92105
 39 271 380 438 93081 427 94012 471
 515 953 95253 778 96097 733 836
 97111 639 817 98658 823 99169 100091
 457 578 101160 538 709 102307 790
 103453 689 796 835 76 104195

Tanie przejazdy.

na Bydgoskich Kolejach Powiatowych.

Na okres letni, to znaczy od 15 maja do 10 października br. Zarząd Kolei Powiatowej wprowadził do rozkładu jazdy pociąg wycieczkowy z Bydgoszczy do Oplawca, Smukały Górnej i Dolnej. Pociąg ten wyjeżdża codziennie ze stacji Bydgoszcz-Okole o godz. 8.25, powrót zaś może nastąpić dowolnym pociągiem tego samego dnia. Pasażerowie przy przejazdach tym pociągiem korzystają ze zniżek w wysokości 50% od biletów normalnych — czyli koszt przejazdu w obie strony wynosi:

- do Oplawca 40 gr,
do Smukały Górnej 60 gr,
do Smukały Dolnej 65 gr.

Bilety na przejazd tym pociągiem można nabywać tylko na stacji Bydgoszcz-Okole i w biurze „Orbis”, ul. Dworcowa 2. W tymże biurze „Orbis” można też nabywać bilety i na inne pociągi do Oplawca, Koronowa, Smukały Górnej i Dolnej, a także na przejazdy łodziami-tratwami po Brdzie. (9916)

Podczas sprzeczki dotkliwie pobity.

Na tle mieszkaniowym doszło wczoraj do ostrej sprzeczki pomiędzy lokatorem robotnikiem Bolesławem Tykwińskim, zam. przy ul. Brzozowej 40 a właścicielem domu. Podczas ostrej wymiany zdań Tykwiński pobity został przez właściciela domu tak dotkliwie, że musiano go odwieść karetką sanitarną do lecznicy miejskiej. Lekarz stwierdził kilka ran tłuczonych i zwichnięcie ramienia. Robotnik będzie musiał dłuższy czas przeleżeć w szpitalu.

Eliminacyjne zawody modeli latających.

Dorocznym zwyczajem Poznański Okręg Wojewódzki LOPP w Poznaniu organizuje w dniach 5 i 6 czerwca br. wojewódzkie eliminacyjne zawody modeli latających, dostępne dla modelarzy wydelegowanych przez poszczególne obwody miejskie LOPP.

Miejski obwód LOPP w Bydgoszczy zawiadamia wszystkich zainteresowanych modelarzy, że eliminacyjne zawody w obwodzie bydgoskim w celu wyłonienia kandydatów na zawody wojewódzkie, odbędą się 28 maja br.

Modelarze z Bydgoszczy i powiatu, którzy chcą brać udział w tych zawodach, muszą zgłosić swoje modele najpóźniej do dnia 28 maja br. w sekretariacie obwodu miejskiego LOPP, ul. Konarskiego 5a. Modele powinny odpowiadać wymogom stawianym przez nowy regulamin:

modele — beleczkowe typ 19 KB Szkolny (obowiązuje na obszarze całej Polski). W tej kategorii wolno stawać tylko tym modelarzom, którzy przekroczyli 16 lat;

modele kadłubowe — obojętnego typu (mogą być i własnego pomysłu); wiek nieograniczony;

modele szybowców — obojętnego typu; wiek nieograniczony.

Po karty zapisowe i bliższe informacje można się zgłaszać do sekretariatu obwodu miejskiego LOPP, ul. Konarskiego 5a, tel. nr 3670 codziennie w godz. od 17—18.

Zarząd Miejski w Bydgoszczy, Wydz. V/7 — Oddział Szpitalnictwa rozpisuje niniejszym

PRZETARG

publiczny, pisemny na „Warunkach obowiązujących przy ubieganiu się o roboty i dostawy miejskie w Bydgoszczy” na dostawę

- a) mebli i urządzeń wykonanych z metalu
b) lamp operacyjnych
c) urządzenia laboratorium
d) mebli w wykonaniu stolarskim

dla nowego szpitala miejskiego. Kosztorys w cenie: 6 zł. ad a), po 0,50 zł. ad b i c oraz 3 zł. ad d) nabywać można w Sekretariacie wyżej wymienionego Wydziału ul. Jagiellońska 18 gdzie również na żądanie udzielać się będzie bliższych informacji.

Oferty w kopertach zalakowanych, zaopatrzone odpowiednim napisem, składają należy w wyżej wymienionym Wydziale w nieprzekraczalnym terminie do dnia 4 czerwca 1937 r. godz. 12-tej, o której nastąpi otwarcie ofert w obecności oferentów. Do oferty należy dołączyć kwit na złożone w Głównej Kasie Miejskiej wadium w wysokości 5% od sumy oferowanej.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, prawo ewent. podziału dostawy pomiędzy dwóch lub kilku oferentów, jako też prawo zwiększenia lub zmniejszenia dostawy wzgl. w ogóle unieważnienia przetargu.

Bydgoszcz, dnia 21 maja 1937 r.

Za Prezydenta Miasta

(—) Dr E. Soboczyński

9951)

Dyrektor Szpitali Miejskich

SPRZEDAŻE

Samochód

4-osobowy jak nowy sprzedam. Oferty filia Dziennika „S. 4.” (5297)

Motocykl

200 ccm korzystnie sprzedam. Grunwaldzka 14, m. 7. (9927)

Kolonialkę

sprzeda korzystnie. Wiadomość Grunwaldzka 54, kiosk. (9964)

Domek

(5289) centrum, cały wolny sprzedam. Św. Floriana 2.

Rower

używany tanio. Adama Czartoryskiego 5, (9926)

O właściwy wybór szkoły i zawodu.

Zbliża się koniec roku szkolnego. Dzieci, kończące szkołę powszechną, stoją przed ważnym problemem: jaki zawód wybrać? Do jakiej szkoły się zapisać? Problem ten niepokoi również rodziców, przecież od właściwego wyboru zawodu może w przyszłości zależeć szczęście ich dziecka. Dziś, kiedy realizuje się nowy ustrój szkolny, kiedy powstają nowe szkoły zawodowe o typie gimnazjalnym, zorientowanie się w tej dziedzinie jest konieczne. Komitet Obwodowy Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych, chcąc przyjąć z pomocą wszystkim rodzicom, których dzieci kończą obecnie VI lub VII klasę szkoły powszechnej, organizuje w niedzielę dnia 23 maja o godz. 18 w auli Państwowego Gimnazjum im. Marszałka Piłsudskiego przy Placu Wolności zebranie publiczne, na którym wygłoszony zostanie referat pt. „O właściwy wybór szkoły i zawodu”.

Wstęp na zebranie bezpłatny. Po referacie będzie można zasięgnąć porad indywidualnych.

Kogo przyjmują korpusy kadetów.

Warunki ubiegania się o przyjęcie w r. 1937 do korpusów kadetów są następujące: Komendanci korpusów kadetów nr. 1 we Lwowie i nr. 2 w Rawiczu przyjmują podania kandydatów do dnia 1 czerwca rb. O przyjęcia do 1 kl. gimnazjalnej ubiegać się mogą kandydaci, którzy posiadają świadectwa ukończenia 6 klas szkoły powszechnej i ukończą lat 12, a nie przekroczą lat 14 w terminie do dnia 1 września 1937 r. Do klasy 2, 3 i 4 gimn. wymagane jest świadectwo szkolne, stwierdzające ukończenie klasy poprzedzającej tę, do której kandydat chce być przyjęty.

O przyjęcie do 1 klasy licealnej wydziału humanistycznego lub matematyczno-fizycznego ubiegać się mogą kandydaci, posiadający świadectwo ukończenia gimnazjum ogólnokształcącego, którzy ukończą lat 16, a nie przekroczą 18 lat w terminie do dnia 1 września 1937 r.

Szczegółowe warunki ubiegania się o przyjęcie do Korpusu Kadetów w r. 1937 można nabywać w Korpusie Kadetów nr 1 we Lwowie lub w Korpusie Kadetów nr 2 w Rawiczu, po nadesłaniu 25 gr w znaczkach pocztowych.

Przeprowadzona zbiórka uliczna w dniu 17 maja rb. na rzecz członków Związku Cywilnych Ociemniałych w Bydgoszczy przyniosła ogółem 495,94 zł. Zebrane pieniądze zostaną zużyte na doraźne bezwrotne zapomogi dla najbiedniejszych bezrobotnych członków naszej organizacji. Wszystkim szlachetnym ofiarodawcom i paniom, które nam dopomogły do przeprowadzenia tej akcji, składamy nasze najserdeczniejsze „Bóg zapłać”. Zarząd Związku Cywilnych Ociemniałych w Bydgoszczy. (9915)

Z Towarzystwa Miłośników Bielaw. W sali Ochronki Św. Wojciecha odbyło się walne zebranie członków Towarzystwa Miłośników Bielaw, na którym wybrany został zarząd: pp. prezes — pułk w st. sp. Zachar Kazimierz, wiceprezes — dyr. Rauchudt, sekretarz — dyr. M. Aulich, dyr.

Narcyz Weimann, kpt. Sokołowski, Marcin Naruszewicz, Fr. Sikora. Do komisji rewizyjnej wybrani zostali: pp. star. Tadeusz Mitschka, St. Philipp, kpt. Polakiewicz. Sekretariat mieści się przy ulicy Litewskiej nr. 10 (tel. 13-49).

Zapowiedziany Złot Sokołów w niedzielę na Stadionie Miejskim wywołał wśród tutejszego obywatelstwa wielkie zainteresowanie, tym bardziej, że sokoli wystąpią z wielkim programem. Na zlocie zostanie rozegrany mecz piłki nożnej o mistrzostwo Pomorza między Gryfem z Torunia a Goplania z Inowrocławia. Początek meczu o godz. 14-ej, popisy sokołów rozpoczynają się o godz. 16-ej.

Sprawy sokole.

DO SOKOLSTWA OKRĘGU BYDGOSKIEGO.

W niedzielę, dnia 23 maja br. odbędzie się na Stadionie Miejskim zlot sokoli. Udział całego Sokolstwa naszego okręgu jest konieczny. Jesteśmy przekonani, że nie zabraknie ani jednej sokolicy, ani jednego sokola. Tego wymaga dyscyplina i karność sokola.

O godz. 6.10 rano zbiórka przed kościołem XX Misjonarzy na mszy św. Po nabożeństwie próby zlotowe.

O godzinie 15-tej zbiórka całego okręgu ze sztandarami na małym boisku obok stadionu. O godz. 16-tej popisy.

Czołemi! Przewodnictwo V. Okręgu: (—) Malczewski, prezes. (—) Woźniak, sekr.

Sokół żeński.

Dziś, w piątek zebranie grona technicznego o godz. 7-ej w sekretariacie przy ul. Dworcowej.

Ostatni termin zgłoszeń na zlot do Katowic do soboty, dnia 22 bm. włącznie. Prosimy zatem zwrócić się do sekretariatu (Dworcowa 5), by nie być pominiętym. Późniejsze zgłoszenia nie będą już uwzględnione.

W przyszłą niedzielę 23 bm. odbywa się zlot okręgu V, w którym udział wszystkich członkiń gniazda naszego jest konieczny.

Sokół I.

Zebranie plenarne we wtorek 25 bm. o godz. 20-ej w Sokolni (dawn. Strzelnica). Ze względu na ważne sprawy jak i referat, udział wszystkich pożądanym.

Uwaga, piłkarze Sokola I.

Zbiórka inormacyjna dziś, w piątek o godz. 20-ej w ćwicznicy przy ul. Konarskiego. Sprawa zlotu i zawodów. Komplet I drużyny i juniorów konieczny.

Sokół III.

Dziś, w piątek lustracja okręgu V. Zbiórka wszystkich druhow o godz. 19-ej w sali gimn. przy ul. Konarskiego. Obecność konieczna.

Sokół V — O. P. N.

Dziś, w piątek 21 bm. o godz. 17-ej odbędzie się trening dla piłkarzy na boisku im. Światły. Po treningu schadzka.

Życia towarzyszt.

Piątek 21 maja.

Godz. 19.00: K. S. „Polonia”, sekcja piłkarska. Schadzka informacyjna odnośnie wyjazdu drużyny w lokal klubowym, ul. Jagiellońska 10 i piętro. Godz. 19.30: P. C. K. Odprawa wszystkich

komendantów i zastępowych w świetlicy przy ul. Cieszkowskiego 11.

Godz. 20.00: Klub mandolinistów „Lutnia”. Zebranie plenarne w nowym lokalu klubowym p. Żółtowskiego (restauracja „Adria”), ul. Toruńska 12, róg Ustronia.

— K. S. „Brda”. Zebranie plenarne w świetlicy klubowej.

— O. P. N. „Gwiazda”. Schadzka drużyn w świetlicy. W niedzielę wyjazd na zawody do Koronowa.

— Bydgoski Chór Męski. Lekcja śpiewu w lokalu przy ul. Szczecińskiej 1. Komplet konieczny.

— Pomorski Związek Pracowników Kupieckich. Zebranie plenarne w sali Resursy Kupieckiej, ul. Jagiellońska. Ważne sprawy. Uprasza się o liczne przybycie.

P. C. K. Dnia 23 bm. o godz. 8-ej wycieczka do Jasińca koła instruktorów II kl. PCK. Zaprasza się ratowniczkę i ratowników. Zbiórka przy ul. Cieszkowskiego 11. Dnia 24 bm. o godz. 19-ej drużyny ratownicze PCK zwiedzają schron przeciwgazowy. Zbiórka przy ul. Konarskiego 5. Uprasza się o liczne przybycie.

Kat. Tow. Rob. Polskich przy parafii św. Trojcy. Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę 23 bm. w salce parafialnej po nie-szporach. Referat wygłosi p. Stefanowicz. Uprasza się o liczny udział.

BYDGOSKA GIELDA

ZBOŻOWO-TOWAROWA z dnia 20. V. 37 r.

Zboża

Zyto 00,00; 25,00—25,50; pszen. standard. 29,50—30,00 o w i e s 00,00 22,75—23,00; jęcz. browarowy 00,00—00,00 jęcz. 661—667 g/l 24,25—24,75 jęcz. 643—649 g/l 23,50—23,75; jęcz. 620,5—626,5 g/l 23,00—23,25;

Przetwory młynarskie.

Nowe standardy: Mąka żytnia gat. I 0—70%, wł. w 00,00—33,00 mąka żytnia razowa 0—95%, wł. w 00,00—28,00 Mąka żytnia gat. I 0—65%, 36,50—37,00; Nowe standardy: Mąka pszena gat. I 0—65%, wł. w 00,00—43,00; mąka pszen. gat. II 65—70%, wł. w 32,50—33,50; mąka pszena gat. II A 65—75%, wł. w 30,00—31,00; mąka pszena gat. III 70—75%, wł. w 26,50—27,50; mąka pszena razowa 0—95%, wł. w 36,50—37,00; Otręby żytnie wmyśl stand. 17,00—17,25; Otręby pszenne mialkie stand. 16,00—16,50; Otręby pszen. średnie 15,50—16,00; Otręby pszen. grube 16,50—16,75; Otręby jęcz. 16,50—17,00;

Nasiona.

Rzepak zimowy bez worka 00,00—00,00; rzepak zimowy bez worka 00,00—00,00; mak niebieski 70,00—74,00 siemię lniane 50,00—53,00; gorczyca 32,00—34,00; koniczyzna żółta odłuszczona 60,00—70,00; koniczyzna biała 100,00—130,00; koniczyzna czarna surowa 95,00—115,00; koniczyzna czyszczona 97%, 130,00—140,00;

Artykuły pastewne.

Makuch lniany 22,00—22,50; makuch rzepakowy 18,00—18,50; makuch słonecznikowy 40/42%, 23,00—24,00; grut soja 23,00—23,50; wtyłki suszone 9,00—9,50; ziemniaki pomorskie 6,50—7,00; ziemniaki nadnoteczkie 6,75—6,25; ziemniaki fabryczne kg. %, 00,00; płatki ziemniaczane 00,00—00,00; siłma żytnia luzem 0,00—0,00; siłma żytnia prasowana 4,00—4,50; siano nadnoteczkie luzem 6,75—7,25; siano nadnoteczkie prasowane 7,50—8,00. Ogólne uposobienie: spokojne

Bank Polski płać w dniu 21. 5. 1937 r.

Table with exchange rates for various currencies: dolary amerykańskie 5,26, dolary kanadyjskie 5,26, funty szterlingów 26,02, franki szwajcarskie 120,20, franki francuskie 23,49, belgi belgijskie 88,80, liry włoskie 23,—, floreny holenderskie 289,60, korony czeskie 17,40, szylingi austriackie 98,—, marki niemieckie 122,—

Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy II. rewiru Mieczysław Mystkowski, zam. w Bydgoszczy przy ul. Ig. Paderewskiego nr 3 na podstawie art. 602 K. p. c. niniejszym podaje do publicznej wiadomości, że dokona sprzedaży niżej wyszczególnionych ruchomości: Dnia 22 maja 1937 r. o godz. 10 ruchomości składających się z 100 par pantofli damskich, oszacowanych na zł 760,— należących do firmy „Mercedes” a znajdujących się we firmie „Rawa” w Bydgoszczy ul. Śniadeckich. Dnia 25 maja 1937 r. o godzinie 10.30 ruchomości należących do firmy „Mercedes” znajdujących się w firmie „Hartwig” przy ulicy Dworcowej nr 56 z pantofli damskich, pończoch i t. d. oszacowanych na złotych 360,—. Dnia 26 maja 1937 r. o godz. 10, w domu nr 19, przy Maksymiliana Piotrowskiego, ruchomości należących do Jakuba Kempnińskiego składających się z mebli oszacowanych na zł 3.490,00 — Dnia 1 czerwca 1937 r. o godz. 10 w domu nr 8, przy ul. Marszałka Focha nr 8, ruchomości należących do Antoniego Blocha, składających się z mebli i maszyny do pisania, oszacowanych na zł 1.250,00 — Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 21 maja 1937 r. Komornik. (—) M. Mystkowski. 9955)

Deski (9952) odziumkowe 1 1/2”, 5/4” szalówkę, sosnowe, kantówkę dębowa, pokłady dębowe dla kolejejk wąskotorowych i normalnotorowych ma na sprzedaż tartak parowy majątku Berducha—Czabel, Sarny, Starościana 5, telefon 121.

Kolonialkę (9952) i 1 pokój sprzedam tanio. Wiadomość Grunwaldzka 39 zawiadowca. (9965)

Kasę „National”, szafę żelazną, biurko, lustra, lampy bardzo tanio sprzedam. Telefon 3582. (9957)

Motocykl z przyczepką oraz lodówkę o średniej wielkości sprzedam korzystnie. Wiadomość w Dzienniku Bydgoskim. 9930

Dom (Wilka) wolne mieszkanie, cena 7.500. Sokołowski, Śniadeckich 52. 5286

Domy (5287) gospodarstwa, młyn, oberżę korzystnie sprzedam. Sokołowski, Śniadeckich 52.

Korzystnie

kilka męskich ubrań, płaszcz. Herm. Frankego 7, pralnia. (5274)

Jadalnia (5295) gwarantowana tanio. Stolarnia, Mazowiecka 12a.

Motocykl prawie nowy B. 5. A. z przyczepką 500 ccm sprzedam tanio. Zgłoszenia Kwiatkowski, Gdańska 11, (Molenda). (9918)

Singer maszynę sprzedam. „Kurier” Parkowa 1. (5284)

POSADY WOLNE

Panienska (5282) do szycia od zaraz. Dworcowa 40, skład gorsetów.

Panienska do restauracji potrzebna. Petersona 16. 5288

Młodszy pomocnik krawiecki potrzebny. Józef Kaczmarek, Keynia, 9961

Przychodnia z gotowaniem potrzebna. Matejki 10—7. (5291)

Uczciwa służąca potrzebna z gotowaniem. Jagiellońska 37 w podwórzu, od 15—17 godz. F. Michalski. (9929)

Potrzebne kobiety do darcia piór. Długa 8—1. 9932

Polier (9947) potrzebny. Chwytowo 8.

Ekspedientka dobra siła, pomoc gospodarskiej, potrzebna. Mleczarska, Grunwaldzka 35

NOWOŚĆ!! Karty kabalistyczne... Kapturkiewiczza Plac Teatralny 9944)

POSADY WOLNE: Służąca, Pomocnik krawiecki i podręczna potrzebni. Adres w Dzienniku. Fryzjer damski z wodną na stałe od zaraz. Truskawski, Mroczka, Rynek. Fryzjer na stałe. Henryka Dietza nr 4. Agentów zbierania ogłoszeń — prenumerat poszukujemy. Zgłoszenia: Pomorska 24, Księgarnia. (5278) Krawcowa wykonuje prace solidnie i tanio. Śniadeckich 13, m. 2. (5277) Dziewczyna z wioski z dobrymi świadectwami poszukuje posady od 1 czerwca lub później, — do wszystkich prac domowych. Łaska-we oferty do Dziennika Bydgoskiego pod „Z wioski”. (9954) POKOJE WOLNE: Ładny pokój balkonowy słoneczny wynajęcia. Bernardyńska 3—5. (5279) Pokój słoneczny, utrzymaniem. Gdańska 55—4. (5276)



Dnia 19 maja o godz. 22,55 rozstała się z tym światem po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. nasza najdroższa matka, ukochana babka

z Badeltów

Ludwika Bizielowa

w 64 roku życia, o czym zawiadamiają w smutku pogrążeni

Bydgoszcz, 20 maja 1937 r.

Córki, zięć i wnuki.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 22 bm. o godz. 11-iej z kostnicy cmentarza nowofarnego. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w sobotę o godz. 8 w Farze.

9898

†
S. p.

Ludwik Świdorski

opatrzony św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 19 maja 1937 r., przeżywszy lat 45.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele farnym w sobotę, dnia 22 bm. o godz. 9 rano. Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarza nowo farnego nastąpi tegoż dnia o godz. 4-tej popołudniu, o czym krewnych i zycielich pamięci Zmarłego zawiadamia firma, tracąc w Zmarłym gorliwego współpracownika.

Cześć Jego pamięci!

Zakłady Gastronomiczne
Cz. Śmigiełski
Bydgoszcz - Toruń.

9914

Dnia 25 maja 1937 r. odbędzie się
w Poznaniu licytacja 3-piętrowego domu

z oficynami w pierwszorzędnym stanie, narożnik ul. Gen. Chłapowskiego 9 i Dąbrówki nr 1-2, z dochodem czynszowym około zł 12,000 rocznie. Bliższych wiadomości udzieli kancelaria p. adwokata Czesława Przesaszewskiego w Poznaniu, ul. Rzeczypospolitej 7, lub kancelaria p. adwokata Dra N. Oberlaendera w Krakowie, ulica Piłsudskiego 8. (9939)

Licytacja zastawu.

W sobotę 22 bm. o godz. 11-tej przed południem sprzedawca będzie na podwórzu ul. Gdańska 76, na rzecz i ryzyko zainteresowanych 61 kg drutu stalowego. Antoni Mroczyński, koncesjonowany aukcjonator. (9960)

Sprzedam

z powodu kupna większego, samochód półciężarowy marki Fiat 505, nośność 3/4 ton., nowe opony karoseria zamknięta, motor w najlepszym stanie. A. Latte, Bydgoszcz, Grunwaldzka 1. (9931)

Kajak 9923

warsztat stolarski sprzedam. Sw. Trójcy 27-7.

Wille

gaz, elektryka, wodociągi przy tramwaju, sprzedam lub zamienię na Kraków. Promenada 19. (5268)

KUPNA

Pian 5194
nieprzemakalny dobry kupię. Pod „K. 275” filia.

Domek

przy poczcie 4 do 5 tys. kupię. Oferty Dziennik „Spiesznie”. 9919

Wąż 9912

ogrodowy do wody kupię drogeria, Grunwaldzka 37.

POSADY WOLNE

Piekarz
samodzielny dobrymi świadectwami lub za kaucją od zaraz. Pl. Poznański 10. (9908)

Poszukuje
pomocnika krawieckiego albo podręczną. Warszawska nr. 5. 5298



Instrumenty Sommerfelda
najlepsze w kraju —
przodującej produkcji światowej

B. Sommerfeld
Bydgoszcz, Śniadeckich 2
Jedyny eksporter do Anglii, Argentyny, Holandii, Ceylonu, Palestyny i Francji (9945)

Plac

budowlany. Wiatrakowa 7 portier. 5269

Skład

kolonialny dobrze prosperujący z powodu budowy sprzedam. Wiadomość Mróz, Plac Poznański 2. (9925)

Owocarnia

z przyległym mieszkaniem, dobrym punkcie Gdyni okazynie na sprzedaż. Of. Dzien. Bydgoski Gdynia „Owocarnia” 9941

Fryzjerski

zakład, stała klientela, dobrym punkcie, z powodu choroby sprzedam. Gdynia Morska 4. (9940)

Wózek

dziecięcy ładny sprzedam Henryka Dietza 20. (9897)

Sprzedam 9934

rower męski damski, Schubert, Kujawska 5.

Koń

wóz, szory tanio. Kujawska 4. (9935)

Skrzynie

różnej wielkości do sprzedania. Księgarnia Gieryna. 9920

Chłopca

15 lat z lepszej rodziny, chcącego wyuczyć się później ślusarstwa przyjmie Fabryka Siatek Drucianych Ostrowski, Zygmunt Augusta 26. 9904

Dziewczyna

ze wsi, uczciwa, do wszelkiej pracy domowej, ewentualnie z gotowaniem na majątek pod Bydgoszcz. Oferty pod „1 czerwca” do Dziennika. (9921)

Uczeń

piekarski potrzebny. Erwin Rapp, Ks. Skorupki 22. (9924)

Stolarz

potrzebny. Różana 5. (9922)

Ucznia 9917

zdunskiego przyjmie zaraz Schöpper, Zduny 9.

Kucharka 9895

umiejąca dobrze gotować, sumienna, z dobrymi świadectwami, może zaraz się zgłosić z dołączeniem fotografii do Dziennika Bydgoskiego pod „Sumienna 9895”.

Bufetowa 5270

może się zgłosić. Marszałka Focha 24, m. 10.

Fryzjerka 9810
potrzebna. Iwankowski Gdynia. Świętojańska 116

Fryzjer 9797
od zaraz potrzebny. Seweryn Sliwiński, Chełmno, Marszałka Focha 20.

Dobra 9906
krawcowa poszukiwana. Adres wskaże Dziennik.

Chłopiec
do posylek. Magdzińskiego 5. (9909)

Czeladnik
szwajski potrzebny. Kujawska 15. (9928)

Bufetowa
i kucharka potrzebne zaraz. Restauracja, Hotel Leninging. (9905)

Służąca
z samodzielnym gotowaniem. „Lektura”, Gdańska 54. (5271)

Stolarz
polier potrzebny. Floriana 16. Zgłoszenie od 3-8 po poł. (5280)

Starsza
służąca potrzebna. Piękna nr 16. 5296

Kucharka
rutynowana, pierwszorządne świadectwa. — Toruń. Zgłoszenia: Bydgoszcz, Grunwaldzka 37. (9913)

Młodsza
służąca. Warszawska 5, w składzie. 5293

Fryzjer (9946)
potrzebny. Łokietka 32.

Ekspedientki
dzielne potrzebne zaraz Hala Groszowa, Długa. 9950

POSADY POSZUKUJĄ

Kelnera (6646)
potrzebujesz? Zadzwoń 1163, Plac Piastowski 17.

Linotypista
lat 28, poszukuje posady zecera maszynowego, ręcznego wzgl. metrapaźa, miejscowość o b o j e t n a. Łaskawe oferty uprasza się kierować do Dziennika Bydgoskiego pod „Dobry fachowiec”. (9850)

Duet
zgrany, wolny. Grządzielwski, Inowrocław, Kościelna 1. (9942)

MIESZKANIA SZUKA

1 lub 2
pokojowego mieszkania z kuchnią poszukuje wdowa z emeryturą. Oferty pod „Mieszkanie 100” do filii Dziennika Bydgoskiego (8245)

3-4 9938
pokojowe mieszkanie, centrum zaraz. Zgłoszenia „Par”, Poznań pod „55,258” Pośrednicy wykluczeni.

Mieszkanie
8-10 pokojowe z garażem, chętnie willa poszukiwana od 1 października. Zgłoszenia z ceną filia Dziennika Bydgoskiego „8-10”. (5273)

POKOJU POSZUKUJĄ

Pokoju
próżnego poszukuje. Oferty Dziennik pod „Urzędniczka”. 9903

RÓŻNE

Filatelisci (5281)
żądacie bezpłatnych prospektów „Filatelia-Kurier” Administracja Koronowo.

TANATOL
tepi
KARALUCHY I PRUSAKI
8241

Związek Polski
Lipno wskaże skład szkła, porcelany, naczyń kuchennych, jedyny chrześcijański w mieście, gotówki 6 500 zł. (9955)

Przeprowadzki
przewozy. Ekspres, Warszawska 25, tel. 3800. (2571)

ZGUBY

Zgubiłem
portfel, książeczkę wojskową, dwie metryki, książeczkę bezrobocia przy ulicy Artyleryjskiej, Franciszek Myler, Gołębia 61, m. 2. (9956)

Czarna
suczka do odebrania. Poznańska 7. 9907

Zaginiona (5275)
książeczkę wojskową na nazwisko Wojciech Waszyński unieważniam.

Za gotówkę i na raty

kupisz najlepiej aparat fotograficzny w firmie

„FOTO-KAMERA”

9425) wł. Cz. Powalowski ulica Dworcowa 7 Telefon 24-36

ŚLUSZNE OBURZENIE.



Strážnik więzienny: — Nie wstydzicie się?! Dzisiaj niedziela a wy pracujecie.

POLECENIA

Tapety
najnowsze desenie najkoryzystniej J. Tyczyński, Gdańska 40. 6071

Na maszynie WEDROH
pokręcone jest dla żóładka jak strawione

WEDROH Maszynka do żucia
jest niezbędna dla niemowląt i osób cierpiących na żóładki i na zęby.
WEDROH rozdrabnia nawet najmniejsze ilości jarzyn i mięsa surowego lub gotowanego
WEDROH nie pozostawia nic w maszynce. (7619)

F. Kreski
Gdańska 9.

Repertuar kin bydgoskich:

KRYSTAL: „Tajemniczastarego zamku”, premiera oraz reportaż z Uroczystości Koronacyjnych w Londynie i nadprogram.

ADRIA: „Jestem niewinny” Nadprogram: Tygodnik z Uroczystością Koronacyjną w Londynie.

APOLLO: „Bez świadków”, premiera i komedia kolorowa p. t.: „Krówka Molly” oraz nowy Tygodnik.

REWIA: Dziś dwa filmy: „Bengali” z Garry Cooperem i „Bnster Keaton rozdaje miliony”.

BALTYK: „Mały Buntownik” oraz „Walczący szalencie” Tim Mc Coy.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetry na stronie 7-lamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł, na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 250% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 200% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za wiadomości z Gdyni i wybrzeża odpowiedzialny: Witold Wasilewski w Gdyni, za kronikę toruńską: Roman Kobierski w Toruniu; za wszystkie inne działy: Aleksander Kiedrowski w Bydgoszczy.